

**KOSZALIŃSKO
KOŁOBRZESKIE**
wiadomości diecezjalne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej

ROK XLV

STYCZEŃ–MARZEC 2017

1/2017

Redakcja:

ks. dr Tadeusz Ceynowa (red. nacz.)

dr inż. Magdalena Florianowicz (sekretarz)

mgr Małgorzata Wieczorkowska

mgr Monika Zielonka

75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, tel. 94 345 90 26

e-mail: kkwd@interia.pl

Skład i łamanie:

Magdalena Florianowicz

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska

75-062 Koszalin, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 25, tel. 94 343 87 10 (18)

e-mail: kuria@koszalin.opoka.org.pl, www.koszalin.opoka.org.pl

© Copyright by Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 2017

ISSN 1734-9621

Druk:

Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy
ul. K. Pułaskiego 6/10, 26-600 Radom

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Orędzie papieża Franciszka na 50. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2017 r. Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju	8
Homilia papieża Franciszka w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, 1 stycznia 2017 r.	15
List papieża Franciszka do młodych z okazji prezentacji Dokumentu Przygotowawczego XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, 13 stycznia 2017 r.	18
Orędzie papieża Franciszka na 103. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, 15 stycznia 2017 r. „Imigranci niepełnoletni, bezbронni i pozbawieni głosu”	20
Orędzie papieża Franciszka na 51. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 24 stycznia 2017 r. „Nie lękaj się, bo jestem z tobą” (Iz 43,5) Przekazujemy nadzieję i ufność w naszych czasach	25
Homilia papieża Franciszka podczas nieszporów w Bazylice św. Pawła za Murami w uroczystość nawrócenia św. Pawła Apostoła, 25 stycznia 2017 r.	28
Homilia papieża Franciszka podczas Mszy św. w Światowy Dzień Życia Konsekrowanego 2017	31
Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Chorego, 11 lutego 2017 r.	34
Orędzie papieża Franciszka na Wielki Post 2017	37
Homilia papieża Franciszka w Środę Popielcową, 1 marca 2017 r. w bazylice św. Sabiny na Awentynie	41

EPISKOPAT POLSKI

Grzech pokoleniowy i uzdrowienie międzypokoleniowe. Problemy teologiczne i pastoralne	44
Komunikat Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji na Dzień Pomocy Misjom przypadający w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2017 r.	56
Życie konsekrowane i chrzest Polski 1050 lat wspólnych dziejów List Komisji ds. Instytutów Życia Zakonnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2017 r.	58

Uchwała Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie obowiązywania „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”	63
Komunikat abp. Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ws. modlitwy i pokuty w intencji ofiar pedofilii w dn. 3 marca 2017 r.	64
Rzecznik Episkopatu o trzech radach Kościoła ws. imigrantów i uchodźców	65

BISKUP DIECEZJALNY

I. Dekrety i zarządzenia	68
Zwolnienia i nominacje	68
II. Listy, homilie i wystąpienia	69
Zaproszenie na uroczyste otwarcie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej	69
List pasterski biskupa diecezjalnego po uroczystej inauguracji II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej „Na Nowo Rozpocząć od Chrystusa”	70
List bpa Edwarda Dajczaka do papieża Franciszka	73
List biskupa diecezjalnego do chorych	74
III. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego	76

SYNOD DIECEZJALNY

Dekrety ustanowienia komisji	78
Zarządzenie w sprawie celebrowania Mszy o Duchu Świętym podczas II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej oraz powołania zespołów synodalnych	93
Komisje II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej	96

Z ŻYCIA DIECEZJI

I. Wydarzenia w diecezji	102
Orszaki Trzech Króli	102
Spotkanie synodalne	104
Spotkania RPSK	104
V Piłskie Dni Żołnierzy Wyklętych	104
Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan	106
XXVII Olimpiada Teologii Katolickiej	107
Rygowanie i inwestytura chorągwi Rycerzy św. Jana Pawła II	107

Dzień Życia Konsekrowanego	108
XI Bal Charytatywny na rzecz hospicjum w Darłowie	109
Światowy Dzień Chorego	109
Rekolekcje zimowe dla Odnowy w Duchu Świętym	111
Otwarcie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej	111
Czuwanie Wielkopostne Ruchu Szensztackiego	113
Rekolekcje synodalne	113
Etap diecezjalny XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego dla Ministrantów i Lektorów	114
Finał ósmego sezonu piłkarskich zmaganiań służby liturgicznej	115
Pogrzeb Dzieci Utraconych	116
Wielkopostne Czuwania Młodych	116
Ekstremalne Drogi Krzyżowe	117
II. Kronika wydarzeń z diecezji	118
III. Kronika żałobna	132

Stolica Apostolska

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na 50. Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2017 r.
Wyrzeczenie się przemocy: styl polityki na rzecz pokoju

1. Na początku tego nowego roku składam najszczerze życzenia pokoju mieszkańcom i narodom świata, szefom państw i rządów, a także przywódcom wspólnot religijnych oraz różnych instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Życzę pokoju każdemu mężczyźnie, kobiecie, chłopcu i dziewczynce, i modłę się, aby obraz i podobieństwo Boga w każdym człowieku pozwoliły nam uznawać się nawzajem za święte dary obdarzone ogromną godnością. Zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych szanujmy tę „najgłębszą godność” (1) i sprawmy, aby wyrzeczenie się przemocy stało się naszym stylem życia.

Jest to *Orędzie na 50. Światowy Dzień Pokoju*. W pierwszym, papież Paweł VI skierował do wszystkich ludów, nie tylko do katolików, jednoznaczne słowa: „Ostatnie lata historii naszego wieku ukazały z całą jasnością, że tylko pokój może zapewnić ludzkości prawdziwy postęp – nie zaś konflikty między agresywnymi nacjonalizmami, nie podboje dokonywane przemocą, nie represje narzucające pozorny ład społeczny”. Przestrzegał przed „niebezpieczeństwem, jakim jest przekonanie, że sporów międzynarodowych nie można rozwiązać w sposób rozumny, to znaczy przez negocjacje oparte na prawie, sprawiedliwości i równości, a jedynie przez zastosowanie zastraszałającej i śmiertelnej siły”. Sprzeciwiając się temu, cytował *Pacem in terris* swego poprzednika św. Jana XXIII i chwalił „zmysł i umiłowanie pokoju opartego na prawdzie, na sprawiedliwości, wolności i miłości” (2). Uderza aktualność tych słów, które są dziś nie mniej ważne i przynaglające niż pięćdziesiąt lat temu.

Przy tej okazji pragnę skoncentrować się na działaniu bez użycia przemocy jako stylu polityki pokoju i prosić Boga, aby pomógł nam wszystkim kierować się rezygnacją z przemocy w głębi naszych uczuć i wartości osobistych. Niech miłość i wyrzeczenie się przemocy inspirować sposób, w jaki traktujemy siebie nawzajem w relacjach międzyosobowych, społecznych i międzynarodowych. Kiedy ofiary przemocy potrafią oprzeć się pokusie zemsty, mogą być najbardziej wiarygodnymi uczestnikami procesów budowania pokoju bez przemocy. Oby od szczybla lokalnego i powszedniego aż po światowy wyrzeczenie się przemocy stało się charakterystycznym stylem naszych decyzji, naszych relacji, naszych działań, polityki we wszystkich jej formach.

Rozbity świat

2. Miniony wiek spustoszyły dwie straszliwe wojny światowe, groziła mu wojna nuklearna oraz wiele innych konfliktów, podczas gdy dzisiaj mamy do czynienia niestety ze straszliwą wojną światową w kawałkach. Trudno dojść, czy dziś w świecie jest mniej czy więcej przemocy, niż to było wczoraj, ani też czy nowoczesne środki przekazu oraz mobilność charakteryzująca naszą epokę sprawiają, że jesteśmy bardziej świadomi przemocy, czy też bardziej do niej nawykli.

W każdym razie ta przemoc, dokonująca się „w kawałkach”, na różne sposoby i na różnych poziomach powoduje ogromne cierpienia, których jesteśmy świadomi: wojny w różnych krajach i na różnych kontynentach; terroryzm, przestępczość i nieprzewidywalne ataki zbrojne; nadużycia, których ofiarami padają migranci oraz ofiary handlu ludźmi; dewastacja środowiska. W jakim celu? Czy przemoc pozwala osiągnąć trwale i wartościowe cele? Czy wszystkim, co zyskuje, nie jest może wywołanie represji i spirali śmiertelnych konfliktów, które przynoszą korzyści jedynie nielicznym „watażkom”?

Przemoc nie jest lekarstwem dla naszego rozbitego świata. Reagowanie przemocą na przemoc prowadzi w najlepszym wypadku do przymusowej migracji i ogromnego cierpienia, ponieważ znaczne zasoby przeznaczane są na cele wojskowe zamiast zaspokajać codzienne potrzeby ludzi młodych, rodzin w trudnej sytuacji, osób starszych, chorych, zdecydowanej większości mieszkańców świata. W najgorszym przypadku może to doprowadzić do śmierci fizycznej i duchowej wielu osób, jeśli nie wręcz wszystkich.

Dobra Nowina

3. Jezus również żył w czasach przemocy. Nauczał, że prawdziwym polem bitwy, na którym mierzą się ze sobą przemoc i pokój, jest ludzkie serce: „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli” (Mk 7,21). Ale przesłanie Chrystusa, w obliczu tej rzeczywistości, daje odpowiedź zdecydowanie pozytywną: niestrudzenie głosił On bezwarunkową miłość Boga, który przyjmuje i przebacza, oraz nauczał swoich uczniów, by miłowali nieprzyjaciół (por. Mt 5,44) oraz nadstawiali drugi policzek (por. Mt 5,39). Gdy Jezus uniemożliwił oskarżycielom cudzołożnicy jej ukamienowanie (por. J 8,1–11) oraz kiedy w noc przed śmiercią nakazał Piotrowi schować miecz do pochwy (por. Mt 26,52)

wskazał drogę wyrzeczenia się przemocy, i poszedł nią aż do końca, aż po krzyż, przez który zaprowadził pokój i zniszczył wrogość (por. Ef 2,14–16). Dlatego ten, kto przyjmuje Jezusową Dobrą Nowinę, potrafi rozpoznać przemoc, którą nosi w sobie i pozwala, by uleczyło go Boże miłosierdzie, przez co staje się z kolei narzędziem pojednania, zgodnie z wezwaniem św. Franciszka z Asyżu: „Jak ustami głosicie pokój, tak a nawet jeszcze bardziej miejcie go w sercach waszych” (3).

Być prawdziwymi uczniami Jezusa dziś oznacza także przyjęcie Jego propozycję wyrzeczenia się przemocy. Jest ona – jak stwierdził mój poprzednik Benedykt XVI –, „realistyczna, ponieważ wynika z uznania, że na świecie jest zbyt wiele przemocy, zbyt wiele niesprawiedliwości, a zatem nie da się przezwyciężyć tej sytuacji inaczej, jak tylko dając więcej miłości, więcej dobra. Owo «więcej» pochodzi od Boga” (4). I dodał z mocą: „Odrzucenie przemocy nie jest dla chrześcijan posunięciem czysto taktycznym, ale sposobem bycia osoby, postawą człowieka, który jest tak bardzo przekonany o miłości Bożej i o Jego mocy, że nie boi się walczyć ze złem jedynie bronią miłości i prawdy. Miłość nieprzyjaciół jest zaczątkiem «rewolucji chrześcijańskiej»” (5). Słusznie Ewangelia nakazująca miłować naszych nieprzyjaciół (Łk 6,27), jest uważana za „magna charta chrześcijańskiego niestosowania przemocy, które nie polega na kapitulacji w obliczu zła (...), ale na odpowiadaniu na zło dobrem (por. Rz 12,17–21), co pozwala przerwać łańcuch niesprawiedliwości” (6).

Mocniejsze niż przemoc

4. Rezygnacja z przemocy bywa rozumiana jako poddanie się, niezaangażowanie i bierność, ale w rzeczywistości tak nie jest. Gdy Matka Teresa otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla w 1979 r., wyraźnie sformułowała swoje przesłanie o czynnym niestosowaniu przemocy: „W naszej rodzinie nie potrzebujemy bomb i broni, niszczenia, by zaprowadzać pokój, ale jedynie bycia razem, miłowania się nawzajem (...). I będziemy zdolni przezwyciężyć wszelkie zło, które jest w świecie” (7). Siła broni jest bowiem zwodnicza. „Gdy handlarze bronią prowadzą swoją działalność, biedni twórcy pokoju po to tylko, by pomóc jakiejś osobie, innej, jeszcze innej i jeszcze innej, oddają życie”. Dla tych czyniących pokój Matka Teresa jest „symbolem, ikoną naszych czasów” (8). We wrześniu tego roku z wielką radością ogłosiłem ją świętą. Wyraziłem uznanie dla jej gotowości służenia wszystkim przez „przyjmowanie

i obronę ludzkiego życia, zarówno nienarodzonego, jak i opuszczonego i odrzuconego. (...) Pochylała się nad osobami wycieńczonymi, umierającymi na poboczach dróg, uznając godność, jaką obdarzył je Bóg; mówiła możnym ziemi, aby uznali swoje winy za zbrodnie – za zbrodnie! – ubóstwa, które sami stworzyli” (9). W odpowiedzi na to, jej misją – a pod tym względem reprezentuje tysiące, a wręcz miliony osób – jest wielkoduszne i pełne poświęcenia wychodzenie na spotkanie ofiar, dotykanie i opatrywanie każdego poranionego ciała, leczenie wszelkiego złamanego życia.

Walka bez przemocy prowadzona stanowczo i konsekwentnie przyniosła imponujące rezultaty. Na zawsze pozostaną w pamięci sukcesy osiągnięte przez Mahatmę Gandhiego i Khana Abdula Ghaffara Khana w wyzwoleniu Indii oraz Martina Luthera Kinga w kampanii przeciwko dyskryminacji rasowej. Szczególnie kobiety są często przywódczyniami walki bez przemocy, jak na przykład, Leymah Gbowee oraz tysiące liberyjskich kobiet, które organizowały spotkania modlitewne i pokojowe protesty (pray-ins), i doprowadziły do negocjacji na wysokim szczeblu, aby położyć kres drugiej wojnie domowej w Liberii.

Nie możemy również zapominać o epokowej dekadzie, która zakończyła się upadkiem reżimów komunistycznych w Europie. Wspólnoty chrześcijańskie przyczyniły się do tego przez wytrwałą modlitwę i odważne działanie. Szczególne znaczenie miała postęga i nauczanie św. Jana Pawła II. Zastanawiając się nad wydarzeniami z 1989 r. w encyklice *Centesimus annus* (1991 r.), mój poprzednik wskazał, że epokowa zmiana w życiu ludów, narodów i państw dokonuje się poprzez „walkę pokojową, która posługuje się jedynie bronią prawdy i sprawiedliwości” (10). Ta droga przemian politycznych wiodąca do pokoju była możliwa po części dzięki „wysiłkowi ludzi, którzy nie uciekali się do przemocy, zaś odmawiając konsekwentnie ustąpienia przed potęgą siły, zawsze umieli znaleźć skuteczne formy świadczenia o prawdzie”. I stwierdził: „Niech ludzie nauczą się walczyć o sprawiedliwość bez uciekania się do przemocy, wyrzekając się walki klas w sporach wewnętrznych i wojny w konfliktach międzynarodowych” (11).

Kościół zaangażował się we wprowadzanie w życie odrzucających przemoc strategii, które mają na celu umacnianie pokoju w wielu krajach, zachęcając nawet najbardziej brutalne strony do wysiłków na rzecz budowy sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Ten wysiłek na rzecz ofiar niesprawiedliwości i przemocy nie jest wyłącznym dziedzictwem Kościoła katolickiego, ale właściwy jest wie-

lu tradycjom religijnym, dla których „współczucie i rezygnacja z przemocy są istotne i wskazują drogę życia” (12). Powtarzam stanowczo: „Żadna religia nie jest terrorystyczna” (13). Przemoc jest znieważaniem imienia Boga (14). Nigdy nie przestaniemy powtarzać: „Imię Boga nigdy nie może usprawiedliwiać przemocy. Tylko pokój jest święty, a nie wojna!” (15).

Domowe źródła polityki wyrzekającej się przemocy

5. Jeśli przemoc bierze początek w ludzkim sercu, to bardzo ważne jest chodzenie drogą niestosowania przemocy przede wszystkim w obrębie rodziny. Jest to składnik radości, jaką daje miłość, którą przedstawiłem w marcu tego roku w adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia*, na zakończenie dwóch lat refleksji Kościoła na temat małżeństwa i rodziny. Rodzina jest niezbędnym „tygłem”, dzięki któremu małżonkowie, rodzice i dzieci, bracia i siostry uczą się porozumiewać ze sobą oraz bezinteresownie troszczyć się o siebie nawzajem oraz gdzie tarcia lub nawet konflikty muszą być przezwyciężane nie przy pomocy siły, lecz poprzez dialog, szacunek, szukanie dobra innych, miłosierdzie i przebaczenie (16). Z wnętrza rodziny radość płynąca z miłości rozprzestrzenia się w świecie i promieniuje na całe społeczeństwo (17). Ponadto etyka braterstwa i pokojowego współżycia osób i narodów nie może opierać się na logice strachu, przemocy i zamknięcia, ale jej podstawą musi być odpowiedzialność, szacunek i szczerzy dialog. W związku z tym kieruję apel o rozbrojenie, a także o zakaz i likwidację broni jądrowej: zastraszanie nuklearne i groźba gwarantowanego wzajemnego zniszczenia nie mogą być podstawą tego rodzaju etyki (18). Równie żarliwie błagam o powstrzymanie przemocy domowej oraz nadużyć w stosunku do kobiet i dzieci.

Jubileusz Miłosierdzia, który zakończył się w listopadzie bieżącego roku, był zachętą do spojrzenia w głąb naszych serc i pozwolenia, aby do nich wkroczyło miłosierdzie Boga. Rok Jubileuszowy sprawił, że uświadomiliśmy sobie, jak bardzo liczne i różne od siebie są osoby i grupy społeczne, które traktuje się z obojętnością, padają ofiarami niesprawiedliwości i doznają przemocy. Są one częścią naszej „rodziny”, są naszymi braćmi i siostrami. Dlatego polityka wyrzeczenia się przemocy musi zaczynać się w murach domowych, aby następnie rozprzestrzeniać się na całą rodzinę ludzką. „Przykład świętej Teresy z Lisieux zachęca nas do praktykowania małej drogi miłości, by nie przegapić okazji do

dobrego słowa, uśmiechu, każdego małego gestu, zasiewającego pokój i przyjaźń. Na ekologię integralną składają się również proste codzienne gesty, przełamujące logikę przemocy, wyzysku, egoizmu” (19).

Moja zachęta

6. Budowanie pokoju przez czynne wyrzeczenie się przemocy jest konieczne i zgodne z nieustannymi wysiłkami Kościoła w celu ograniczenia użycia siły poprzez normy moralne, jego udział w pracach instytucji międzynarodowych oraz dzięki kompetentnemu wkładowi wielu chrześcijan w prace ustawodawcze na wszystkich poziomach. Sam Jezus podsuwa nam „podręcznik” tej strategii budowania pokoju w tak zwanym Kazaniu na Górze. Osiem Błogosławieństw (por. Mt 5,3–10) nakreśla profil osoby, którą możemy nazwać błogosławioną, dobrą i autentyczną. Jezus mówi: błogosławieni cisi, miłosierni, wprowadzający pokój, czystego serca, ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości.

Jest to również program i wyzwanie dla zwierzchników politycznych i religijnych, zwierzchników instytucji międzynarodowych, szefów przedsiębiorstw oraz mediów całego świata: stosowanie Błogosławieństw w sposobie wypełniania swoich obowiązków. Wyzwanie, by budowali społeczeństwo, wspólnotę lub przedsiębiorstwo, za które są odpowiedzialni, stylem czyniących pokój; by okazywali miłosierdzie, wyrzekając się odrzucania ludzi, niszczenia środowiska i chęci zwycięstwa za wszelką cenę. Wymaga to gotowości do „przyjęcia konfliktu, rozwiązania go i przemienienia w ogniwo nowego procesu” (20). Działanie w ten sposób oznacza wybór solidarności jako stylu tworzenia historii i budowania przyjaźni społecznej. Czynne odrzucenie przemocy jest sposobem pokazania, że jedność jest naprawdę silniejsza i bardziej owocna niż konflikt. Wszystko na świecie jest ściśle ze sobą powiązane (21). Oczywiście, może się zdarzyć, że różnice będą rodzić zatargi: rozwiążmy je w sposób konstruktywny, bez przemocy, aby „napięcia i różnice mogły tworzyć wieloraką jedność rodzącą nowe życie”, zachowując „cenną konstruktywność dwóch przeciwstawnych biegunów” (22).

Zapewniam, że Kościół katolicki będzie wspierał wszelkie próby budowania pokoju także poprzez aktywne i twórcze wyrzeczenie się przemocy. 1 stycznia 2017 r. rozpocznie działalność nowa Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, która pomoże Kościołowi coraz bardziej skutecznie promować «bezcenne dobra, jakimi są sprawiedli-

wość, pokój i ochrona stworzenia» oraz troska o migrantów, „potrzebujących, chorych i wyłączonych, zepchniętych na margines i ofiary konfliktów zbrojnych oraz katastrof naturalnych, więźniów, bezrobotnych i ofiary wszelkich form niewolnictwa i tortur”(23). Każde działanie w tym kierunku, nawet skromne, przyczynia się do budowania świata wolnego od przemocy, co stanowi pierwszy krok w kierunku sprawiedliwości i pokoju.

Na zakończenie

7. Zgodnie z tradycją podpisuję to orędzie 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Maryja jest Królową Pokoju. Kiedy narodził się Jej Syn, aniołowie wielbili Boga i życzyli pokoju ludziom dobrej woli (por. Łk 2,14). Prośmy Maryję Pannę, by była naszą przewodniczką.

„Wszyscy pragniemy pokoju; tak wiele osób buduje go każdego dnia poprzez małe gesty; wielu cierpi i z cierpliwością znosi trud tak licznych usiłowań, by go budować” (24). W 2017 r. starajmy się, poprzez modlitwę i działania, stawać się ludźmi, którzy wygnali przemoc ze swego serca, słów i gestów oraz budować wspólnoty bez przemocy, które troszczą się o wspólny dom. „Nic nie jest niemożliwe, jeśli zwracamy się do Boga w modlitwie. Wszyscy mogą być twórcami pokoju” (25).

FRANCISZEK

Watykan, 8 grudnia 2016 r.

Przypisy:

1. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 228.
2. Orędzie w sprawie obchodów Światowego Dnia Pokoju, 1 stycznia 1968 r.
3. Relacja trzech towarzyszy, 58, 4: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs i Z. Kijas, Kraków 2005 r., s. 1496.
4. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, 18 lutego 2007 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 4/2007, s. 57.
5. Tamże.
6. Tamże.
7. Mother Teresa – Nobel Lecture, 11 December, 1979.
8. Rozważanie „Droga pokoju”, Kaplica w Domu św. Marty, 19 listopada 2015 r.

9. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Matki Teresy z Kalkuty, 4 września 2016 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 9/2016, s. 10.
10. N. 23.
11. Tamże.
12. Przemówienie do przedstawicieli różnych religii, 3 listopada 2016 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 12/2016, s. 41.
13. Przemówienie do uczestników III Światowego Spotkania Ruchów Ludowych, 5 listopada 2016 r.
14. Por. Przemówienie podczas spotkania z szejkiem muzułmanów Kaukazu oraz przedstawicielami innych wspólnot religijnych, Baku, 2 października 2016 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 10/2016, ss. 27–28.
15. Przemówienie w Asyżu, 20 września 2016 r.
16. Por. adhort. apost. *Amoris laetitia*, 90–130.
17. Por. tamże, 133, 194, 234.
18. Por. przesłanie z okazji międzynarodowej konferencji poświęconej skutkom użycia broni atomowej dla ludzkości, 7 grudnia 2014 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 1/2015, s. 31.
19. Enc. *Laudato si'*, 230.
20. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 227.
21. Por. enc. *Laudato si'*, 16, 117, 138.
22. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 228.
23. List apostolski w formie motu proprio, którym ustanawia się Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, 17 sierpnia 2016 r.
24. Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli*, w Betlejem, 25 maja 2014 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 6/2014, s. 11.
25. Apel uczestników Światowego Dnia Modlitwy o Pokój, Asyż, 20 września 2016 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 10/2016, s. 38.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA **w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, 1 stycznia 2017 r.**

„Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19). W ten sposób Łukasz opisuje postawę, z jaką Maryja przyjmuje to wszystko, co przeżywali w tamtych dniach. Nie chcąc bynajmniej zrozumieć i kontrolować sytuacji, Maryja jest niewiastą, która potrafi zachowywać, to znaczy chronić, strzec w swoim sercu przejścia Boga w życiu swego ludu. Ze swego łona nauczyła się słuchać bicia

serca swego Syna, a to ją nauczyło na całe życie odkrywania pulsowania Boga w dziejach. Nauczyła się być matką, a ucząc się tego dała Jezusowi piękne doświadczenie poczucia się Synem. W Maryi, odwieczne Słowo nie tylko stało się ciałem, ale nauczyło się poznawania matczynej czułości Boga. Wraz z Maryją, Bóg–Dzieciątko nauczył się słuchać tęsknot, lęków, radości i nadziei narodu obietnicy. Wraz z Nią odkrył siebie jako Syna świętego Ludu Bożego.

Maryja pojawia się w Ewangelii jako kobieta niewiele słów, bez wielkich przemówień, nie będąc główną postacią, ale spoglądając uważnie, umiając strzec życia i misji swego Syna, a więc tego wszystkiego, co On kocha. Potrafiła strzec zarania życia pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej i nauczyła się w ten sposób być matką licznych rzesz. Była blisko najróżniejszych sytuacji, aby siać nadzieję. Towarzyszyła krzyżom niesionym w milczeniu serca swoich dzieci. Tę wspaniałą prawdę przypomina nam wiele nabożnych praktyk, wiele sanktuariów i kaplic w najbardziej odległych miejscach, tyle obrazów w licznych domach. Maryja dała nam matczyną serdeczność, która nas otacza pośród trudności; matczyną serdeczność pozwalającą, aby nic i nikt nie gasił w łonie Kościoła rewolucji czułości rozpoczętej przez Jej Syna. Tam, gdzie jest matka, tam jest czułość. A Maryja ze swoim macierzyństwem ukazuje nam, że pokora i czułość to nie cnoty słabych, ale silnych, uczy nas, że nie trzeba źle traktować innych, aby czuć się ważnymi (por. *adhort. ap. Evangelii gaudium*, 288). Od zawsze święty wierny Lud Boży uznawał ją i pozdrowiał jako Świętą Bożą Rodzicielkę.

Świętowanie macierzyństwa Maryi jako Matki Boga i naszej matki na początku nowego roku oznacza przypomnienie pewności, która będzie towarzyszyła naszym dniom: jesteśmy ludem posiadającym Matkę, nie jesteśmy sierotami. Matki są najsilniejszym antidotum na nasze skłonności indywidualistyczne i egoistyczne, na nasze zamknięcia i apatie. Społeczeństwo bez matek byłoby nie tylko społeczeństwem zimnym, ale społeczeństwem, które straciłoby serce, które utraciłoby „zmysł rodzinny”. Społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem bez litości, zostawiłoby miejsce jedynie na wyrachowanie i spekulację. Ponieważ matki, nawet w najgorszych chwilach, potrafią być świadkami czułości, bezwarunkowego poświęcenia, siły nadziei. Wiele nauczyłem się od tych matek, które mając dzieci w więzieniu lub leżące na szpitalnym łóżku czy też zniewolone narkotykami mimo zimna czy upału, deszczu lub suszy, nie poddają się i stale walczą, aby dać im to, co najlepsze. Albo te matki, które w obozach dla uchodźców, czy wręcz

w samym środku wojny potrafią bez wahania objąć i wspierać cierpienie swoich dzieci. Matki, które dosłownie oddają życie, aby żadne z dzieci się nie zatraciło. Gdzie jest matka, tam jest jedność, tam jest przynależność, przynależność dzieci.

Rozpoczynanie roku pamiętając o dobroci Boga w macierzyńskim obliczu Maryi, w macierzyńskim obliczu Kościoła, w twarzach naszych matek, chroni nas przed zjadliwą chorobą „osierocenia duchowego”, tego osierocenia, jakie przeżywa dusza, gdy czuje się bez matki i gdy brakuje jej czułości Boga. Tego osierocenia, które przeżywamy, gdy gaśnie w nas poczucie przynależności do rodziny, narodu, do konkretnej ziemi, do naszego Boga. Tego osierocenia, które znajduje miejsce w narcystrycznym sercu, umięającym patrzeć tylko na siebie i na swoje interesy i które narasta, gdy zapominamy, że życie jest darem – że zawdzięczamy je innym – i że jesteśmy zachęceni, by je dzielić z innymi w tym wspólnym domu.

To właśnie owo duchowe osierocenie autoreferencyjne doprowadziło Kaina, do stwierdzenia: „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4,9), jakby chciał oświadczyć: on do mnie nie należy, nie uznaję go. Taka postawa osierocenia duchowego jest rakiem, który w milczeniu niszczy i degraduje duszę. W ten sposób krok po kroku ponizamy siebie, ponieważ nikt do nas nie należy, a my nie należymy do nikogo: degraduję ziemię, bo nie jest moja, degraduję innych, ponieważ do mnie nie należą, degraduję Boga, bo do Niego nie należę, a na koniec doprowadzamy do degradowania samych siebie, bo zapominamy, kim jesteśmy, jakie Boże „imię” posiadamy. Utrata więzi, które nas łączą, typowa dla naszej niepełnej i porwanej na kawałki kultury, sprawia, że narasta owo poczucie osierocenia, a zatem wielkiej pustki i samotności. Brak kontaktu fizycznego (a nie wirtualnego) powoduje znieczulenie naszych serc (por. enc. *Laudato si'*, 49), sprawiając, że tracą one zdolność do czułości i zadziwienia, litości i współczucia. Osierocenie duchowe sprawia, że tracimy pamięć o tym, co to znaczy być dziećmi, wnukami, być ojcami, dziadkami, być przyjaciółmi, być wierzącymi. Sprawia, że tracimy pamięć wartości zabawy, śpiewu, śmiechu, odpoczynku, bezinteresowności.

Obchodzenie uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki sprawia, że na naszym obliczu ponownie pojawia się uśmiech z powodu poczucia się ludem, poczucia, że do niego należymy; świadomości, że tylko w obrębie pewnej wspólnoty, rodziny, ludzie mogą znaleźć „atmosferę”, „ciepło”, które pozwala nauczyć się rozwoju po ludzku, a nie tylko jako

zwykle przedmioty zachęcane, aby „konsumować i być konsumowanymi”. Obchodzenie uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki przypomina nam, że nie jesteśmy towarem handlowym lub terminalami receptorów informacji. Jesteśmy dziećmi, jesteśmy rodziną, jesteśmy ludem Bożym. Obchodzenie uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki pobudza nas do tworzenia i troski o wspólne przestrzenie, które dałyby nam poczucie przynależności, zakorzenienia, poczucia się jak w domu w naszych miastach, we wspólnotach, które nas łączą i nas obejmują (por. tamże, 151).

Jezus Chrystus w chwili największego daru swego życia na krzyżu nie chciał cokolwiek zachować dla siebie i oddając swoje życie oddał nam również swoją Matkę. Rzekł do Maryi; oto syn twój, oto twoje dzieci. A my chcemy ją powitać w naszych domach, w naszych rodzinach, w naszych wspólnotach, w naszych krajach. Chcemy napotkać jej macierzyńskie spojrzenie. To spojrzenie, które wyzwala nas z osierocenia; to spojrzenie, które nam przypomina, że jesteśmy braćmi: że należę do ciebie, ty należysz do mnie, że jesteśmy z tego samego ciała. To spojrzenie, które uczy nas, że musimy nauczyć się troski o życie w taki sam sposób i z taką samą czułością, z jaką Ona się zatroszczyła: zasiewając nadzieję, przynależność, siejąc braterstwo.

Obchodzenie uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki przypomina nam, że mamy Matkę; nie jesteśmy sierotami, mamy matkę. Wyznajemy wspólnie tę prawdę! A ja zachęcam was, aby wyrazić Jej podziw trzy razy, jak uczynili to wierni w Efezie: Święta Boża Rodzicielko, Święta Boża Rodzicielko, Święta Boża Rodzicielko.

LIST PAPIEŻA FRANCISZKA
do młodych z okazji prezentacji Dokumentu Przygotowawczego
XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów,
13 stycznia 2017 r.

Drodzy młodzi!

Z radością ogłaszam wam, że w październiku 2018 roku będziemy obchodzić Synod Biskupów na temat „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. Chciałem, abyście byli w centrum uwagi, ponieważ zależy mi na was. Właśnie dzisiaj przedstawiany jest dokument przygotowawczy, który powierzam również wam, jako „kompas” na tej drodze. Przychożą mi na myśli słowa, jakie Bóg skierował do Abrahama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę”

(Rdz 12,1). Te słowa są dziś skierowane także do was: są słowami Ojca, który zaprasza was do „wyjścia”, aby wyruszyć ku przyszłości nieznannej, ale niosącej pewne dokonania, spotkania, w którym On sam wam towarzyszy. Zachęcam was, abyście usłyszeli Boży głos rozbrzmiewający w waszych sercach poprzez tchnienie Ducha Świętego.

Kiedy Bóg powiedział do Abrahama: „Wyjźdź”, cóż chciał jemu powiedzieć? Z pewnością nie to, aby uciekł od swojej rodziny czy ze świata. Było to silne wezwanie, powołanie, aby pozostawił wszystko i poszedł do nowej ziemi. Czymże jest dzisiaj dla nas ta nowa ziemia, jeśli nie społeczeństwem bardziej sprawiedliwym i braterskim, którego głęboko pragniecie i które chcecie budować aż po krańce świata? Ale dziś, niestety, „Wyjźdź” nabiera również innego znaczenia – sprzeniewierzenia się, niesprawiedliwości i wojny. Wielu ludzi młodych poddanych jest szantażowi przemocy i zmuszonych do ucieczki ze swojej ojczyzny. Ich krzyk wznosi się do Boga, podobnie jak krzyk Izraela zniewolonego pod uciskiem faraona (por. Wj 2,23).

Chciałbym również przypomnieć wam słowa, które Jezus powiedział kiedyś do uczniów, gdy Go zapytali: „Rabbi (...), gdzie mieszkaś?”. On odpowiedział: „Chodźcie, a zobaczycie” (J 1,38–39). Także ku wam Jezus kieruje swój wzrok i zaprasza, aby do Niego przyjść. Droży młodzi, czy napotkaliście to spojrzenie? Czy usłyszeliście ten głos? Czy odczuliście ten bodziec, aby wyruszyć w drogę? Jestem pewien, że chociaż hałas i ogłuszenie zdają się panować w świecie, to to wezwanie nadal rozbrzmiewa w waszej duszy, aby ją otworzyć na pełną radość. Będzie to możliwe, na ile także przy pomocy towarzyszenia przewodników będziecie umieli podjąć drogę rozeznania, aby odkryć Boży plan odnośnie waszego życia. Nawet jeśli wasza droga jest naznaczona niepewnością i upadkiem, Bóg będąc bogatym w miłosierdzie, wyciąga rękę, aby was podnieść.

W Krakowie, na otwarcie ostatniego Światowego Dnia Młodzieży wiele razy was pytałem „Czy coś można zmienić?": A wy wołaliście razem gromkie „Tak”. To wołanie rodzi się z waszego młodego serca, które nie może znieść niesprawiedliwości i nie może się ugiąć przed kulturą odrzucenia ani ustąpić przed globalizacją obojętności. Usłyszcie to wołanie, które wznosi się z waszego wnętrza! Także wówczas, gdy odczuwacie jak prorok Jeremiasz brak doświadczenia waszego młodego wieku, Bóg zachęca was byście szli tam, gdzie was posyła: „Nie lękaj się (...), bo jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1,8).

Lepszy świat budowany jest także dzięki wam, waszej chęci zmian i waszej wielkoduszności. Nie lękajcie się słuchać Ducha Świętego, który podpowiada wam odważne decyzje, nie zwlekajcie, gdy sumienie wymaga od was podjęcia ryzyka, aby iść za Nauczycielem. Również Kościół pragnie słuchać waszego głosu, waszej wrażliwości, waszej wiary; a nawet waszych wątpliwości i waszej krytyki. Sprawcie, aby wasze wołanie było słyszalne, niech rozbrzmiewa we wspólnotach i niech dotrze do waszych duszpasterzy. Święty Benedykt zalecał opatom, aby przed podjęciem jakimkolwiek ważnej decyzji pytali o zdanie także młodych, „gdyż Pan często właśnie komuś młodszemu objawia to, co jest lepsze” (*Reguła św. Benedykta III*, 3).

Zatem także poprzez drogę tego Synodu, ja i moi bracia biskupi chcemy stać się jeszcze bardziej „współtwórcami radości waszej” (2 Kor 1,24). Zawierzam was Maryi z Nazaretu, młodej dziewczynie, takiej jak wy, ku której Bóg skierował spojrzenie pełne miłości, aby wzięła za rękę i poprowadziła was do radości pełnego i wielkodusznego „Oto jestem” (Łk 1,38).

Z ojcowską miłością,
FRANCISZEK

Watykan, 13 stycznia 2017 roku

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na 103. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, 15 stycznia 2017 r.
„Imigranci niepełnoletni, bezbronni i pozbawieni głosu”

Drodzy bracia i siostry!

„Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał” (Mk 9,37; Mt 18,5; Łk 9,48; J 13,20). Tymi słowami Ewangelisści przypominają wspólnocie chrześcijańskiej naukę Jezusa, która jest zarówno porywająca jak i zobowiązująca. Stwierdzenie to wytycza w istocie pewną drogę, która prowadzi do Boga, począwszy od najmniejszych, a skończywszy na Zbawicielu w dynamice gościnności. Zatem to właśnie gościnność jest niezbędnym warunkiem, aby urzeczywistnić tę drogę: Bóg stał się jednym z nas, w Jezusie stał się dzieckiem, a otwartość na Boga w wierze, która karmi nadzieję, wyraża się w miłosnej bliskości wobec najmniejszych i najsłabszych. Zarówno wiara, nadzieja jak i miłość są zaangażowane w uczynkach miłosierdzia, tak

względem duszy, jak i ciała, które odkryliśmy podczas niedawnego Jubileuszu Nadzwyczajnego.

Ale Ewangeliści podkreślają również odpowiedzialność tych, którzy działają wbrew miłosierdziu: „kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza” (Mt 18,6; Mk 9,42; Łk 17,2). Jakże nie myśleć o tym surowym ostrzeżeniu zastanawiając się nad wyzyskiem, jakiego dopuszczają się ludzie bez skrupułów, ze szkodą dla wielu chłopców i dziewcząt wprowadzanych na drogę prostytucji lub nabranych na pornografię, zniewolonych pracą dziecięcą lub zaciągniętych do wojska, wpłątanych w handel narkotykami i inne formy przestępczości, zmuszonych do ucieczki od konfliktów i prześladowań, związanej z ryzykiem samotności i opuszczenia?

Z tego względu z okazji dorocznego Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy, zależy mi na zwróceniu uwagi na sytuację nieletnich imigrantów, zwłaszcza samotnych, wzywając wszystkich do otoczenia troską dzieci, które są trzykrotnie bezbronne, ponieważ są nieletnie, ponieważ są cudzoziemcami i ponieważ są bezradne, kiedy z różnych powodów zmuszone są żyć z dala od ojczyzny, oddzielone od miłości rodzinnej.

Dzisiaj migracje nie są zjawiskiem ograniczonym do niektórych obszarów naszej planety, ale dotyczą wszystkich kontynentów i w coraz większym stopniu nabierają wymiarów dramatycznego problemu globalnego. Chodzi nie tylko o ludzi poszukujących godnej pracy czy lepszych warunków życia, ale także mężczyźni i kobiety, osoby starsze i dzieci, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów w nadziei ocalenia siebie i znalezienia pokoju i bezpieczeństwa w innym miejscu. To przede wszystkim nieletni płacą wielkie koszty emigracji, niemal zawsze spowodowanej przez przemoc, ubóstwo i warunki środowiskowe – czynniki, z którymi niemal zawsze łączy się również globalizacja w jej aspektach negatywnych. Niepohamowany wyścig ku szybkim i łatwym zyskom pociąga za sobą także rozwój obrzydliwych plag, jak handel dziećmi, wyzysk i maltretowanie nieletnich i, ogólnie, pozbawienie praw właściwych dzieciństwu usankcjonowanych w Konwencji o prawach dziecka ONZ.

Okres dziecięcy ze względu na jego szczególną delikatność ma unikalne i niezbędne wymagania. Przed wszystkim prawo do zdrowego i bezpiecznego środowiska rodzinnego, w którym można wzrastać pod kierunkiem i przykładem ojca i matki. Następnie, prawo i obowiązek do

otrzymania odpowiedniego wykształcenia, głównie w rodzinie, a także w szkole, gdzie dzieci mogą rozwijać się jako ludzie i jako protagoniści swojej własnej przyszłości i przyszłości swojej ojczyzny. Rzeczywiście w wielu częściach świata czytanie, pisanie i dokonywanie elementarnych rachunków jest nadal przywilejem nielicznych. Ponadto wszyscy nieletni mają prawo do zabawy i podejmowania aktywności rekreacyjnych – a w sumie mają prawo, aby być dziećmi.

Natomiast wśród imigrantów dzieci są grupą najbardziej narażoną, ponieważ, wchodząc w życie, są niedostrzegane i pozbawione głosu: niestabilność pozbawia je dokumentów, ukrywając je w oczach świata; nieobecność towarzyszących im dorosłych uniemożliwia, by ich głos się podniósł i był słyszalny. W ten sposób imigranci niepełnoletni często ostatecznie lądują na najniższych poziomach ludzkiej degradacji, gdzie bezprawie i przemoc wypalają przyszłość wielu niewinnych ludzi, zaś sieć wyzysku nieletnich trudno przełamać.

Jak na to reagować? Przede wszystkim zdając sobie sprawę, że zjawisko migracji nie jest oderwane od historii zbawienia, a wręcz stanowi jej część. Z nim jest związane przykazanie Boże: „Nie będziesz gnębił i nie będziesz uciskał cudzoziemców, bo wy sami byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Wj 22,20); „Wy także miłujcie cudzoziemca, boście sami byli cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Pwt 10,19). Zjawisko to jest „znakiem czasów”, znakiem mówiącym o opatrnościowym dziele Bożym w historii i we wspólnocie ludzkiej w oczekiwaniu na powszechną komunię. Nie pomijając problemów a często także dramatów i tragedii migracji, jak również trudności związanych z godnym przyjęciem tych osób, Kościół zachęca do rozpoznania Bożego planu także w tym zjawisku, będąc pewnym, że nikt nie jest obcy we wspólnocie chrześcijańskiej, „obejmującej osoby każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7,9). Każdy jest cenny, osoby są znacznie ważniejsze niż rzeczy, a wartość każdej instytucji mierzona jest w zależności od tego, jak traktuje życie i godność osoby ludzkiej, zwłaszcza w sytuacjach zagrożenia, jak to ma miejsce w przypadku migrantów niepełnoletnich.

Trzeba również zmierzać do „ochrony, integracji i trwałych rozwiązań”. Przede wszystkim chodzi o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu zapewnienia nieletnim migrantom ochrony i obrony, ponieważ „ci chłopcy i dziewczęta trafiają często na ulicę, pozostawieni są samym sobie, wykorzystywani przez ludzi pozbawionych skrupułów, którzy niejednokrotnie czynią z nich ofiary przemocy fizycznej, moral-

nej i seksualnej” (Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2008*).

Zresztą linia podziału między migracją a handlem czasami może być bardzo cienka. Istnieje wiele czynników, które przyczyniają się do stworzenia wśród imigrantów stanu narażonych na niebezpieczeństwo, zwłaszcza jeśli są niepełnoletni: ubóstwo i brak środków utrzymania – wraz nierealnymi oczekiwaniami wywołanymi przez media; niski poziom alfabetyzacji; niezajomość praw, kultury a często także języka krajów przyjmujących. Wszystko to czyni ich zależnymi fizycznie i psychicznie. Ale najsilniejszym bodźcem do wykorzystywania i wyzysku dzieci jest popyt. Jeśli nie zostanie znaleziony surowszy i bardziej skuteczny sposób reakcji przeciwko spekulantom, to nie będzie można powstrzymać wielu form niewolnictwa, których ofiarami są nieletni.

Konieczne jest zatem, aby imigranci właśnie dla dobra swoich dzieci coraz ściślej współpracowali z przyjmującymi je wspólnotami. Z wielką wdzięcznością patrzymy na organizmy i instytucje, kościelne i obywatelskie, które z wielkim zaangażowaniem oferują czas i środki, aby chronić nieletnich przed różnymi formami wykorzystywania. Ważne, aby zrealizować coraz bardziej skuteczną i wzmoczoną współpracę, opartą nie tylko na wymianie informacji, ale także na intensyfikacji sieci zdolnych do zapewnienia szybkich i powszechnych interwencji. Nie oznacza to niedocenienia faktu, że niezwykła siła wspólnot kościelnych przejawia się zwłaszcza wtedy, gdy jest w nich jedność w modlitwie i komunii we wspólnocie.

Po drugie, trzeba pracować na rzecz integracji dzieci i nastoletnich imigrantów. Zależą oni we wszystkim od wspólnoty dorosłych i bardzo często brak środków finansowych staje się przeszkodą w zastosowaniu odpowiedniej polityki przyjęcia, pomocy i integracji społecznej. W konsekwencji, zamiast promować integrację społeczną nieletnich migrantów, czy programy bezpiecznej i wspieranej repatriacji, usiłuje się jedynie przeszkodzić ich wjazdowi, sprzyjając w ten sposób uciekaniu się do siatek nielegalnych; lub są oni odsyłani do kraju pochodzenia, bez upewnienia się, czy odpowiada to ich rzeczywistemu „interesowi nadrzędnemu”.

Kondycja nieletnich migrantów jest jeszcze poważniejsza, gdy są w sytuacji nieregularnej lub gdy są zaangażowani przez zorganizowaną przestępczość. Wówczas często ich losem są ośrodki pozbawienia wolności. Nierzadko bywają aresztowani, a ponieważ nie mają pieniędzy, aby zapłacić za kaucję lub podróż powrotną, to mogą być przez długie okresy osadzeni, narażeni na nadużycia i przemoc różnego rodzaju.

W takich przypadkach prawo państw do zarządzania przepływami migracyjnymi oraz zabezpieczenia narodowego dobra wspólnego musi się łączyć z obowiązkiem rozwiązania i uregulowania sytuacji nieletnich imigrantów, z pełnym poszanowaniem ich godności i starając się sprostać ich potrzebom, kiedy są sami, ale również potrzebom ich rodziców, dla dobra całej rodziny.

Następnie kluczową kwestią pozostaje przyjęcie odpowiednich procedur krajowych i planów współpracy uzgodnionych pomiędzy krajami pochodzenia i przyjmującymi, mając na uwadze eliminację przyczyn przymusowej migracji nieletnich.

Po trzecie, kieruję do wszystkich gorący apel o poszukiwanie i przyjmowanie „trwałych rozwiązań”. Ponieważ jest to zjawisko złożone, kwestia migrantów nieletnich musi zostać rozwiązana począwszy od jej przyczyn. Wojny, łamanie praw człowieka, korupcja, ubóstwo, zaburzenia równowagi środowiska i katastrofy ekologiczne są niektórymi z przyczyn tego problemu. Dzieci jako pierwsze cierpią z tego powodu, znosząc niekiedy tortury i kary cielesne, którym towarzyszą cierpienia moralne i psychiczne, pozostawiając w nich niemal zawsze nieusuwalne ślady.

Jest zatem absolutnie konieczne, aby w krajach pochodzenia stawić czoło przyczynom migracji. Wymaga to, jako pierwszy krok, zaangażowania całej wspólnoty międzynarodowej w celu wygaszenia konfliktów i przemocy, które zmuszają ludzi do ucieczki. Ponadto potrzebna jest dalekowzroczna wizja, zdolna do zapewnienia odpowiednich programów dla obszarów dotkniętych najpoważniejszymi niesprawiedliwościami i niestabilnością, aby wszystkim zapewniono dostęp do autentycznego rozwoju, który promuje dobro dzieci będących nadzieją ludzkości.

Na koniec pragnę skierować słowo do was, idących obok dzieci i młodzieży na drogach emigracji: potrzebują oni waszej cennej pomocy, a także Kościół potrzebuje was i wspiera was w pełnionej przez was ofiarnej służbie. Niestrudzenie odważnie żyćie dobrym świadectwem Ewangelii, która wzywa was do rozpoznania i przyjęcia Pana Jezusa obecnego w najmniejszych i najsłabszych.

Zawierzam wszystkich nieletnich imigrantów, ich rodziny, ich wspólnoty i was, będących blisko nich, opiece Świętej Rodziny z Nazaretu, aby czuwała nad każdym i towarzyszyła im w drodze. Do mojej modlitwy dołączam apostołskie błogosławieństwo.

FRANCISZEK

W Watykanie, 8 września 2016 r., we wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na 51. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu,
24 stycznia 2017 r.

„Nie lękaj się, bo jestem z tobą” (Iz 43,5)
Przekazujemy nadzieję i ufność w naszych czasach

Dostęp do środków przekazu, dzięki rozwojowi technologicznemu, daje wielu osobom możliwość natychmiastowego dzielenia się informacjami i rozpowszechniania ich na szeroką skalę. Wiadomości te mogą być dobre albo złe, prawdziwe lub fałszywe. Już nasi starożytni ojcowie w wierze mówili o ludzkim umyśle jako o kamieniu młyńskim, który jest poruszany przez wodę i nie można go zatrzymać. Jednak ten, kto odpowiada za młyn, może zdecydować, czy mleć w nim pszenicę czy też kąkol. Umysł człowieka jest wciąż w ruchu i nie może zaprzestać „mielenia” tego, co otrzymuje, ale to do nas należy decyzja, jaki materiał mu dostarczamy (por. Jan Kasjan, *List do Leoncjusza Igumena*).

Chciałbym, aby do tych wszystkich, którzy czy to na płaszczyźnie zawodowej, czy też w relacjach osobistych, codziennie „mielą” wiele informacji, by dostarczyć pachnący i dobry chleb posilającym się owocami ich przekazu, to orędzie mogło dotrzeć i być dla nich zachętą. Chciałbym zachęcić wszystkich do komunikacji konstruktywnej, która odrzucając uprzedzenia wobec innych, sprzyjałaby kulturze spotkania, dzięki której możemy nauczyć się postrzegania rzeczywistości ze świadomą ufnością.

Myślę, że musimy przerwać błędne koło niepokoju i spiralę lęku, będące owocem nawyku koncentrowania uwagi na „złych wiadomościach” (wojnach, terroryzmie, skandalach i wszelkiego rodzaju ludzkich niepowodzeniach). Oczywiście, nie chodzi o promowanie dezinformacji, w której pomijany byłby dramat cierpienia ani o popadanie w naiwny optymizm, którego nie nadweręża skandal zła. Wręcz przeciwnie chciałbym, abyśmy wszyscy starali się przezwyciężyć to często nas ogarniające uczucie niezadowolenia i zrezygnowania, pogrążające w apatii, rodzące lęki lub wrazenie, że zła nie można postawić granic. Ponadto, w systemie komunikacyjnym, gdzie rządzi logika, w myśl której dobra wiadomość nie chwyta, a zatem nie jest newsem, i gdzie dramat cierpienia oraz tajemnica zła łatwo stają się widowiskiem, można ulec pokusie znieczulenia sumienia lub pogrążenia się w rozpacz.

Chciałbym w związku z tym przyczynić się do poszukiwania otwartego i twórczego stylu komunikacji, który nie będzie nigdy przyzna-

wał złu głównej roli, ale starał się ukazywać możliwe rozwiązania, inspirując w ludziach, którym przekazywane są wiadomości, podejście konstruktywne i odpowiedzialne. Chciałbym zachęcić wszystkich do przedstawiania mężczyznom i kobietom naszych czasów wersji faktów naznaczonej logiką „dobrej nowiny”.

Dobra wiadomość

Życie człowieka nie jest jedynie aseptyczną kroniką wydarzeń, ale dziejami, historią oczekującą, że będzie opowiedziana poprzez wybór klucza interpretacyjnego, zdolnego wyselekcjonować i zebrać najważniejsze dane. Rzeczywistość jako taka nie jest jednoznaczna. Wszystko zależy od spojrzenia, jakim jest obejmowana, od „okularów”, przez które decydujemy się na nią patrzeć: gdy zmieniamy szkła, rzeczywistość również wygląda inaczej. Co zatem może być punktem wyjścia, aby odczytywać rzeczywistość, patrząc przez właściwe „okulary”?

Dla nas, chrześcijan, okularami pozwalającymi rozszyfrować rzeczywistość może być jedynie dobra nowina, wychodząc od Dobrej Nowiny *par excellence*: „Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego” (Mk 1,1). Tymi słowami ewangelista Marek rozpoczyna swoje opowiadanie, głosząc „dobrą nowinę”, odnoszącą się do Jezusa, ale bardziej niż informacją o Jezusie, jest to raczej dobra nowina, którą jest sam Jezus. Czytając stronicę Ewangelii, odkrywamy bowiem, że tytuł dzieła odpowiada jego treści, a przede wszystkim, że tą treścią jest osoba Jezusa.

Ta dobra nowina, którą jest sam Jezus, jest dobra, nie dlatego, że jest wolna od cierpienia, ale dlatego, że również cierpienie jest przeżywane w szerszych ramach, jako integralna część Jego miłości do Ojca i do ludzkości. W Chrystusie Bóg stał się solidarny z każdą ludzką sytuacją, objawiając nam, że nie jesteśmy sami, ponieważ mamy Ojca, który nigdy nie może zapomnieć o swoich dzieciach. „Nie lękaj się, bo jestem z tobą” (Iz 43,5): brzmi pocieszające słowo Boga, który zawsze angażuje się w dzieje swego ludu. W Jego umiłowanym Synu ta obietnica Boga – „jestem z tobą” – posuwa się do przyjęcia całej naszej słabości, aż po umieranie naszą śmiercią. W Nim także ciemność i śmierć stają się miejscem komunii ze Światłem i z Życiem. W ten sposób rodzi się nadzieja dostępna dla wszystkich, właśnie w miejscu, gdzie życie zaznaje goryczy porażki. Jest to nadzieja, która nie zawodzi, ponieważ miłość Boża została rozlana w naszych sercach (por. Rz 5,5), i sprawia, że rozkwita nowe życie, tak jak roślina wyrasta z ziarna, które wpadło

w ziemię. W tym świetle każdy nowy dramat zachodzący w dziejach staje się również scenerią możliwej dobrej nowiny, ponieważ miłość potrafi znaleźć drogę bliskości i serca zdolne się wzruszać, oblicza zdolne nie ulegać zniechęceniu, ręce gotowe do budowania.

Ufność w ziarno królestwa

Aby nauczyć swoich uczniów i rzesze tej ewangelicznej mentalności i dać im odpowiednie „okulary”, przez jakie trzeba patrzeć na logikę miłości, która umiera i powstaje z martwych, Jezus odwoływał się do przypowieści, w których królestwo Boże jest często porównywane do ziarna, uwalniającego swoją siłę życiodajną właśnie wówczas, gdy obumiera w ziemi (por. Mk 4,1–34).

Posługiwanie się obrazami i metaforami, aby przekazać pokorną moc królestwa nie ma na celu zmniejszenia jego wagi i pilnej konieczności, ale jest miłosierną formą, która zostawia słuchaczowi „przestrzeń” wolności, aby ją przyjąć i odnieść również do siebie. Ponadto, jest to uprzywilejowany sposób, by wyrazić ogromną godność tajemnicy paschalnej, godząc się, aby to bardziej obrazy niż pojęcia przekazywały paradoksalne piękno nowego życia w Chrystusie, gdzie wrogość i krzyż nie niweczą, ale dokonują Bożego zbawienia, gdzie słabość jest silniejsza od wszelkiej ludzkiej mocy, gdzie niepowodzenie może być wstępem do najwspanialszego spełnienia się wszystkich rzeczy w miłości. Właśnie w ten sposób bowiem dojrzewa i pogłębia się nadzieja królestwa Bożego: „Jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie” (Mk 4,26–27).

Królestwo Boże już jest pośród nas, jak ukryte przed powierzchownym spojrzeniem ziarno, którego rozwój odbywa się w milczeniu. Kto ma oczy, które stały się czyste za sprawą Ducha Świętego, potrafi zobaczyć, że ono kiełkuje i nie pozwala sobie ukraść radości z królestwa z powodu stale obecnego kąkolu.

Horyzonty Ducha

Nadzieja budowana na dobrej nowinie, którą jest Jezus, pozwala nam spojrzeć wyżej i kontemplować Go w liturgicznych ramach uroczystości Wniebowstąpienia. Choć wydaje się, że Pan się od nas oddala, to w istocie poszerzają się horyzonty nadziei. Każdy mężczyzna i każda kobieta, w Chrystusie, który podnosi nasze człowieczeństwo aż do nie-

ba, może bowiem z pełną wolnością wejść „do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje” (Hbr 10,19–20). Poprzez „moc Ducha Świętego” możemy być „świadcami” i głosicielami nowej ludzkości, odkupionej, „aż po krańce ziemi” (Dz 1,7–8).

Ufność w ziarno królestwa Bożego oraz w logikę paschalną nie może nie kształtować także naszego sposobu komunikowania. Takiej ufności, która czyni nas zdolnymi do działania – w wielu formach, w jakich dokonuje się dziś komunikacja – z przekonaniem, że można zobaczyć i naświetlić dobrą nowinę, obecną w rzeczywistości każdej opowiadanej historii i w obliczu każdej osoby.

Ten, kto w wierze daje się prowadzić Duchowi Świętemu, staje się zdolny, by rozeznac w każdym zdarzeniu to, co dzieje się między Bogiem a ludzkością, rozpoznając, że On sam, w dramatycznej scenerii tego świata, tworzy fabułę historii zbawienia. Nić, którą tkana jest ta święta historia, stanowi nadzieja, a tkaczem jest nie kto inny jak Duch Pocieszyciel. Nadzieja jest najbardziej pokorną z cnót, ponieważ pozostaje ukryta w zakamarkach życia, ale jest podobna do zaczynu, który zakwasza całe ciasto. Wzmacniamy ją, odczytując ciągle na nowo Dobrą Nowinę, tę Ewangelię, która była „wznawiana” w licznych wersjach w życiu świętych, mężczyzn i kobiet, którzy stali się ikonami miłości Boga. Także dzisiaj Duch Święty zasiewa w nas pragnienie królestwa przez wiele żywych „kanałów”, przez ludzi, którzy pozwalają, by Dobra Nowina prowadziła ich przez dramat historii i są jak latarnie morskie w mroku tego świata, które oświetlają szlak i otwierają nowe drogi ufności i nadziei.

FRANCISZEK

Watykan, 24 stycznia 2017 r.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA
podczas niesporów w Bazylice św. Pawła za Murami
w uroczystość nawrócenia św. Pawła Apostoła, 25 stycznia 2017 r.

Spotkanie z Jezusem na drodze do Damaszku radykalnie przemieniło życie świętego Pawła. Od tej pory dla niego sens życia nie polega już na zawierzeniu swoim siłom, by skrupulatnie przestrzegać Prawa, ale na przyłgnięciu całym sobą do bezinteresownej i niezasłużonej miłości Boga, do Jezusa Chrystusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

W ten sposób doznaje on wtargnięcia nowego życia, życia według Ducha, w którym ze względu na moc Zmartwychwstałego Pana, doświadcza przebaczenia, zaufania i pociechy. A Paweł nie może tej nowości zachować dla siebie: jest pobudzony przez łaskę, aby głosić dobrą nowinę o miłości i pojednaniu, które Bóg ofiaruje ludzkości w pełni w Chrystusie.

Dla Apostoła Narodów pojednanie człowieka z Bogiem, którego stał się posłannikiem (por. 2 Kor 5,20), jest darem, który pochodzi od Chrystusa. Widać to jasno w tekście Drugiego Listu do Koryntian, z którego zaczerpnięto w tym roku temat Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan: „Pojednanie – miłość Chrystusa przynagła nas” (por. 2 Kor 5,14–20). „Miłość Chrystusa”: nie chodzi o naszą miłość do Chrystusa, ale o miłość jaką Chrystus ma dla nas. Podobnie, pojednanie, do którego dążymy nie jest jedynie naszą inicjatywą: jest to przede wszystkim pojednanie, jakie Bóg nam daje w Chrystusie. Jest to nie tyle ludzki wysiłek wierzących starających się przezwyciężyć istniejące podziały między ludźmi, ile bezinteresowny dar Boga. Na skutek tego daru osoba otrzymująca przebaczenie i miłowana, jest powołana z kolei, by głosić Ewangelię pojednania w słowie i czynie, by żyć i dawać świadectwo życia pojednanego.

Z tego punktu widzenia możemy dziś zadać sobie pytanie: w jaki sposób głosić Ewangelię pojednania po wiekach podziałów? W znalezieniu drogi pomaga nam ten sam Paweł. Podkreśla on, że pojednanie w Chrystusie nie może obyć się bez ofiary. Jezus oddał swoje życie, umierając za wszystkich. Podobnie posłannicy pojednania są powołani, aby w Jego imię dawać swoje życie, by już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał (por. 2 Kor 5,14–15). Jak nauczał Jezus, tylko wtedy, gdy tracimy nasze życie ze względu na Jego miłość, naprawdę je zyskujemy (por. Łk 9,24). Jest to rewolucja, którą żył Paweł, ale jest to odwieczna chrześcijańska rewolucja: byśmy już nie żyli dla siebie, dla naszych interesów i tego, jak będziemy postrzegani, ale na obraz Chrystusa, dla Niego i zgodnie z Nim, z Jego miłością i w Jego miłości.

Dla Kościoła, dla każdego wyznania chrześcijańskiego jest to zachęta, aby nie opierać się na programach, na obliczeniach i korzyściach, nie polegać na możliwościach i modach danej chwili, ale poszukiwać drogi, zawsze spoglądając na krzyż Pana: tam jest nasz program życia. Jest to także zachęta do wyjścia z wszelkiej izolacji, do przezwyciężenia pokusy autoreferencyjności, która uniemożliwia pojęcie tego, co Duch Święty

dokonuje poza naszymi przestrzeniami. Autentyczne pojednanie między chrześcijanami może się dokonać, kiedy będziemy umieli wzajemnie rozpoznać swoje dary i będziemy zdolni pokornie i pojętnie uczyć się jedni od drugich, nie czekając, aby inni najpierw nauczyli się od nas.

Jeśli żyjemy tym umieraniem dla siebie, by żyć dla Jezusa, to nasz stary sposób życia jest odesłany do przeszłości i jak to się stało w przypadku Pawła, wkraczamy w nową formę istnienia i komunii. Wraz z Pawłem możemy powiedzieć: „To, co dawne, minęło” (2 Kor 5,17). Spojrzenie wstecz jest pomocne i bardzo potrzebne, by oczyścić pamięć, ale skupianie się na przeszłości, zatrzymując się na przypominaniu doznanych krzywd i faktów, osądzając je jedynie według kryteriów ludzkich może sparaliżować i uniemożliwiać życie teraźniejszością. Słowo Boże zachęca nas, abyśmy czerpali siłę z pamięci, pamiętali o dobru otrzymanym od Pana; ale wzywa nas także do pozostawienia za sobą przeszłości, aby iść za Jezusem w dniu dzisiejszym i żyć nowym życiem w Nim. Pozwólmy Temu, który wszystko czyni nowe (por. Ap 21,5), aby nas otworzył na nową przyszłość, otwartą na nadzieję która nie zawodzi, przyszłość, w której będzie można przezwyciężyć podziały a wierzący, odnowieni w miłości, będą w pełni i widzialnie zjednoczeni.

Idąc drogą jedności, w tym roku szczególnie wspominamy pięćset lat Reformacji protestanckiej. Fakt, że dzisiaj katolicy i luteranie mogą wspólnie upamiętniać wydarzenie, które podzieliło chrześcijan, a czynią to z nadzieją, szczególnie akcentując Jezusa i Jego dzieło pojednania, jest znaczącym osiągnięciem, zyskanym dzięki Bogu i modlitwie, po-przez pięćdziesiąt lat wzajemnego poznania i dialogu ekumenicznego.

Modląc się do Boga o dar pojednania z Nim i ze sobą nawzajem, kieruję moje serdeczne i braterskie pozdrowienia dla Jego Eminencji Metropolity Gennadiosa, przedstawiciela Patriarchatu Ekumenicznego, Jego Ekscelencji Davida Moxona, osobistego przedstawiciela Arcybiskupa Canterbury w Rzymie i do wszystkich zgromadzonych tutaj przedstawicieli różnych Kościołów i wspólnot kościelnych. Cieszę się szczególnie z możliwości powitania członków Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem katolickim a Wschodnimi Kościołami Prawosławnymi, którym życzę owocnej pracy podczas sesji plenarnej, która ma miejsce w tych dniach. Pozdrawiam również studentów Ekumenicznego Instytutu Bossey, odwiedzających Rzym, aby pogłębić swoją znajomość Kościoła katolickiego a także młodzież prawosławną i ortodoksyjnych Kościołów wschodnich studiującą w Rzymie dzięki stypendiom Komitetu Współpracy Kulturalnej z Kościoła-

mi prawosławnymi, działającym przy Papieskiej Radzie ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Przełożonym i wszystkim pracownikom tej dykasterii wyrażam szacunek i wdzięczność.

Drodzy bracia i siostry, nasza modlitwa o jedność chrześcijan włącza się w modlitwę Jezusa skierowaną do Ojca przed Męką, „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17,21). Niestrudzenie prosimy Boga o ten dar. Cierpliwie i ufnie oczekując, że Ojciec udzieli wszystkim wierzącym dobra pełnej i widzialnej komunii, idźmy naprzód na naszej drodze pojednania i dialogu, wpierani heroicznym świadectwem wielu braci i siostr zjednoczonych wczoraj i dziś w cierpieniu dla imienia Jezusa. Korzystajmy z każdej okazji, jaką daje nam Opatrzność, aby razem się modlić, aby razem głosić Ewangelię, aby razem miłować i służyć, zwłaszcza najuboższym i zapomnianym.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA

podczas Mszy św. w Światowy Dzień Życia Konsekwowanego 2017

Kiedy rodzice Jezusa przynieśli Dzieciątka, aby wypełnić wymagania Prawa Symeon, „za natchnieniem Ducha” (Łk 2,27), wziął Dzieciątka w objęcia i zaczął uwielbiać Boga. Jest to hymn błogosławieństwa i uwielbienia: „Bo moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Łk 2,30–32). Symeon mógł nie tylko zobaczyć, ale miał również przywilej, by wziąć w objęcia wytęsknioną nadzieję, a to sprawiło, że triumfuje z radości. Jego serce raduje się, bo Bóg zamieszkał pośród swego ludu; odczuwa Go jako ciało ze swego ciała.

Dzisiejsza liturgia mówi nam, że poprzez ten obrzęd (czterdzieści dni po narodzeniu), „Jezus nie tylko wypełnił przepis prawa Starego Testamentu, ale spotkał się ze swoim ludem, który z wiarą Go oczekiwał” (*Mszał Rzymski*, 2 lutego, wstępna zachęta Mszy św.). Spotkanie Boga z Jego ludem budzi radość i odnawia nadzieję.

Kantyk Symeona jest pieśnią człowieka wierzącego, który pod koniec swoich dni może powiedzieć: to prawda, nadzieja w Bogu nigdy nie zawodzi (por. Rz 5,5), nie wprowadza w błąd. Symeon i Anna będący w podeszłym wieku są zdolni do nowej płodności i świadczą o tym śpiewając: życie jest warte, by przeżywać je z nadzieją, bo Pan dotrzymuje swojej obietnicy. Później sam Jezus wyjaśni tę obietnicę w synagodze w Nazarecie: chorzy, więźniowie, samotni, ubodzy, starcy,

grzesznicy są również zaproszeni, by śpiewać tę samą pieśń nadziei: Jezus jest z nimi, jest z nami (por. Łk 4,18–19).

Ten śpiew nadziei odziedziczyliśmy od naszych ojców. Oni wprowadzili nas w tę „dynamikę”. W ich obliczach, w ich życiu, w ich codziennym i stałym poświęceniu mogliśmy zobaczyć, jak ta chwala stała się ciałem. Jesteśmy dziedzicami marzeń naszych ojców, spadkobiercami nadziei, która nie zawiodła naszych matek i ojców założycieli, naszych starszych braci. Jesteśmy dziedzicami naszych starców, którzy mieli odwagę marzyć. I tak jak oni, chcemy też dzisiaj śpiewać: Bóg nie wprowadza w błąd, nadzieja w Nim pokładana nie zawodzi. Bóg przychodzi, aby spotkać swój lud. I chcemy śpiewać, zagłębiając się w prorocत्वie Joela: „Wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia” (Jl 3,1).

Dobrze przyjąć marzenie naszych ojców, aby móc dziś prorokować i na nowo odnaleźć to, co niegdyś rozpałiło nasze serce. Zarówno marzenie jak i prorokowanie. Pamięć o tym, jak marzyli nasi starcy, nasi ojcowie i matki oraz odwaga, aby zrealizować proroczo to marzenie.

Taka postawa uczyni nas płodnymi, ale przede wszystkim zachowa od pewnej pokusy, która może uczynić nasze życie konsekrowane bezpłodnym: pokusy przetrwania. Pewnego zła, które może stopniowo zagrozić w nas, w naszych wspólnotach. Postawa przetrwania sprawia, że stajemy się reakcyjnymi, lęklivymi, zamyka nas powoli i po cichu w naszych domach i w naszych schematach. Przenosi nas z powrotem ku chwalebnyemu czynom – ale minionym – które zamiast wzbudzić proroczą kreatywność, zrodzoną z marzeń naszych założycieli, poszukuje skrótów, aby uciec od wyzwań pukających dziś do naszych drzwi. Psychologia przetrwania odbiera moc naszym charyzmatom, ponieważ prowadzi nas do „oswojenia się z nimi”, aby uczynić je „w zasięgu ręki”, ale pozbawiając ich tej siły twórczej, którą zapoczątkowują. Sprawia, że wolimy chronić przestrzenie, budynki lub struktury, bardziej niż umożliwić nowe procesy. Pokusa przetrwania sprawia, że zapominamy o łasce, przemienia nas w zawodowców od sacrum, ale nie w ojców, matki i braci nadziei, do której prorokowania zostaliśmy powołani. Ten klimat przetrwania wysusza serce naszych starszków, pozbawiając ich zdolności do marzeń i tym samym pozbawia płodności prorocत्वu, do którego głoszenia i realizowania powołani są najmłodszy. Mówiąc najprościej, pokusa przetrwania zamienia w niebezpieczeństwo, zagrożenie, tragedię to, co Pan nam przedstawia, jako sposobność do misji. Taka

postawa nie jest właściwa jedynie życiu konsekrowanemu, ale jesteśmy szczególnie zachęcani, byśmy wystrzegali się popadania w nią.

Powróćmy do fragmentu Ewangelii i ponownie rozważmy scenę w świątyni. Z pewnością tym, co wzbudziło w Symeonie i Annie pieśń uwielbienia, to nie spojrzenie na samych siebie, analizowanie i przegląd swojej sytuacji osobistej. Nie było to trwanie w zamknięciu z obawy, że może się im przytrafić coś złego. Ich kanytki rozbudziła nadzieja, ta nadzieja, która ich podtrzymywała w podeszłym wieku. Ta nadzieja, która dostrzegła swoją nagrodę w spotkaniu z Jezusem. Kiedy Maryja złożyła w ramionach Symeona Syna Obietnicy, starzec zaczyna wyśpiewywać swoje marzenia. Kiedy umieszcza Jezusa pośród swego ludu, odnajduje on radość. Tak, tylko to może nam przywrócić radość i nadzieję, tylko to nas ocali od życia w postawie przetrwania. Tylko to uczyni nasze życie owocnym i utrzyma nasze serce przy życiu. Umieszczenie Jezusa tam, gdzie powinien przebywać: pośród swego ludu.

Wszyscy jesteśmy świadomi przeżywanej przez nas transformacji wielokulturowej. Nikt jej nie kwestionuje. Stąd wypływa konieczność, aby konsekrowani mężczyźni i kobiety byli wraz z Jezusem włączeni w życie, w centrum tych wielkich przemian. Misja – zgodnie z wszelkim szczególnym charyzmatem – to ta, która nam przypomina, że zostaliśmy zaproszeni, aby być zaczynem tego konkretnego ciasta. Z pewnością może być lepsza „mąka”, ale Pan nas zaprosił, abyśmy byli zaczynem tu i teraz, z nasuwającymi się wyzwaniem. Nie z postawą obronną, nieporuszeni naszymi lękami, ale z rękoma na pługu, starając się, aby wzrosło ziarno wiele razy zasiane pośród kąkol. Umieszczenie Jezusa pośród swego ludu oznacza posiadanie serca kontemplacyjnego, zdolnego do rozpoznania, jak Bóg podąża drogami naszych miast, naszych krajów, naszych dzielnic. Umieszczenie Jezusa pośród swego ludu oznacza branie na siebie i pragnienie pomóc w niesieniu krzyża naszych braci. To chęć dotknięcia ran Jezusa w ranach świata poranionego, tęskniącego i błagającego o wskrzeszenie.

Wraz z Jezusem stanąć pośród swego ludu! Nie jako aktywiści wiary, ale jako mężczyźni i kobiety, którzy nieustannie otrzymują przebaczenie, mężczyźni i kobiety namaszczeni w chrzcie, aby dzielić się tym namaszczeniem i pocieszeniem Boga z innymi.

Stanąć wraz z Jezusem pośród swego ludu, bo „stajemy przed wyzwaniem, by odkryć i przekazać «mistykę» życia razem, wymieszania się, spotkania, wzięcia za rękę, uczestnictwa w tej nieco chaotycznej masie, która [z Bogiem] może zamienić się w prawdziwe doświadcze-

nie braterstwa, w solidarną karawanę, w święte pielgrzymowanie. (...) Gdybyśmy mogli iść tą drogą, byłoby to rzeczą tak dobrą, tak uzdrawiającą, tak wyzwalającą, tak bardzo rodzącą nadzieję! Dobrze wyjść poza siebie, by przyłączyć się do innych” (adhort. ap. *Evangelii gaudium*, 87). Nie tylko dobrze, ale przemienia to nasze życie i naszą nadzieję w pieśń uwielbienia. Ale możemy tak uczynić tylko wtedy, gdy przeżyjemy marzenia naszych starców i przekształcimy je w prorocтво.

Towarzyszmy Jezusowi w spotkaniu ze swoim ludem, żeby być pośród Jego ludu. Nie w narzekaniu czy niepokoju tych, którzy zapomnieli prorokować, bo nie wzięli na siebie marzeń swoich ojców, ale w chwale i pokoju ducha; nie we wzburzeniu, ale cierpliwości tych, którzy pokładają ufność w Duchu Świętym, Panu marzeń i prorocтва. W ten sposób dzielimy się tym, co do nas należy: śpiewem rodzącym się z nadziei.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Światowy Dzień Chorego, 11 lutego 2017 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

11 lutego przyszedłoby roku będzie obchodzony w całym Kościele, a zwłaszcza w Lourdes XXV Światowy Dzień Chorego pod hasłem: „Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: «wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny»” (Łk 1,49). Ustanowiony przez mojego poprzednika, św. Jana Pawła II w 1992 roku i obchodzony po raz pierwszy właśnie w Lourdes 11 lutego 1993 roku dzień ten jest okazją do zwrócenia szczególnej uwagi na sytuację chorych, a ogólniej rzecz biorąc – cierpiących. Jednocześnie zachęca tych, którzy poświęcają się im, począwszy od ich rodzin, pracowników służby zdrowia i wolontariuszy, do dziękowania za otrzymane od Pana powołanie towarzyszenia chorym braciom. Ponadto obchody te odnawiają w Kościele dynamikę duchową, aby coraz lepiej wypełniać tę zasadniczą część jego misji, która obejmuje posługę ostatnim, chorym, cierpiącym, wykluczonym i usuwanym na margines (por. Jan Paweł II, Motu proprio *Dolentium hominum*, 11 lutego 1985 r., 1). Z pewnością czas modlitwy, liturgii eucharystycznej i namaszczenia chorych, dzielenie się z chorymi a także pogłębienie wiedzy bioetycznej i teologiczno-pastoralnej, które będą miały miejsce w tych dniach w Lourdes, wniosą nowy ważny wkład w tę posługę.

Już teraz, stając duchowo w Grocie Massabielskiej przed wizerunkiem Niepokalanej Dziewicy, w której Wszchemocny dokonał wielkich

rzeczy dla odkupienia ludzkości, pragnę wyrazić swoją bliskość wobec was wszystkich, bracia i siostry, którzy przeżywacie doświadczenie cierpienia oraz wobec waszych rodzin. Pragnę też wyrazić swoje uznanie tym wszystkim, którzy w różnych funkcjach i we wszystkich placówkach służby zdrowia na całym świecie kompetentnie, odpowiedzialnie i z poświęceniem działają, by wam ulżyć, uleczyć was i zapewnić wam codzienne dobre samopoczucie. Chciałbym was wszystkich: chorych, cierpiących, lekarzy, pielęgniarki, członków rodzin, wolontariuszy, zachęcić do kontemplowania w Maryi, Uzdrawieniu Chorych, tej, która zapewnia czułość Boga wobec każdego człowieka i wzór powierzenia się Jego woli, a także do znajdowania zawsze w wierze karmiącej się Słowem Bożym i sakramentami mocy, by miłować Boga i braci, również w doświadczeniu choroby.

Maryja spogląda na nas podobnie jak na świętą Bernadetę. Pokorna dziewczyna z Lourdes opowiadała, że Dziewica, którą nazwała „Piękną Panią”, spojrzała na nią tak, jak się patrzy na osobę. Te proste słowa opisują pełnię relacji. Bernadeta uboga, niepiśmienna i chora czuje, że Maryja spogląda na nią jako na osobę. Piękna Pani mówi do niej z wielkim szacunkiem, bez politowania. Przypomina to nam, że każdy chory jest i pozostaje istotą ludzką i musi być traktowany jako taka. Ludzie chorzy, podobnie jak osoby niepełnosprawne, nawet bardzo poważnie, mają swoją niezbywalną godność i swoją misję w życiu i nigdy nie mogą stać się jedynie przedmiotami, nawet jeśli czasami mogą się wydawać jedynie biernymi, ale w rzeczywistości nigdy tak nie jest.

Bernadeta po pobycie w grocie, dzięki modlitwie przekształciła swoją kruchość we wsparcie dla innych, dzięki miłości stała się zdolna do ubogacenia swego bliźniego, a przede wszystkim poświęciła swoje życie zbawieniu ludzkości. Fakt, że Piękna Pani poprosiła ją, aby modliła się za grzeszników, przypomina nam, że chorzy, cierpiący noszą w sobie nie tylko pragnienie uleczenia, ale także przeżywania po chrześcijańsku swego życia, dochodząc do oddawania go jako autentyczni uczniowie–misjonarze Chrystusa. Maryja dała Bernadecie powołanie służenia chorym i wezwała ją, by stała się siostrą miłosierdzia – misji, którą wyraża Ona w stopniu tak wzniosłym, by stać się wzorem, do którego może się odnieść każdy pracownik służby zdrowia. Prośmy zatem Niepokalane Poczęcie o łaskę, byśmy umieli zawsze odnosić się do chorego jak do osoby, która z pewnością potrzebuje pomocy, czasami nawet w rzeczach najbardziej elementarnych, ale która nosi w sobie swój dar, którym powinna dzielić się z innymi.

Spojrzenie Maryi, Pocieszycielki utrapionych, rozświetla oblicze Kościoła w jego codziennym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących i cierpiących. Cenne owoce tej troski Kościoła dla świata cierpienia i choroby są powodem do dziękczynienia Panu Jezusowi, który stał się solidarny z nami, będąc posłusznym woli Ojca aż do śmierci na krzyżu, aby ludzkość została odkupiona. Solidarność Chrystusa, Syna Bożego, narodzonego z Maryi, jest wyrazem miłosiernej wszechmocy Boga, która przejawia się w naszym życiu – szczególnie wtedy, gdy jest ono kruche, zranione, upokorzone, usunięte na margines, naznaczone cierpieniem – zaszczeplając w nim moc nadziei, która nas podnosi i wspiera.

Tak wiele bogactwa humanizmu i wiary nie może zostać zmarnowane, lecz powinno nam raczej pomóc w zmierzeniu się ze swymi ludzkimi słabościami, a jednocześnie z wyzwaniem istniejącymi w dziedzinie opieki zdrowotnej i technologii. Z okazji Światowego Dnia Chorego możemy odnaleźć nowy bodziec, aby przyczynić się do upowszechnienia kultury szacunku dla życia, zdrowia i środowiska; nowy bodziec do walki o poszanowanie integralności i godności osoby, w tym przez właściwe podejście do kwestii bioetycznych, ochrony najsłabszych i troski o środowisko naturalne.

Z okazji XXV Światowego Dnia Chorego ponawiam swoją modlitewną solidarność i poparcie dla lekarzy, pielęgniarek, wolontariuszy i wszystkich mężczyzn i kobiet konsekrowanych, zaangażowanych w posługę chorym i cierpiącym, dla instytucji kościelnych i świeckich, które działają w tym obszarze, a także dla rodzin, które z miłością opiekują się swoimi chorymi krewnymi. Wszystkim życzę, aby byli zawsze radosnymi znakami obecności i miłości Boga, naśladując wspaniałe świadectwo wielu przyjaciół i przyjaciółek Boga, wśród których wspomnę św. Jana Bożego i św. Kamila de Lellis – patronów szpitali i pracowników służby zdrowia, a także świętą Matkę Teresę z Kalkuty – misjonarkę czułości Boga.

Bracia i siostry, wszyscy chorzy, pracownicy służby zdrowia i wolontariusze, razem wnieśmy naszą modlitwę do Maryi, aby Jej macierzyńskie wstawiennictwo wspierało i towarzyszyło naszej wierze i wyjednało nam u Chrystusa, Jej Syna, nadzieję na drodze uzdrowienia i zdrowia, poczucie braterstwa i odpowiedzialności, zaangażowania na rzecz integralnego rozwoju człowieka oraz radość wdzięczności, za każdym razem, kiedy zaskakuje On nas swoją wiernością i miłosierdziem.

Maryjo, nasza Matko,

która w Chrystusie przygarniasz każdego z nas jako dziecko,

podtrzymuj ufne oczekiwanie naszych serc,
spiesz nam z pomocą w naszych chorobach i cierpieniach,
prowadź nas do Chrystusa, Twojego Syna a naszego brata,
pomóż nam powierzyć się Ojcu, który dokonuje wielkich rzeczy.

Zapewniam was wszystkich o mojej stałej pamięci w modlitwie
i z serca udzielam wam apostołskiego błogosławieństwa.

FRANCISZEK

8 grudnia 2016 r., w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi
Panny

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Wielki Post 2017

Droży Bracia i Siostry!

Wielki Post to nowy początek, to droga prowadząca do bezpiecznego celu: Paschy Zmartwychwstania, zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Okres ten zawsze kieruje ku nam stanowczą zachętę do nawrócenia: chrześcijanin jest wezwany, by powrócił do Boga „całym swym sercem” (Jl 2,12), aby nie zadowalał się życiem przeciętnym, ale wzrastał w przyjaźni z Panem. Jezus jest wiernym przyjacielem, który nas nigdy nie opuszcza, bo nawet kiedy grzeszymy, czeka cierpliwie na nasz powrót do Niego, a wraz z tym oczekiwaniem, ukazuje swoje pragnienie przebaczenia (por. *Homilia podczas Mszy św.*, 8 stycznia 2016).

Wielki Post jest czasem sprzyjającym zintensyfikowaniu życia duchowego poprzez święte środki, jakie oferuje nam Kościół: post, modlitwę i jałmużnę. U podstaw wszystkiego jest Słowo Boże, do którego słuchania i bardziej pilnego rozważania jesteśmy w tym okresie zachęceni. Chciałbym zwłaszcza zatrzymać się tutaj nad przypowieścią o bogaczu i Łazarzu (por. Łk 16,19–31). Pozwólmy się zainspirować tą tak znamieną kartą, która daje nam klucz do zrozumienia, jak działać, aby osiągnąć prawdziwe szczęście i życie wieczne, zachęcając nas do szczerego nawrócenia.

Druga osoba jest darem

Przypowieść rozpoczyna się od przedstawienia dwóch głównych bohaterów, ale to człowiek ubogi jest opisany bardziej szczegółowo: jest on w stanie rozpaczliwym i nie ma siły, aby się podnieść, leży u bramy

bogacza i je okruszyny, które spadają z jego stołu, całe jego ciało jest pokryte ranami a psy przychodzą je lizać (por. ww. 20–21).

Obraz jest więc ponury, a człowiek jest powalony na obie łopatki i poniżony. Scena okazuje się jeszcze bardziej dramatyczna, jeśli weźmiemy pod uwagę, że ubogi nazywa się Łazarz: jest to imię pełne obietnic, które dosłownie oznacza „Bóg pomaga”. Zatem nie jest to osoba anonimowa, ma wyraźnie określone rysy i ukazuje się jako człowiek, z którym należy łączyć jakąś historię osobistą. Chociaż dla bogacza jest on jakby niewidoczny, dla nas staje się znany i niemal bliski, staje się obliczem; a jako takie – darem, bezcennym bogactwem, istotą chcianą, kochaną, zapamiętaną przez Boga, nawet jeżeli jej konkretna kondycja jest sytuacją odrzucenia przez ludzi (por. *Homilia na Mszy św.*, 8 stycznia 2016).

Łazarz uczy nas, że druga osoba jest darem. Właściwa relacja z ludźmi polega na uznaniu z wdzięcznością ich wartości. Również ubogi przy bramie bogacza nie jest irytującą przeszkodą, ale wezwaniem do pokuty i przemiany swojego życia. Pierwszą zachętą jaką kieruje ta przypowieść jest wezwanie do otwarcia drzwi naszego serca na drugą osobę, ponieważ każdy człowiek jest darem, czy jest to ktoś nam bliski, czy też obcy biedak. Wielki Post jest czasem sprzyjającym otwarciu drzwi każdemu potrzebującemu i rozpoznaniu w nim, czy też w niej, oblicza Chrystusa. Każdy z nas spotyka ich na swojej drodze. Każde życie, które napotykamy, jest darem i zasługuje na akceptację, szacunek, miłość. Słowo Boże pomaga nam otworzyć nasze oczy, aby przyjąć życie i je umiłować, zwłaszcza gdy jest słabe. By jednak móc to uczynić, trzeba potraktować poważnie także to, co Ewangelia mówi nam o bogaczu.

Grzech nas zaślepia

Przypowieść bezlitośnie podkreśla sprzeczności, w których znajduje się bogacz (por. w. 19). Człowiek ten, w przeciwieństwie do ubogiego Łazarza nie ma imienia, jest określony jedynie jako „bogacz”. Jego bogactwo przejawia się w noszonych ubraniach, przesadnym luksuse. Purpura była rzeczywiście bardzo ceniona, bardziej niż srebro i złoto, i dlatego była zastrzeżona dla bogów (por. Jr 10,9) i królów (por. Sdz 8,26). Bisior był specjalnym rodzajem tkaniny, która sprawiała, że ubiór nabierał niemal sakralnego charakteru. Zatem bogactwo tego człowieka było przesadne, również dlatego, że okazywane było codziennie, rutynowo: „dzień w dzień świetnie się bawił” (w. 19). Dostrzega się w nim

dramatycznie zepsucie grzechu, które dokonuje się w trzech następujących po sobie etapach: umiłowanie pieniędzy, próżność i pycha (por. *Homilia podczas Mszy św.*, 20 września 2013).

Apostoł Paweł powiedział, że „korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy” (1 Tm 6,10). Jest ona głównym powodem korupcji i źródłem zawiści, konfliktów i podejrzeń. Może dojść do tego, że pieniądź może nad nami zapanować tak bardzo, iż stanie się tyrańskim bożkiem (por. adhort. ap. *Evangelii gaudium*, 55). Zamiast być narzędziem, które nam służy, by czynić dobro i realizować solidarność z innymi, pieniądź może podporządkować nas i cały świat egoistycznej logice, która nie pozostawia miejsca dla miłości i stanowi przeszkodę dla pokoju.

Przypowieść ukazuje nam ponadto, że chciwość bogacza czyni go próżnym. Jego osobowość spełnia się w pozorach, w pokazywaniu innym, na co może sobie pozwolić. Pozory jednak maskują wewnętrzną pustkę. Jego życie jest uwięzione w zewnętrżności, najbardziej powierzchownym i ulotnym wymiarze egzystencji (por. tamże, 62).

Najniższym szczeblem tego upadku moralnego jest pycha. Bogacz ubiera się jak by był królem, udaje zachowanie Boga, zapominając, że jest po prostu śmiertelnikiem. Dla człowieka zdemoralizowanego umiłowaniem bogactwa nie ma nic oprócz własnego „ja”, i dlatego jego spojrzenie nie dostrzega otaczających go osób. Owocem przywiązania do pieniędzy jest zatem pewien rodzaj ślepoty: bogacz nie widzi głodnego biedaka, poranionego i leżącego w swym upokorzeniu. Patrząc na tę osobę możemy zrozumieć, dlaczego Ewangelia tak wyraźnie potępia miłość pieniędzy: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie” (Mt 6,24).

Słowo jest darem

Ewangelia o bogaczu i ubogim Łazarzu pomaga nam dobrze przygotować się na zbliżające się Święta Paschalne. Liturgia Środy Popielcowej zaprasza nas do przeżycia doświadczenia podobnego, do tego, jakie w sposób bardzo dramatyczny było udziałem bogacza. Kapłan, nakładając popiół na głowę, powtarza słowa: „Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Rzeczywiście, zarówno bogacz jak i ubogi umierają, a zasadnicza część przypowieści ma miejsce w zaświatach. Obie postacie nagle odkrywają, że „nic nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść” (1 Tm 6,7).

Również nasze spojrzenie otwiera się na zaświaty, gdzie bogacz prowadzi długi dialog z Abrahamem, którego nazywa „Ojcem” (Łk 16,24.27), wykazując, że należy do Ludu Bożego. Ten szczegół czyni jego życie jeszcze bardziej niespójnym, ponieważ do tej pory nic nie powiedziano na temat jego relacji z Bogiem. W istocie w jego życiu nie było miejsca dla Boga, bo jego jedynym bogiem był on sam.

Dopiero pośród udręk zaświatów bogacz rozpoznał Łazarza i chciałby, aby biedak ulżył jego cierpieniom przez odrobinę wody. Gesty, o które prosi Łazarza są podobne do tych, których bogacz sam mógł dokonać, ale których nigdy nie dopełnił. Abraham jednak wyjaśnia jemu: „za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz” (w. 25). W zaświatach zostaje przywrócona pewna sprawiedliwość i cierpienia życiowe są równoważone przez dobro.

Przypowieść idzie dalej i tak przedstawia przesłanie dla wszystkich chrześcijan. Bogacz bowiem, który ma braci jeszcze żyjących, prosi Abrahama, aby posłał do nich Łazarza, aby ich przestrec. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków; niechże ich słuchają” (w. 29). A wobec sprzeciwów bogacza dodał: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą” (w. 31).

W ten sposób ukazuje się prawdziwy problem bogacza: źródłem jego nieszczęść jest niesłuchanie Słowa Bożego. To go doprowadziło do tego, że już nie kochał Boga, a zatem gardził innymi. Słowo Boże jest żywą siłą, zdolną do wzbudzenia nawrócenia ludzkiego serca i do ponownego ukierunkowania człowieka ku Bogu. Konsekwencją zamknięcia serca na dar przemawiającego Boga jest zamknięcie serca na dar brata.

Drodzy bracia i siostry, Wielki Post jest czasem sprzyjającym odnowieniu siebie w spotkaniu z Chrystusem żyjącym w Jego Słowie, w sakramentach i w bliźnim. Pan – który podczas czterdziestu dni spędzonych na pustyni zwyciężył podstępny kusiciela – wskazuje nam drogę, którą trzeba pójść. Niech Duch Święty prowadzi nas do podjęcia prawdziwej pielgrzymki nawrócenia, by odkryć na nowo dar Słowa Bożego, by zostać oczyszczonymi z grzechu, który nas zaślepia i służyć Chrystusowi obecnemu w braciach potrzebujących. Zachęcam wszystkich wiernych do wyrażenia tej duchowej odnowy poprzez uczestnictwo w Kampaniach Wielkopostnych, promowanych przez wiele organizacji kościelnych, w różnych częściach świata, aby rozwijać kulturę spotkania w jednej rodzinie ludzkiej. Módlmy się za siebie nawzajem,

abyśmy uczestnicząc w zwycięstwie Chrystusa umieli otworzyć nasze drzwi dla osób słabych i ubogich. Wówczas będziemy mogli w pełni żyć i świadczyć o radości paschalnej.

FRANCISZEK

W Watykanie, 22 października 2017 r., w Święto św. Łukasza Ewangelisty

**HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA
w Środę Popielcową, 1 marca 2017 r.
w bazylice św. Sabiny na Awentynie**

„Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, (...) Nawróćcie się do Pana Boga waszego!” (Jl 2,12.13): to wołanie, z jakim prorok Joel zwraca się do ludu w imieniu Pana; nikt nie mógł czuć się wyłączony: „Zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci i ssących piersi; (...) oblubienica (...) i oblubienicę” (w. 16). Cały lud wierny jest wezwany, by wyruszyć w drogę i czcić swojego Boga, „On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości” (w. 13).

Także i my chcemy odpowiedzieć na to wezwanie, chcemy powrócić do miłosiernego serca Ojca. W tym rozpoczynającym się dzisiaj okresie łaski po raz kolejny kierujemy nasz wzrok ku Jego miłosierdziu. Wielki Post jest drogą: prowadzi nas ona do zwycięstwa miłosierdzia nad tym wszystkim, co usiłuje nas powalić lub sprowadzić do jakiejś rzeczy, która byłaby sprzeczna z godnością dzieci Bożych. Wielki Post jest drogą od niewoli ku wolności, od cierpienia ku radości, od śmierci do życia. Posypanie głów popiołem, z którym wyruszyliśmy w drogę, przypomina nam o naszym stanie pierwotnym: zostaliśmy uczynieni z ziemi, zostaliśmy uczynieni z prochu. Tak, to prawda, ale z prochu w miłujących rękach Boga, który tchnął swe tchnienie życia nad każdym z nas i pragnie czynić tak nadal. Pragnie nadal obdarzać nas tym tchnieniem życia, które nas ocala od innych rodzajów tchnienia: przytłaczającej asfiksji spowodowanej naszym egoizmem, duszącej asfiksji zrodzonej z naszych małoskownych ambicji i milczącej obojętności; asfiksji, która tłumi ducha, ogranicza perspektywę i znieczula bicie serca. Boże tchnienie życia ocala nas od tej asfiksji, która gasi naszą wiarę, oziębia naszą miłość i przekreśla naszą nadzieję. Życie Wielkim Postem jest tęsknotą za tym tchnieniem życia, którym nasz Ojciec nie przestaje nas obdarzać w błocie naszej historii.

Boże tchnienie życia wyzwala nas od tej asfiksji, z której wiele razy zdajemy sobie sprawę, a nawet do której „normalizowania” jesteśmy przyzwyczajeni, chociaż jej skutki są odczuwalne. Zdaje się nam „normalna”, ponieważ jesteśmy przyzwyczajeni do oddychania powietrzem, w którym nadzieja jest rozrzedzona, powietrzem smutku i rezygnacji, dusznym powietrzem paniki i wrogości.

Wielki Post to czas, aby powiedzieć „nie”. Nie dla asfiksji ducha z powodu skażenia spowodowanego obojętnością, lekceważącym myśleniem, że życie drugiej osoby mnie nie dotyczy; z powodu wszelkich prób banalizacji życia, zwłaszcza życia tych, którzy noszą we własnym ciele ciężar wielkiej powierzchowności. Wielki Post oznacza „nie” dla trującego skażenia słów pustych i bezsensownych, brutalnej i pospiesznej krytyki oraz uproszczonych analiz, które nie potrafią ogarnąć złożoności ludzkich problemów, zwłaszcza problemów ludzi, którzy cierpią najbardziej. Wielki Post to czas, aby powiedzieć „nie”: nie dla asfiksji modlitwy, która uspokajałaby sumienie, jałmużny, która sprawiałaby samozadowolenie, postu, który powodowałby poczucie, że jesteśmy w porządku. Wielki Post to czas, aby powiedzieć „nie” asfiksji, rodzącej się z religijnych przeżyć, które wykluczają, które chcą dotrzeć do Boga unikając ran Chrystusa obecnego w ranach swoich braci: tych duchowości, które sprowadzają wiarę do kultur getta i wykluczenia.

Wielki Post to czas pamięci, to czas, aby pomyśleć i zadać sobie pytanie: co by stało się z nami, gdyby Bóg zamknął przed nami drzwi? Co by stało się z nami, bez Jego miłosierdzia, które niestrudzenie nam przebacza i zawsze daje nam szansę, by zacząć od nowa? Wielki Post to czas, by zadać sobie pytanie: gdzie bylibyśmy bez pomocy tak wielu milczących twarzy, które na tysiąc sposobów, wyciągnęły do nas rękę i poprzez bardzo konkretne działania dały nam ponownie nadzieję i pomogły nam zacząć od nowa?

Wielki Post to czas, aby znów oddychać, to czas, aby otworzyć swoje serce na tchnienie Jedyne, który może przekształcić nasz ludzki proch w człowieczeństwo. Nie jest to okres rozdierania swych szat przed otaczającym nas złem, ale raczej uczynienia miejsca w naszym życiu na całe dobro, jakiego możemy dokonać, ogałając się z tego, co nas oddziela, blokuje i paraliżuje. Wielki Post jest czasem współczucia, by powiedzieć wraz z Psalmistą: „Przywróć mi [Panie] radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ofiarnym”, abyśmy naszym życiem głosili Twoją chwałę (por. Ps 51, 14), a nasz proch na mocy Twego tchnienia życia przemienił się w „proch rozmówany”.

Episkopat Polski

Grzech pokoleniowy i uzdrowienie międzypokoleniowe. Problemy teologiczne i pastoralne

Opinia teologiczna Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski

1. W ostatnich latach XX i na początku XXI wieku w niektórych grupach charyzmatycznych i środowiskach związanych z celebrowaniem mszy świętych z modlitwą o uzdrowienie względnie nabożeństw o uzdrowienie pojawiła się myśl i coraz częściej mówi się o tzw. „grzechach pokoleniowych” i o „uzdrowieniu międzypokoleniowym”. W Internecie pojawiło się wiele informacji i artykułów nt. „uzdrowienia międzypokoleniowego” i jego praktyki (por. „Fronda”, „Adonai”, „Egzorcysta”, „Apologetyka. Katolik”, „Syjon”). Punktem wyjścia jest zwykle książka o Roberta De Grandisa SSJ pt. *Uzdrowienie międzypokoleniowe*, Łódź 2003, który należy do Towarzystwa św. Józefa i służy swoją wiedzą społeczności charyzmatycznej na całym świecie. Opinie duchownych i świeckich zainteresowanych problemem „grzechu pokoleniowego” i „uzdrowienia międzypokoleniowego” są bardzo zróżnicowane i sprzeczne. Tymczasem nabożeństwa organizowane z modlitwą o uzdrowienie międzypokoleniowe gromadzą tłumy w naszych kościołach. Także z uwagi na niejasność używanych pojęć: „grzech pokoleniowy” i „uzdrowienie międzypokoleniowe” istnieje pilna potrzeba jednoznacznego wyjaśnienia i zaopiniowania wskazanych zjawisk z punktu widzenia nauki Kościoła.

2. U podstaw mówienia o grzechu pokoleniowym leży przekonanie, że grzechy przodków wywierają wpływ na życie obecnie żyjących członków ich rodziny. Wpływ ten może mieć wymiar duchowy i cielesny, wyrażać się np. w postaci jakiejś choroby, może też być powodem kłopotów w dziedzinie psychiki i niepowodzeń w życiu małżeńskim czy rodzinnym. Obciążenie grzechem dziedzicznym po przodkach – według zwolenników tej teorii – domaga się uwolnienia człowieka, które dokonuje się w modlitwie o uzdrowienie lub przez egzorcyzm.

Uzdrowienie międzypokoleniowe jest specjalną modlitwą, którą należy objąć przodków osoby cierpiącej, sięgając w przeszłość nawet do piętnastego czy szesnastego pokolenia. Taka modlitwa obejmuje odmawianie egzorcyzmów, modlitwę wstawienniczą i Mszę Świętą. Stąd modlitwy i nabożeństwa o uzdrowienie międzypokoleniowe czy msze święte w tej intencji.

Idea „uzdrowienia międzypokoleniowego” wywodzi się od dra Kennetha McAlla (1910–2001), lekarza terapeuty i misjonarza angli-

kańskiego, który urodził się w Chinach, studiował medycynę w Edynburgu w Wielkiej Brytanii. Pod wpływem myśli chińskiej doszedł do wniosku, że istnieje związek pomiędzy niektórymi chorobami a siłami zła. W terapii łączył poznane tradycje Wschodu z praktyką lekarską. Doszedł do wniosku, że duchy przodków odgrywają znaczącą rolę w chorobach somatycznych potomków. Dr Kenneth McAll cierpiał na zaburzenia psychiczne. Jego prace dały początek poszukiwaniu uzdrowienia w minionych pokoleniach. Na niego też powołuje się o. Robert DeGrandis SSJ, autor wspomnianej wyżej książki.

3. Praktyka „uzdrowienia międzypokoleniowego” wywodzi się z tradycji zakorzenionej w wierzeniach religii wschodnich, które szczególnie kultem otaczają przodków i wierzą w reinkarnację. To znaczy, że praktyka ta jest skutkiem synkretyzmu religijnego, który wykształcił nowe zjawisko nazwane „reinkarnacją grzechu”.

Zasadniczej przyczyny popularności tego zjawiska upatruje się w zjawisku zaniku poczucia grzechu, o czym mówił już papież Pius XII (*Przemówienie*, Rzym 26.10.1946). Wraz z utratą poczucia grzechu, słabnie także zrozumienie, czym jest autentyczna wolność. Dana nam przez Boga umiejętność pełnienia Jego woli (por. 1 Tes 4,3) sprawia, że człowiek odpowiada przed nim za swoje czyny i ich konsekwencje. Kto czyni zło, nadużywając wolności i trwoniąc otrzymane dary, popada w niewolę i obraża miłość Stwórcy. Odpowiedzialnością za swoje nieszczęścia i niepowodzenia próbuje obciążyć przodków, mówiąc o grzechach pokoleniowych (E.C. Merino, R. Garcia de Haro, *Teologia moralna fundamentalna*, Kraków 2004, s. 459–460). Człowiek dzisiejszy – pisał K. Rahner – odnosi raczej wrażenie, że to Bóg musi być usprawiedliwiony, a nie że on sam musi ulec przemianie – w obliczu i przez Boga – z istoty niesprawiedliwej w istotę usprawiedliwioną (K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, s. 80). W tej perspektywie uzdrowienie międzypokoleniowe stanowi formę usprawiedliwienia słabości i szukania łatwego wytłumaczenia i przebaczenia popełnionego zła.

4. Zwolennicy koncepcji „grzechu pokoleniowego” odwołują się do Pisma Świętego uzasadniając, że już w Starym Testamencie jest mowa o takim rodzaju przewinienia. Wskazują w Piśmie Świętym fragmenty, które według nich, mówią bezpośrednio o karze za grzechy przodków: „Pan, Twój Bóg, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia” (Wj 20,5); „Pan (...) zsyła kary za niegodziwość ojców na synów i wnuków aż do trzeciego i czwartego pokolenia” (Wj

34,7); „Pan karze grzechy ojców na synach do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia” (Lb 14,18); „Jestem Bóg karzący nieprawość ojców na synach w trzecim i czwartym pokoleniu” (Pwt 5,9).

Jednak w Biblii, niekiedy nawet w tych samych księgach, znajdujemy inne wypowiedzi autorów natchnionych, które przeczą tezom o odpowiedzialności pokoleniowej za grzech. W Księdze Proroka Jeremiasza czytamy: „W tych dniach nie będą już więcej mówić: Ojcowie jedli cierpkie jagody, a synom zdrętwiały zęby, lecz: Każdy umrze za swoje własne grzechy; każdemu, kto będzie spożywał cierpkie jagody, zdrętwieją zęby” (Jr 31,29–30). Prorok Ezechiel mówi o odpowiedzialności indywidualnej za grzech: „Na moje życie – wyrocznia Pana Boga. Nie będziecie więcej powtarzali tej przypowieści w Izraelu [Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom?]. Oto wszystkie osoby są moje: tak osoba ojca, jak osoba syna. Są moje. Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła. (...), która grzeszy. Syn nie ponosi odpowiedzialności za winę swego ojca, ani ojciec – za winę swego syna. Sprawiedliwość sprawiedliwego jemu zostanie przypisana, występki zaś występnych na niego spadnie” (Ez 18,3–4.20). Ta sama zasada odpowiedzialności indywidualnej wybrzmiewa też w Księdze Powtórzonego Prawa (24,16): „Ojcowie nie poniosą śmierci za winy synów ani synowie za winy swych ojców. Każdy umrze za swój własny grzech”.

Natomiast w interpretacji tekstów wskazanych wcześniej, współczesna egzegeza wyjaśnia, że nie chodzi o dosłowną „nieprawość” czy „występek” ojców w znaczeniu ich grzechu osobistego, którego się dopuścili i za który odpowiedzialność poniosą ich dzieci, lecz o ich zły przykład, który miał wpływ na wychowanie ich dzieci, które postępując podobnie, jak ich ojcowie, umrą „za swój własny grzech”.

5. Cytowane przez zwolenników „uzdrowienia międzypokoleniowego” fragmenty Biblii, które jakoby miały potwierdzać ich tezę o grzechu pokoleniowym i jego następstwach w życiu następnych pokoleń, mają swoje rozwinięcie i dopowiedzenie. Okazuje się, że są one trochę dłuższe, niż te cytowane w książkach. Czasem teksty te są tak manipulowane, by potwierdzały tezę o grzechu pokoleniowym czy o potrzebie międzypokoleniowego uzdrowienia. Przykładowo, fragment z Księgi Wyjścia: „Pan, Bóg twój, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia”, ma swoje następujące rozwinięcie i dopowiedzenie: „okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia względem tych, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań” (Wj 20,5). Inny fragment z tej samej księgi, w którym ukazany jest Bóg,

jako zsyłający kary za niegodziwość ojców na synów i wnuków aż do trzeciego i czwartego pokolenia, mówi równocześnie o Bogu – w dalszej frazie – że jest „miłosierny i litościwy, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia” (Wj 34,7).

Rzeczywiście w Starym Przymierzu było obecne przeświadczenie, że jeśli komuś się źle wiodło czy chorował, to było to spowodowane jego złym życiem lub kogoś z jego rodziny. Tak myślano m.in. o niepłodności. Podobnie było z kalectwem i innymi chorobami. Gdy ktoś zachorował lub był dotknięty jakąś niepełnosprawnością, uważano, że ktoś w jego rodzinie popełnił grzech. Wyrazem takiego przekonania są słowa uczniów skierowane do Jezusa: „Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomym – on czy jego rodzice?” Odpowiedź Jezusa jest nader czytelna: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale [stało się tak], aby się na nim objawiły sprawy Boże” (J 9,1–3). W ten sposób Pan Jezus wyraźnie odcina się od wiązania choroby dziecka z grzechem rodziców czy dziadków, z takim „pokoleniowym obciążeniem”.

6. „Grzech pokoleniowy” stoi w sprzeczności z prawdą o Bożym Miłosierdziu i o Jego przebaczącej Miłości. Jeśli nawet Lud Starego Przymierza dopatrywał się w różnych nieszczęściach kary Bożej za winy przodków, to Ludowi Nowego Przymierza takie przeświadczenie jest obce. Ta wyraźna zmiana optyki wiąże się z misją Wcielonego Syna Bożego, który doskonale wypełnił Prawo i Proroków, zwiastując miłość i miłosierdzie Boga. Wcześniej na gruncie legalizmu żydowskiego w Bogu widziano przede wszystkim Sędziego, skorego do wymierzania kary. Obraz Boga jako miłosiernego Ojca nie dopuszcza takiej myśli; otwiera człowieka na możliwość zyskania Bożego przebaczenia, ułaskawienia w każdej sytuacji.

7. Kościół od samego początku naucza, że grzech jest zawsze czymś osobistym i wymaga decyzji woli. Podobnie jest z karą za grzech. Każdy osobiście ponosi karę za swój grzech. Wyraźnie pisze o tym św. Paweł w Liście do Rzymian, że „każdy z nas o sobie samym zda sprawę Bogu” (Rz 14,12).

W adhortacji apostoelskiej *Reconciliatio et paenitentia* (nr 16) św. Jan Paweł II, przekonuje, że „grzech w znaczeniu prawdziwym i właściwym jest zawsze aktem konkretnej osoby, ponieważ jest aktem wolności poszczególnego człowieka, a nie aktem grupy czy wspólnoty”.

W *Katechizmie Kościoła katolickiego* (nr 1857) czytamy, że „aby grzech był śmiertelny, są konieczne jednocześnie trzy warunki: «Grzechem śmiertelnym jest ten, który dotyczy materii poważnej i który nadto

został popełniony z pełną świadomością i całkowitą zgodą» (św. Tomasz z Akwinu, STh I–II, 88,2). Człowiek nie ponosi kary za niepopelniony czyn, np. za grzech prapradziadka. Zadośćuczynić i pokutować trzeba za swoje grzechy (zob. KKK, 1459).

Innym zagadnieniem są struktury grzechu, czyli sytuacje, które prowadzą do grzechu.

8. Jedynym grzechem, który jest przekazywany z pokolenia na pokolenie jest grzech pierworodny, co wyraźnie podkreślił Sobór Trydencki w *Dekrecie o grzechu pierworodnym*. W kanonie 2 czytamy: „«Jeśli by ktoś twierdził, że grzech Adama jemu samemu tylko zaszkodził, a nie jego potomstwu» i że otrzymaną od Boga świętość i sprawiedliwość, którą utracił, stracił dla siebie tylko, a nie dla nas również, albo że on sam skalany przez grzech nieposłuszeństwa, śmierć tylko i cierpienie fizyczne przekazał całemu rodzajowi ludzkiemu, nie zaś i grzech także, który jest śmiercią duszy – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych, gdyż sprzeciwia się Apostołowi mówiącemu: «Przez jednego człowieka grzech wszedł na ten świat, a przez grzech śmierć i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli»» (Rz 5,12) (*Breviarium Fidei*, 309).

Jednakże należy pamiętać, iż grzech pierworodny „w żadnym potomku nie ma charakteru winy osobistej” (KKK, 405), ponieważ w istocie „grzech pierworodny jest nazywany «grzechem» w sposób analogiczny” (KKK, 404). Natomiast grzech osobisty, ani kara za ten grzech, nigdy nie jest przekazywana na kolejne pokolenia, jak błędnie twierdzą zwolennicy „grzechów pokoleniowych” i „uzdrowienia międzypokoleniowego”.

9. Teoria o grzechu pokoleniowym i uzdrowieniu międzypokoleniowym o. Roberta DeGrandisa, a zawarta w jego książce *Uzdrowienie międzypokoleniowe*, opiera się w dużej mierze na psychologii Carla Gustawa Junga i na badaniach przywołanego dr Kennetha McAlla. Na ten temat wypowiedziała się już Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego w dokumencie zatytułowanym: *Jezus Chrystus dawcą wody życia – Chrześcijańska refleksja na temat New Age* (2003). Zostały w nim potępione błędne tezy Junga przejęte przez o. De Grandisa, np. transcendentálny charakter świadomości i wprowadzenie idei nieświadomości zbiorowej, jako swoistego magazynu symboli i wspomnień wspólnych dla ludzi w różnym wieku i z różnych kultur. Zdaniem Papieskiej Rady Jung przyczynił się do „sakralizacji psychologii”, wprowadzając do niej elementy ezoterycznych spekulacji. Twierdził, że „psychologia jest

współczesnym mitem i tylko w terminach bieżącego mitu możemy zrozumieć wiarę” (*Jezus Chrystus dawcą wody życia*, 2.3.2).

„Reinkarnacja grzechu” czy też „przechodzenie” grzechu na kolejne pokolenia, o którym nauczają zwolennicy „uzdrowienia międzypokoleniowego”, nie ma uzasadnienia ani w Piśmie św., ani w Tradycji i nauczaniu Kościoła. Tego typu bezpodstawne idee są bardzo niebezpieczne dla życia duchowego wiernych i samej doktryny Kościoła. Propagowanie ich prowadzi do pewnego rodzaju „uspokajania” czy „wyciszania” sumień przez przerzucanie odpowiedzialności za swoje błędy, grzechy, popełnione zło na poprzednie pokolenia. Zwalnia to wierzącego z postawy czujności, co staje się źródłem dalszych jego grzechów. Tymczasem chrześcijanina powinna cechować postawa nieustannego czuwania, o której poucza św. Piotr: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!” (1 P 5,8).

10. Praktyka modlitwy, czy Mszy św. z modlitwą o uzdrowienie międzypokoleniowe, czy o wyzwolenie z grzechu pokoleniowego zdradza bardzo wyraźnie brak wiary, czy przynajmniej niedowierzanie w skuteczność łaski sakramentalnej, na pierwszym miejscu chrztu świętego. W tym sakramencie zostajemy wyzwoleni z wszelkiego grzechu. Owszem pozostają w ochrzczonej pewne doczesne konsekwencje grzechu, takie jak cierpienie, choroba, śmierć, czy nieodłączne od życia ułomności, takie jak słabości charakteru, a także skłonność do grzechu. Jednak wszelki grzech jest zmazany. Czytamy w *Katechizmie Kościoła katolickiego* (nr 1262): „Chrzest odpuszcza wszystkie grzechy, grzech pierwotny i wszystkie grzechy osobiste, a także wszelkie kary za grzech. W tych, którzy zostali odrodzeni, nie pozostaje więc nic, co mogłoby przeszkodzić im w wejściu do Królestwa Bożego, ani grzech Adama, ani grzech osobisty, ani skutki grzechu wśród których najcięższym jest oddzielenie od Boga”.

Konkluzja: Mając na uwadze wszystkie poczynione uwagi, postuluję się, by władza kościelna jednoznacznie ostrzegła przed używaniem w przepowiadaniu pojęć: „grzech pokoleniowy” i „uzdrowienie międzypokoleniowe”. Powinna też oficjalnie zakazać celebrowania mszy świętych i nabożeństw z modlitwą o uzdrowienie z grzechów pokoleniowych czy o uzdrowienie międzypokoleniowe.

W tym kontekście duszpasterzom byłoby dobrze przypomnieć, że najróżniejsze formy praktykowanej przez wieki modlitwy o uzdrowienie chorych, także w ramach liturgii Mszy św., powinny być celebrowa-

ne zgodnie z przepisami ksiąg liturgicznych oraz instrukcją Kongregacji Nauki Wiary *Ardens felicitatis desiderium*.

W kościelnym przepowiadaniu należy zadbać o jasny wykład nauki Magisterium Kościoła na temat grzechu pierworodnego i jego skutków, rozumienia grzechów osobistych i ich skutków społecznych, skuteczności łaski sakramentalnej, zwłaszcza chrztu oraz sakramentu pokuty i pojednania, kwestii pojednania z Bogiem i z ludźmi, poczucia winy i przebaczenia. Wiernym powinno się przypominać, jak ważną jest żywa wiara w przyjmowaniu sakramentów. Trzeba ich stale zachęcać do ufego korzystania z sakramentów oraz odpustów.

Warszawa, 5 października 2015 r.

bp Andrzej Siemieniewski,
18 października 2012, Wrocław

Do:

Sz. P. Magdalena Matras, wspólnota *Droga*

Sz. ks. prof. Rajmund Pietkiewicz, wspólnota *Droga*

W sprawie pewnych nowych praktyk modlitewnych:

1. MODLITWA PRZEBACZENIA BOGU
2. „MODLITWA POKOLENIOWA”
3. MODLITWA O UWOLNIENIE

Dziękuję bardzo za list z dnia 14 września 2012 r. w sprawie oceny nowych praktyk modlitewnych, takich jak praktykowana w modlitewnych wspólnotach modlitwa o uwolnienie (w tym tzw. „modlitwa pokoleniowa”), modlitwa o uzdrowienie wewnętrzne oraz modlitwa o przebaczenie obejmująca przebaczenie innym, samemu sobie oraz Bogu. Wymienione tematy wymagają bardzo obszernych komentarzy, więc najlepiej odnieść się do nich po kolei. Zacznę od ostatniego wątku, czyli modlitwy przebaczenia Bogu.

1. MODLITWA PRZEBACZENIA BOGU

Jak ocenić tę nowość, która zagościła już dwadzieścia lat temu w naszych modlitewnych wspólnotach? Przy odpowiedzi musimy uwzględ-

nić kilka aspektów: nowość takiej modlitwy, argumenty podawane zwykle dla uzasadnienia wprowadzenia takiego rodzaju zwracania się do Boga oraz zastanowienie się, jaka podstawowa mentalność (tzw. paradygmat) kryje się za upowszechnieniem takiej modlitwy: czy jest to odnowienie paradygmatu biblijnego chrześcijaństwa czy też wprowadzanie paradygmatu New Age'owskiego?

a. aspekt nowości tego rodzaju modlitwy

Pierwszą przesłanką do oceny każdej modlitewnej praktyki jest jej zakorzenienie w Objawieniu Bożym, a więc w Biblii i w Tradycji Kościoła. Czy w Biblii znajdziemy choć jeden przykład, aby ktoś modląc się zwracał się do swojego Stwórcy wyznając, że wybacza Bogu? Nie, takiego przykładu nie ma. Czy jest chociaż jeden przykład, aby jakiś święty, jakiś doktor Kościoła, jakiś papież lub bohater wiary z historii Kościoła tak się modlił? Nie, takiego przykładu też nie ma *ani jednego*. Modlitwa wybaczenia Bogu jest więc *absolutną nowością* w historii chrześcijaństwa: czegoś takiego *nigdy nie było*, jest to coś absolutnie nowego. Ten fakt powinien wzbudzić naszą ostrożność, gdyż chrześcijaństwo polega na kontynuacji Tradycji pozostawionej przez Pana Jezusa oraz Jego Apostołów i rozwijanej pod natchnieniem Duch Świętego w Kościele. Jeśli coś jest zupełną nowością, nigdy wcześniej niespotykaną – musimy zastanowić się, czy nie jest to „kult według własnego pomysłu” (Kol 2,23), przed którym przestrzega nas Pismo Święte.

b. ocena argumentacji podawanej dla uzasadnienia tej nowości

Osoby wprowadzające tę nową modlitwę są niekiedy świadome tej trudności, dlatego próbują uzasadnić jakoś potrzebę wprowadzenia nowej modlitwy przebaczenia Bogu. Głosi się wtedy, że doświadczenie pokazuje, iż niekiedy ludzie czują się znacznie lepiej po skierowaniu do Boga słów modlitwy wybaczącej Mu Jego postawę. Aby lepiej się poczuć, „potrzebujemy powiedzieć: «Dobrze, Panie Boże, przebaczam Ci»”. Czy jest to argumentacja wystarczająca?

Zdecydowanie nie: przebaczenie to proces zachodzący między dwiema osobami: między skrzywdzonym i winowajcą. Jest to akt osoby skrzywdzonej skierowany wobec winowajcy; to gotowość do puszczenia w niepamięć doznanych od winowajcy krzywd; to wyjście naprzeciw z sercem otwartym na przyszłość. W modlitwie przebaczenia Bogu w roli winowajcy, krzywdziciela, tego, który dopuścił się zaniebdania wobec mnie i aktywnie wobec mnie zawinił występuje Bóg. Jest to więc

modlitwa niezgodna z fundamentalną prawdą wiary, że Bóg jest absolutnie i całkowicie dobry i nie ma w Nim cienia zła.

Zwykle osoby praktykujące modlitwę przebaczenia Bogu są tego świadome i argumentują w ten sposób: wprawdzie *obiektywnie* rzecz biorąc Bóg nikogo nie skrzywdził, ale *subiektywnie* odczucie wielu ludzi jest takie, że zostali źle potraktowani przez Boga, zostali przez Niego zaniedbani albo skazani na niekorzystne warunki życiowe. Wtedy, mówi się, chociaż obiektywnie nie można wybaczać Bogu, to jednak subiektywnie przynosi to ludziom ulgę: „ludzie tego potrzebują”. Czy taka argumentacji wystarczy, aby utrzymać zwyczaj modlitwy przebaczenia Bogu?

Tu znowu należy powiedzieć: zdecydowanie nie! Taka modlitwa jest fikcją, nie wyraża *prawdy o Bogu*, a nawet wręcz wyraża *o Bogu nieprawdę*. I mimo to nakłaniamy kogoś do takiej modlitwy mówiąc: choć to fikcja i nieprawda, ale ludziom pomaga! Trzeba się zastanowić, czy nie jest to przejście od paradygmatu apostołskiego do paradygmatu New Age.

c. paradygmat apostołski a paradygmat New Age'owski

Paradygmat apostołski mówi: „Poznacie Prawdę i Prawda was wyzwoli”. Paradygmat New Age mówi: „Cóż to jest prawda? Jeśli coś ci pomaga, to jest to prawdą, niezależnie od tego, czy wyraża poprawną naukę Ewangelii, czy nie!” Paradygmat New Age'owski ujęty jest w watykańskim dokumencie *Jezus Chrystus dawca wody żywej* tak: „Zasadniczą kwestią jest znalezienie swojej własnej prawdy zgodnej z dobrym samopoczuciem: ocena religii jest zależna od czyichś uczuć i doświadczeń”.

Natomiast zgodnie z watykańskim dokumentem o New Age, chrześcijańskim paradygmatem naszego spotkania z Prawdą jest rozmowa przy studni Pana Jezusa z Samarytanką. Samarytanka to osoba uwikłana w grzechy, błędne pojęcia religijne, konflikt ze społecznością – jednym słowem wszystkie możliwe kłopoty, z jakimi ludzie przyjeżdżają na rekolekcje o uzdrowieniu wewnętrznym. I jak wygląda biblijny, ewangeliczny paradygmat uzdrowieńczego spotkania?

Twoje, Samarytanko wybory, twoje grzechy i twoje błędy są problemem. I ja, Jezus, jestem rozwiązaniem tego problemu! „O, gdybyś znała dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić» – prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej” (J 4,10). Tak zresztą zrelacjonowała potem owa niewiasta swoje uzdrowienie innym Samarytanom: „Powiedział mi wszystko, co uczyłam”.

W podsumowaniu można dostrzec, że faktycznie wielu chrześcijan ma pretensje do Boga o niezadowolający ich bieg życia. Ale próba rozwiązania tego problemu przez wprowadzanie fikcyjnych modlitw i utrwalanie fałszywego obrazu Boga jest chybiona. Biblijny proces ewangelicznego nawrócenia obejmuje odwrócenie się od moich własnych grzechów i przebaczenie tym ludziom, którzy wyrządzili mi zło. A rola Boga? Bóg błogosławi w moim odwracaniu się od moich grzechów i udziela mi siły do przebaczenia moim winowajcom.

2. „MODLITWA POKOLENIOWA”

Często przez modlitwę pokoleniową rozumie się następującą praktykę: ustala się genealogię osoby, nad którą mamy się modlić, na kilka lub kilkanaście pokoleń wstecz. Następnie stara się ustalić ewentualne grzechy popełnione przez dziadka, pradziadka lub pra-pra-prababcie. I te właśnie grzechy miałyby spowodować demoniczne spętania i zniewolenia, którym podlegają osoby, za które dziś się modlimy. Dlatego, uczą zwolennicy tak rozumianej modlitwy pokoleniowej, osoby te potrzebują modlitwy o uwolnienie a nawet egzorcyzmu. Jak ocenić tę rozpowszechnioną dziś praktykę?

a. nauka Pisma Świętego

Podstawowe wskazówki dotyczące modlitwy czerpiemy z Objawienia Bożego, na pierwszym miejscu z Pisma św.

Biblia wspomina zasadę duchowego dziedziczenia zła z pokolenia na pokolenie. Jest o niej wzmianka w księdze Ezechiela: „Powtarzacie między sobą tę przypowieść o ziemi izraelskiej: «Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom»” (Ez 18,2). To samo możemy wyczytać w księdze Jeremiasza: „Ojcowie jedli cierpkie jagody, a synom zdrętwiały zęby” (Jr 31,29). Ma to oznaczać, że przez rozmaite grzechy zawinili ojcowie, a konsekwencje ich grzechów ponosi ich potomstwo.

Trzeba jednak zauważyć, że Pismo Święte wspomina tę zasadę jako **błędną**. Jest błędna i **nie należy się do niej stosować!** U proroka Ezechiela brzmi to tak:

„**Z jakiego powodu powtarzacie** między sobą tę przypowieść o ziemi izraelskiej: «Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom»? Na moje życie – wyrocznia Pana. **Nie będziecie więcej powtarzali tej przypowieści** w Izraelu” (Ez 18,1–3). Po dłuższym wywodzie prorok podsumowuje: „Syn nie ponosi odpowiedzialności za winę swego ojca,

ani ojciec – za winę syna. Sprawiedliwość sprawiedliwego jemu zostanie przypisana, występnek zaś występnego na niego spadnie” (Ez 18,20).

U proroka Jeremiasza brzmi to tak: „Będę nad nimi czuwał, by budować i sadić – wyrocznia Pana. W owych dniach *nie będą już więcej mówić*: «Ojcowie jedli cierpkie jagody, a synom zdrętwiały zęby»” (Jr 31,28–29).

b. nauka historii

Zapewne dlatego w Nowym Testamencie nie spotkamy się z ani jednym przykładem, aby ktoś badał swoją genealogię i sprawdzał, jakie grzechy mogli popełnić przodkowie do dziesiątego lub piętnastego pokolenia wstecz, aby w ten sposób ustalić ewentualne demoniczne związania, którym dziś podlega. Zamiast tego czytamy: „Proszę, abyś nakazał niektórym zaprzestać głoszenia niewłaściwej nauki, a także zajmowania się baśniami i genealogiami bez końca. Służą one raczej dalszym dociekaniom niż planowi Bożemu zgodnie z wiarą” (1 Tm 1,3–4).

Podobnie nie spotkamy się z takimi genealogiami grzechów w pierwotnym Kościele ani w późniejszych wiekach. Skąd więc wzięła się ta idea? To pomysł niedawnych lat upowszechniony w Polsce najpierw w latach 90. przez brytyjską misję protestancką Ellel Ministries a potem przez nauczanie o. De Grandisa. Misja Ellel Ministries wraz ze swoim pastorem Peterem Horrobinem sprowadziła do Wrocławia dwadzieścia lat temu dramatyczne rozłamy i przypieczętowała odejście od Kościoła katolickiego wielu członków katolickich grup modlitewnych.

c. nie zaprzeczać mocy sakramentu chrztu

Z tego powodu moja odpowiedź na zadane pytanie może być dość krótka. Pozwolę sobie odpowiedzieć pytaniem na pytanie: „Z jakiego powodu powtarzacie między sobą tę przypowieść o ziemi izraelskiej: «Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom»?” I pomogę w odpowiedzi na to pytanie słowami samego Boga: „Na moje życie – wyrocznia Pana. Nie będziecie więcej powtarzali tej przypowieści w Izraelu”.

Taka odpowiedź towarzyszyła Kościołowi przez wszystkie wieki od czasów Apostołów począwszy. Kościół zawsze wierzył, że sakrament chrztu ma moc zerwania zaraźliwych powiązań ze złem. *Katechizm Kościoła katolickiego* wyraża tę dogmatyczną prawdę: „Chrzest nie tylko oczyszcza ze wszystkich grzechów, lecz także czyni neofitę «nowym stworzeniem» (2 Kor 5,17), przybranym synem Bożym, który stał się «uczestnikiem Boskiej natury» (2 P 1,4), członkiem Chrystusa, a z Nim «współdziedzicem» (Rz 8,17), świętynią Ducha Świętego” (KKK, 1265).

„Chrzest odpuszcza *wszystkie grzechy*, grzech pierworodny i wszystkie grzechy osobiste, a także wszelkie kary za grzech. W tych, którzy zostali odrodzeni, nie pozostaje więc nic, co mogłoby przeszkodzić im w wejściu do Królestwa Bożego, ani grzech Adama, ani grzech osobisty, ani skutki grzechu, wśród których najcięższym jest oddzielenie od Boga” (KKK, 1263).

Nie można więc uczyć w zgodzie z nauką Kościoła, że jakieś demoniczne siły pętające człowieka mogą przetrwać kąpiel sakramentu chrztu i są nieusuwalne aż do chwili modlitwy o pokoleniowe uwolnienie.

3. MODLITWA O UWOLNIENIE

W szerszej sprawie modlitwy o uwolnienie z demonicznych wpływów spowodowanych także innymi przyczynami mamy list Kongregacji Nauki Wiary z 1985 roku zatytułowany *Inde ab aliquot annis* podpisany przez jej prefekta kard. J. Ratzingera, dzisiejszego papieża Benedykta XVI. Zawiera on następujące normy dotyczące modlitwy o uwolnienie prowadzonej przez *osoby świeckie* (*sub ductu laicorum*) nawet w obecności kapłana (*etiam praesente sacerdote*):

a. **nie wolno używać egzorcyzmu Leona XIII** ani w całości ani w formie skróconej;

b. w przypadku modlitwy związanej z podejrzeniem jakiegoś wpływu złego ducha (*diabolicum influxum aliquo modo revelare videntur*) nie wolno zwracać się **do złego ducha i dążyć do poznania jego tożsamości**.

c. należy modlić się o wyzwolenie od złego zgodnie z zasadami biblijnymi, czyli przez modlitwę zwróconą **do Boga Ojca: „zbaw nas ode złego”**. Ufność w zwycięstwo nad złym duchem należy pokładać w mocy sakramentów i wstawiennictwa Maryi oraz aniołów i świętych.

d. Kard. Ratzinger przypomniał, że biskupi powinni czuwać nas przestrzeganiem tych zasad.

Wynika z tego, że należy zaprzestać modlitwy wstawienniczej o uwolnienie, jeśli bez udziału egzorcyzmy ustala się rodzaje złych duchów – duch alkoholizmu, duch nieczystości, duch Izebel, Antychryst itd. – aby potem odsunąć je od działania poprzez bezpośredni rozkaz lub inne formuły skierowane do złych duchów takie jak: „związuję waszą moc...”, „niech będzie związana moc duchów...”, „niech natychmiast odejdą złe duchy i niech nigdy nie wracają...”.

bp Andrzej Siemieniowski, vic. gen.

KOMUNIKAT
Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji
na Dzień Pomocy Misjom przypadający w uroczystość
Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2017 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Dzisiejsza uroczystość, podczas której przeżywamy tajemnicę objawienia się Chrystusa narodom pogańskim, budzi w nas uczucie wdzięczności dla misjonarzy, którzy przynieśli światło wiary na polską ziemię i zaszczepili ją w sercach naszych przodków. Cieszymy się już tym skarbem wiary od ponad 1050 lat. Mamy świadomość, że jeszcze prawie pięć miliardów ludzi na świecie nie słyszało o Chrystusie. Świat współczesny potrzebuje misjonarzy i misjonek, którzy poniosą Dobrą Nowinę o zbawieniu aż po krańce ziemi, na współczesne peryferie. Chrystusowy nakaz: „Idźcie i głoscie” (Mt 10,7), przypomniany nam w tym roku duszpasterskim, pozostaje nieustannie naglącym zadaniem. Trzeba, abyśmy całym sercem włączyli się w misyjny trud Kościoła. Bez względu na to, jakim powołaniem życiowym Bóg nas obdarzył, na mocy chrztu świętego wszyscy jesteśmy, jak uczy nas papież Franciszek uczniami-misjonarzami (*Evangelii Gaudium*, 120).

Musimy być przekonani o konieczności dalszej pracy nad pogłębieniem świadomości duchownych i świeckich, że nakaz Chrystusa „Idźcie i głoscie” trzeba umieścić w centrum duszpasterstwa i życia chrześcijańskiego w III Tysiącleciu wiary. Kościół musi być misyjny! Potrzeba nieustannie wzbudzać, umacniać lub nawet rodzić zapal misyjny zarówno w rodzinach, jak i we wspólnotach parafialnych, diecezjalnych, zgromadzeniach zakonnych, ruchach i stowarzyszeniach katolickich. Jest jeszcze wiele do zrobienia, aby wszyscy zrozumieli, że nakaz misyjny Chrystusa jest wciąż aktualny i naglący, a misje, jak uczył św. Jan Paweł II pozostają wyzwaniem dla współczesnego Kościoła. On wezwał Kościół „do odnowy zaangażowania misyjnego”, tłumacząc najpierw, że „jest ono nastawione przede wszystkim na cel wewnętrzny: odnowę wiary i życia chrześcijańskiego” i uzasadniając: „Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie” (*Redemptoris Missio*, 2) oraz przekonując, że także: „nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może się uchylić od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludom” (*Redemptoris Missio*, 3).

W dniu dzisiejszym jesteśmy zapraszani, by przyłączyć się do Orszaku Trzech Króli organizowanego w wielu miastach naszej Ojczyzny. Orszak tworzą zwyczajni ludzie, którzy z entuzjazmem i radością chcą wspólnie z rodzinami oraz przyjaciółmi świętować narodziny Chrystusa. Niech udział w Orszaku uświadomi nam jeszcze dobitniej drogę do wiary Trzech Mędrców. Niech uczy nas odwagi, pokory i wytrwałości na drodze naszej wiary. Niech przypomina, że mamy także innym pomagać odnaleźć drogę do Chrystusa i wspierać duchowo i materialnie misjonarzy i misjonarki.

Objawienie Pańskie jest też patronalnym świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. W Polsce w tym dniu dzieci stają się nowymi członkami tego Dzieła. Na całym świecie tego dnia dzieci należące do Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego łączą się w modlitwie. Przebrane w stroje symbolizujące 5 kontynentów stają się kolędnikami misyjnymi, a zebrane w czasie kolędowania ofiary przekazują swoim rówieśnikom z krajów misyjnych, w tym roku dla Tajlandii. Dzieci, jako kolędnicy wiernie naśladują świętych Trzech Królów, pukają do naszych domów, aby kolędą prosić o datkę dla dzieci w krajach misyjnych. Chrystus daje nam dzisiaj możliwość obdarowania Go w tych, którzy są biedni i potrzebujący. On nas zapewnia, że „Wszystko cokolwiek uczyniliśmy jednemu z tych braci najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25,40). Dzisiaj możemy dołączyć do świętych Trzech Mędrców, aby Dziecięciu ofiarować swe dary.

Uwrażliwiani dzisiaj jesteśmy na działalność misyjną Kościoła poprzez modlitwę i wspomaganie tych, którzy niosą orędzie Chrystusa aż po krańce świata. Obchodzimy ten dzień pod hasłem „«Idźcie i głosście» Z misjonarzami na peryferie świata”. Obecnie 2007 misjonek i misjonarzy z Polski głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Opuścili swe domy rodzinne, wspólnoty i diecezje, by wśród trudności i przeszkód dzielić się skarbem wiary i służyć najuboższym z ubogich. Misjonarze prowadzą działalność charytatywną, edukacyjną i medyczną, stając się znakiem nadziei dla opuszczonych, sierot, starców, bezdomnych i wykluczonych. By prowadzić wspaniałe dzieła ewangelizacyjne potrzebują naszej pomocy duchowej i materialnej. Wszyscy możemy im pomóc świadczyć o Chrystusie. Dzisiaj, zgodnie z zaleceniem Konferencji Episkopatu Polski, ofiary zebrane we wszystkich parafiach naszej ojczyzny przeznaczone są na Krajowy Fundusz Misyjny. Z tego funduszu utrzymuje się również Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, gdzie obecnie 18 osób przygotowuje się do posługi misyjnej. Mamy wśród nich

7 kapłanów diecezjalnych, 3 kapłanów zakonnych, 6 siostr zakonnych, 1 kleryka i 1 osobę świecką.

W imieniu wszystkich polskich misjonek i misjonarzy oraz tych, którzy przygotowują się do wyjazdu na misje, składam serdeczne Bóg zapłać za modlitwę i ofiarność, poprzez które wyraża się nasza troska o misje. Życzę Wam, byście wzrastając w wierze doświadczyli tej radości, jaką daje dzielenie się wiarą i miłością z innymi.

Z serca wszystkim błogosławię w Imię Ojca
i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

+ Jerzy Mazur SVD

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

Warszawa–Ełk, 11 listopada 2016 r.

ŻYCIE KONSEKROWANE I CHRZEST POLSKI 1050 LAT WSPÓLNYCH DZIEJÓW

**List Komisji ds. Instytutów Życia Zakonnego i Stowarzyszeń Życia
Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2017 r.**

W tegoroczny Dzień Życia Konsekrowanego, który tradycyjnie obchodzimy w święto Ofiarowania Pańskiego, mając za sobą obchody 1050-lecia chrztu Polski, warto ukazać, w kontekście polskich dziejów, związek konsekracji zakonnej i konsekracji chrzcielnej. Sobór Watykański II w *Dekrecie o odnowie życia zakonnego* stwierdza, że członkowie wszystkich instytutów powinni sobie uświadamiać, iż całe swe życie oddali na służbę Bogu, „co stanowi jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża” (nr 5).

1. Konsekracja chrztu i konsekracja zakonna

Do Kościoła zostajemy włączeni poprzez sakrament chrztu. Bóg pragnie, aby łaska chrzcielna rozwijała się w nas na różne sposoby. Jedną z konkretnych dróg tego rozwoju jest życie konsekrowane. Z drugiej strony można stwierdzić, że istotą konsekracji zakonnej jest osobista więź z Chrystusem we wspólnocie z innymi. A skoro konsekracja chrztu jest podstawą osobistej więzi z Chrystusem we wspólnocie Kościoła, to życie konsekrowane w niej właśnie znajduje swój fundament.

Z tego zakorzeniaenia wszystkich możliwych form chrześcijańskiego życia w sakramentalnej łasce chrztu wynika równa godność chrześcijan, o której w adhortacji *Vita consecrata* tak pisał Jan Paweł II: „Równa godność wszystkich członków Kościoła jest dziełem Ducha, opiera się na chrzcie i bierzmowaniu, a umacnia się dzięki Eucharystii. Jednakże dziełem Ducha jest także wielość form. To On buduje Kościół jako organiczną komunię, obejmującą wielorakie powołania, charyzmaty i posługi” (nr 31).

Na ziemiach Polski owo budowanie Kościoła spłotło się, począwszy od chrztu Mieszka, z budowaniem polskiej państwowości. Częstką tej historii jest obecność osób konsekrowanych, biorących współodpowiedzialność za budowanie dobra Ojczyzny. Z tego wielkiego bogactwa dziejów przypomnijmy tylko niektóre osoby i wydarzenia.

2. Osoby konsekrowane w dziejach ochrzczonego narodu

Chryścianizacja Polski, po 966 roku, dokonywała się przy współudziale osób zakonnych. Św. Wojciech, zanim został biskupem, był benedyktynem. Podobnie bp Bruno z Kwerfurtu. Obydwaj zginęli śmiercią męczeńską, głosząc Ewangelię. Męczennikami było też Pięciu Braci Międzyrzeckich z opactwa benedyktyńskiego ufundowanego przez Bolesława Chrobrego. W kronice Thietmara znajdujemy wzmiankę, że córka Chrobrego była opatką. A zatem od początku istniały na ziemiach polskich także żeńskie formy życia konsekrowanego.

Klasztory benedyktynów, jak i przybyłych do Polski w XII wieku cystersów, były ośrodkami ewangelizacji i katechizacji, ale także kultury, rolnictwa, gospodarki. Cystersem był bł. Wincenty Kadłubek, pierwszy dziejopisarz Polski. XIII i XIV wiek, to na ziemiach polskich czas dynamicznego rozwój augustianów, franciszkanów oraz dominikanów, na czele z tak wybitnymi postaciami jak św. Jacek i bł. Czesław. W tym okresie powstają w Polsce klasztory klarysek z takimi osobowościami jak święte księżne: Kinga i Jolanta. Pod koniec XIV wieku zostają sprowadzeni do Polski paulini, których klasztor na Jasnej Górze stał się duchową stolicą Polski i punktem odniesienia w najtrudniejszych momentach polskiej historii. Później, w wiekach XVI–XVIII, jezuiti, a także pijarzy ze Stanisławem Konarskim na czele, tworzą w Polsce nowoczesne szkolnictwo. Kształcą kolejne pokolenia w miłości do Polski i Kościoła. Jakub Wujek tłumaczy Biblię, przez co m.in. przyczynia się do rozwoju nowożytnej polskiej mowy. Piotr Skarga natomiast uczy

Polaków, poczynając od sprawujących władzę, patriotyzmu i dobrych obyczajów. Jego Żywoty świętych stają się najpoczytniejszą polską lekturą. W tym okresie urodzona w Braniewie Regina Protmann zakłada zgromadzenie katarzynek, które podejmuje dzieła miłosierdzia. Charyzmatyczna benedyktyńska Magdalena Mortęska, pisarka i tłumaczka, kładzie nacisk na wykształcenie, wymagając od mniszek pisania po polsku i po łacinie. Jest autorką dwóch wybitnych dzieł, które wchodzi do kanonu barokowej literatury religijno-mistycznej. Założycielka prezenetek Zofia Czeska tworzy model życia konsekrowanego kobiet zaangażowanych aktywnie w życie społeczne, szczególnie na polu edukacji. W 1612 roku przybywają do polski karmelitanek, których klasztory stają się promieniującymi ośrodkami modlitwy. Jedną z pierwszych polskich karmelitanek, mistyczka Marianna Marchocka, jest autorką pierwszej autobiografii napisanej przez Polkę.

W czasie zaborów zakony, jako ośrodki katolicyzmu i polskości, były szykanowane i zamykane. Życie konsekrowane jednak nie zamarło, a nawet powstawały jego nowe formy. Kapucyn Honorat Koźmiński założył 14 żeńskich zgromadzeń zakonnych, tzw. skrytek, gdyż ich członkinie nie chodziły w habitach, by ominąć rosyjskie zakazy dotyczące zgromadzeń po powstaniu styczniowym. Poświęcały się głównie pracy wychowawczej i charytatywnej. Albert Chmielowski, sługa ubogich, założyciel albertynów i albertynek, był powstańcem styczniowym odznaczonym pośmiertnie przez prezydenta Mościckiego „za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej”. Pośmiertnie przez tegoż samego prezydenta została odznaczona za pracę na rzecz Ojczyzny Aniela Róża Godecka, współzałożycielka siostr honoratek. Innym znanym zakonnikiem okresu zaborów był Rafał Kalinowski, powstaniec, sybirak, a potem kapłan karmelita, który zasłynął jako gorliwy spowiednik. W czasach zaborów powstają niepokalanki, które wychowały pokolenia polskich dziewcząt w duchu patriotyzmu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zakony włączyły się w dzieło odbudowywania polskiej państwowości. Potem osoby konsekrowane wraz z całym narodem opierały się hitlerowskiej i stalinowskiej napaści, płacąc za to często najwyższą cenę, czego symbolem jest Maksymilian Kolbe, a także 11 nazaretanek zamordowanych przez okupanta niemieckiego w Nowogródku, czy też niepokalanki, które zginęły z rąk UPA. W czasach komunizmu zakony, dzięki mądrości prymasa Wyszyńskiego, nie tylko przetrwały, ale stanowiły przestrzeń wolności i nadziei.

3. Osoby konsekrowane ambasadorami Polski

Różnorakie formy życia konsekrowanego charakteryzują się m.in. tym, że są międzynarodowe. Osoby konsekrowane z zagranicy żyją i pracują w Polsce, a z drugiej strony zakonnice i zakonnicy z Polski są obecni w wielu krajach na świecie. Pełnią tam niekiedy rolę swoistych ambasadorów naszego kraju. Czyniąc dobro, dają świadectwo o Polakach i Polsce, a zarazem są oparciem dla miejscowej Polonii. Nie brakuje wśród nich świętych i błogosławionych, również w naszych czasach, jak dwaj zamordowani w Peru franciszkanie, Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek. Wielu innych oddało się posłudze chorym, w tym trędowatym, jak werbista Marian Żelazek, misjonarz Indii, mianowany do pokojowej Nagrody Nobla, czy też bł. Jan Beyzym, posługacz trędowatych na Madagaskarze.

Szczególny charyzmat pracy wśród Polaków żyjących poza granicami Polski mają chrystusowcy, którzy idąc z posługą kapłańską stają się niejednokrotnie ważnym punktem odniesienia w konkretnych relacjach między Polską a innymi krajami. Inne zgromadzenie, zmartwychwstańcy, narodziło się z polskiej Wielkiej Emigracji. W Rzymie byli nieformalną ambasadą nieistniejącej na mapach Polski. Przypomnijmy też Urszulę Ledóchowską, założycielkę urszulanek szarych, która podczas I wojny światowej przebywała w Skandynawii, a znając kilkanaście języków głosiła konferencje, w których podejmowała kwestię niepodległości Polski. Za te zasługi została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Będąc ambasadorami polskości w innych krajach, osoby konsekrowane są przede wszystkim ambasadorami u Boga. Omadlają od wieków polskie sprawy. Znana dziś na całym świecie Siostra Faustyna zanotowała w swoim Dzienniczku: „Ojczyzno moja kochana, Polsko, o gdybyś wiedziała, ile ofiar i modłów za ciebie do Boga zanoszę. Ale uważaj i oddawaj chwałę Bogu, Bóg cię wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna” (Dz. 1038).

4. Papież Franciszek na Jasnej Górze i w Krakowie na Białych Morzach

O związanych z Kościołem dziejach Polski mówił na Jasnej Górze papież Franciszek: „Wasza historia, uformowana przez Ewangelię, Krzyż i wierność Kościołowi, była świadkiem pozytywnego wpływu auten-

tycznej wiary, przekazywanej z rodziny do rodziny, z ojca na syna”. Można powiedzieć, że częścią tej historii są rodziny zakonne, konsekrowani siostry i bracia, którzy przekazując z pokolenia na pokolenia swe charyzmaty, przekazują wiarę. Papież wskazał na rolę Maryi w polskich dziejach: „Mogliście – stwierdził – namacalnie dotknąć konkretnej i przezornej czułości Matki wszystkich, której przybyłem tutaj oddać cześć jako pielgrzym”. Oddanie Matki i Królowej Polski była inspiracją dla wielu form życia konsekrowanego.

W sanktuarium Jana Pawła II na Białych Morzach k. Łagiewnik, zwracając się do duchownych i osób konsekrowanych, Franciszek wskazał na konieczność podejmowania tu i teraz wielkiego dziedzictwa przeszłości. „Można powiedzieć – zauważył papież – że Ewangelia, żywa księga Bożego miłosierdzia, (...) ma wciąż na końcu białe karty: pozostaje księgą otwartą, do której pisania jesteśmy powołani – tym samym stylem, to znaczy wypełniając dzieła miłosierdzia”.

5. Odnowić ofiarowanie

Słowa Ojca św. wypowiedziane na Jasnej Górze i w Krakowie są zaproszeniem do odnowienia konsekracji chrztu i konsekracji zakonnych, do ponowienia ofiarowania siebie w służbie Bogu i ludziom. Maryja i Józef, zgodnie z prawem Mojżeszowym, przynieśli Jezusa, by Go przedstawić, poświęcić Panu. A Jezus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek – przeszedł przez ziemię ofiarowując siebie Bogu Ojcu za nasze zbawienie. Konsekracja chrzcielna i wypływające z niej życie konsekrowane są wezwaniem, ale przede wszystkim łaską, by iść śladami Chrystusa do wieczystej Ojczyzny, do domu Boga Ojca, gdzie każda konsekracja znajdzie swe spełnienie w Trójcy Przenajświętszej.

+ Kazimierz Gurda

Przewodniczący Komisji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP

UCHWAŁA

Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie obowiązywania „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”

§ 1

1. „Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” z dnia 8 marca 2010 roku obowiązuje w tych placówkach, w których stosuje się programy i podręczniki zatwierdzone na jej podstawie.
2. Po zatwierdzeniu nowej „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” przez Konferencję Episkopatu Polski nowe programy i podręczniki będą tworzone w oparciu o ten dokument.
3. Wobec dokumentu, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy § 3.

§ 2

1. „Program nauczania religii” z dnia 9 czerwca 2010 roku oraz programy zatwierdzone na podstawie „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”, o której mowa w § 1, obowiązują do czasu uchylecia ich przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.
2. Przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio do podręczników, poradników metodycznych i innych materiałów dydaktycznych.

§ 3

1. Od roku szkolnego 2017/18 w klasie VII szkoły podstawowej stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy I gimnazjum.
2. Od roku szkolnego 2018/19 w klasie VIII szkoły podstawowej stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy II gimnazjum.
3. Od roku szkolnego 2019/20 w klasach I szkół ponadpodstawowych stosuje się programy nauczania, podręczniki i inne materiały dydaktyczne do nauczania zatwierdzone dla klasy III gimnazjum.

§ 4

Stosowanie § 3 oznacza w szczególności możliwość oznaczenia na okładce, stronie tytułowej i w formule zatwierdzenia zmian zgodnych z rzezonymi przepisami.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku.

bp Marek Mendyk
Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego
Konferencji Episkopatu Polski

KOMUNIKAT
abp. Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego
Konferencji Episkopatu Polski ws. modlitwy i pokuty
w intencji ofiar pedofilii w dn. 3 marca 2017 r.

„Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!” (Ps 51,3).

Kościół przez wieki czyni to wołanie psalmisty swoją modlitwą prze-błagalną w obliczu zła popełnionego przez człowieka. Modlitwa i poku-ta za ofiary pedofilii jest naturalną odpowiedzią chrześcijanina na zjawisko grzechu. Kościół bardziej niż ktokolwiek inny winien brzydzić się nikczemną przemocą, zwłaszcza wobec dziecka. Wiemy jak wiele zła wyrządzają tego rodzaju grzechy niewinnym ofiarom, a także Kościoło-wi i całemu stanowi duchownemu.

Gdyby ktoś z księży – nie bacząc na prawo boskie – dopuścił się przestępstwa pedofilii, podejmowane jest wobec niego postępowanie kanoniczne według „Wytycznych KEP dotyczących etapu wstępnego wewnętrznego postępowania kościelnego w przypadku oskarżeń du-chownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małolet-nią” (21.09.2009). Niemniej prawna, społeczna, czy ekonomiczna stro-na całego zagadnienia to nie wszystko. Istnieje jeszcze głęboki problem moralny i duchowy.

Trzeba otwarcie mówić o grzechu, pokucie oraz o nieskończo-nym miłosierdziu Boga. Konieczne jest głębokie rozeznanie duchowe i wspólnotowy rachunek sumienia. Należy pamiętać o cierpieniu osób, które doświadczyły molestowania seksualnego – ze strony duchownych czy świeckich – i wznosić wspólnie modlitwę przebłagania za niegodzi-we czyny wobec nich popełnione. Fakt, że zostały one popełnione także przez ludzi Kościoła staje się dla nas wyrzutem sumienia i przynagle-niem do podjęcia pokuty i czynów miłosierdzia.

W odpowiedzi na apel papieża Franciszka polscy biskupi pragną zachęcić do modlitwy w tej intencji podczas nabożeństw Drogi Krzyżowej w pierwszy piątek Wielkiego Postu (dnia 3 marca).

Razem z papieżem Franciszkiem mówimy: „Dziś serce Kościoła patrzy w oczy Jezusa w tych chłopcach i dziewczynkach i chce płakać. Prosi o łaskę płaczu w obliczu tych nikczemnych nadużyć seksualnych w stosunku do nieletnich. Czynów, które pozostawiły blizny na całe życie. (...) Jako członkowie rodziny Bożej wszyscy jesteśmy powołani do tego, by wchodzić w dynamikę miłosierdzia. Pan Jezus, nasz Zbawiciel, jest najwyższym przykładem, niewinnym, który zabrał na krzyż nasze grzechy. Pojednanie jest istotą naszej wspólnej tożsamości naśladowców Chrystusa” (papież Franciszek, *Homilia*, 7.07.2014).

Abp Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Poznań, dnia 18.02.2017 r.

Rzecznik Episkopatu o trzech radach Kościoła ws. imigrantów i uchodźców

Bronić, integrować i przyjmować trwale rozwiązania, to trzy wskazówki, jakie daje papież Franciszek w *Orędziu na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*, który jest obchodzony w drugą niedzielę po Objawieniu Pańskim, w tym roku 15 stycznia.

We wspomnianym orędziu papież Franciszek zwraca szczególną uwagę na dzieci, które – jak pisze – „są trzykrotnie bezbronne, ponieważ są nieletnie, ponieważ są cudzoziemcami i ponieważ są bezradne, kiedy z różnych powodów zmuszone są żyć z dala od ojczyzny, oddzielone od miłości rodzinnej”.

Ochrona nieletnich przed wyzyskiem i współczesnym niewolnictwem to zadanie na najbliższy rok. Papież bardzo realistycznie podkreśla, że nie wystarczy tylko współpraca oparta na wymianie informacji, co często robią organizacje międzynarodowe, ale trzeba podjąć konkretne działania. W przeciwnym razie dzieci łatwo padają ofiarą ludzi bez skrupułów, o czym wspominał także papież Benedykt XVI. Integracja jest jednym z warunków skutecznej pomocy. Ojciec święty

zachęca do tego, aby imigranci dla dobra swoich dzieci coraz ściślej współpracowali z przyjmującymi je wspólnotami. Jak wiadomo, jest to niełatwe wyzwanie, nie tylko w kwestii nauki języka, ale także wejścia w nową kulturę. Papież Franciszek podkreśla jednak, że ludzie mają prawo do godnego mieszkania w swoich krajach, dlatego apeluje „o poszukiwanie i przyjmowanie trwałych rozwiązań. Wymaga to, jako pierwszy krok, zaangażowania całej wspólnoty międzynarodowej w celu wygaszenia konfliktów i przemocy, które zmuszają ludzi do ucieczki”.

W sytuacji kryzysu humanitarnego Konferencja Episkopatu Polski poprosiła Caritas oraz Papieskie Stowarzyszenie „Pomoc Kościołowi w Potrzebie” o zorganizowanie pomocy uchodźcom. Obecnie coraz bardziej jest znany program Caritas „Rodzina Rodzinie”, który polega na pomocy rodzinom poszkodowanym w konflikcie syryjskim (więcej na stronie: www.rodzinarodzinie.caritas.pl). W tę akcję włączyli się biskupi polscy na czele z przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisławem Gądeckim, który otwiera listę darczyńców. Księża biskupi zachęcają parafie i diecezjan do wzięcia udziału w tym programie, który jest konkretną formą pomocy. Ponadto, już po raz kolejny, polscy biskupi we współpracy z Papieskim Stowarzyszeniem „Pomoc Kościołowi w Potrzebie” zorganizowali w drugą niedzielę listopada w swoich diecezjach zbiórkę funduszy na rzecz potrzebujących Syryjczyków. Dzięki hojności Polaków objęto pomocą tysiące osób, między innymi w osiedlach dla uchodźców.

Oprócz tego, że pomagamy materialnie, modlimy się o pokój na Bliskim Wschodzie i o trwałe rozwiązania, które pozwolą na to, by osoby poszkodowane mogły jak najszybciej powrócić do normalnego życia, do którego mają prawo.

Ks. Paweł Rytel-Andrianik
Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski

Biskup diecezjalny

I. DEKRETY I ZARZĄDZENIA

ZWOLNIENIA I NOMINACJE

zwolnieni

z obowiązków wikariusza:

8.03.2017 ks. Rafał Pernal z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Połczynie-Zdroju

z obowiązków proboszcza:

30.01.2017 ks. Andrzej Stawarz z parafii pw. św. Marcina w Koszalinie

z urzędu notariusza do czynności sądowych w Sądzie Biskupim Koszalińsko-Kołobrzeskim w Koszalinie:

31.12.2016 s. Gabriela Piątyszek SAC

z obowiązków pomocy duszpasterskiej:

15.01.2017 ks. Roman Molik

mianowani

proboszczem:

30.01.2017 ks. Mariusz Śliwiński w parafii pw. św. Marcina w Koszalinie

notariuszem do czynności sądowych w Sądzie Biskupim Koszalińsko-Kołobrzeskim w Koszalinie:

1.01.2017 s. Barbara Brodowska SAC

parafialnym asystentem kościelnym Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie:

13.01.2017 ks. Dariusz Jastrząb

dyrektorem Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej:

1.02.2017 ks. Marcin Kościński

dekanalnym wizytatorem katechetycznym w Dekanacie Miastko:

2.02.2017 ks. Andrzej Malczyński

egzorcystą w diecezji koszalińsko-koło-brzeskiej:

1.03.2017 ks. Andrzej Finc SDB

prezesem Zarządu Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Warszkwie:

1.03.2017 Edwarda Danuta Gabryś

skierowani na urlop:

9.03.2017 ks. Rafał Pernal (bezterminowo)

II. LISTY, HOMILIE I WYSTĄPIENIA

ZAPROSZENIE

na uroczyste otwarcie

II Synodu Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej

Kochani Diecezjanie!

W najbliższą sobotę 25 lutego 2017 r. o godz. 10:00 w katedrze – świątyni, która jest matką wszystkich kościołów naszej diecezji, rozpoczniemy uroczyste II Synod Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej.

Przygotowywaliśmy się do tej chwili przez dni skupienia, rekolekcje odprawiane przez przedstawicieli poszczególnych parafii, a także przez modlitwę osobistą i wspólnotową za naszą diecezję.

Dzisiaj zapraszam każdą i każdego z Was, a więc kapłanów, osoby konsekrowane i wiernych świeckich tworzących nasz Kościół diecezjalny, do wzięcia udziału w uroczystym otwarciu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej. Bądźmy razem 25 lutego 2017 r. w katedrze, zwłaszcza delegaci synodalni z parafii oraz członkowie diecezjalnych ruchów, stowarzyszeń i wspólnot. Niech w tak historycznym i ważnym dniu dla naszej diecezji nie zabraknie przedstawicieli z żadnej parafii.

Gdy w sobotę o godz. 10.00 będziemy rozpoczynać uroczyste spotkanie, proszę, aby rozległ się dźwięk wszystkich dzwonów naszej diecezji. Niech każdemu ogłaszają, że nasza diecezja zaczyna święty czas modlitwy i zamyślenia nad drogami Boga w życiu naszego Kościoła dzisiaj i na jutro.

Tych, którzy nie będą mogli być osobiście, proszę Siostry i Bracia, przyjdźcie do świątyń, nawet w najmniejszych miejscowościach, na chwilę modlitwy za diecezję. Bądźmy w tej świętej chwili zjednoczeni na modlitwie, by mogło się wypełnić słowo Pana: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

Nasze diecezjalne „Dobre Media” przeprowadzą także transmisję uroczystości w Internecie.

Obejmuję Was moją modlitwą i z serca Wam błogosławię na synodalną drogę odnowy naszego koszalińsko-kołobrzeskiego Kościoła.

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dnia 15.02.2017 r.

Znak: B 23 – 1/17

**LIST PASTERSKI BISKUPA DIECEZJALNEGO
po uroczystej inauguracji II Synodu Diecezji
Koszalińsko-Kołobrzeskiej
„Na Nowo Rozpocząć od Chrystusa”**

Rozpoczęliśmy II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej!

W dniu wczorajszym, 25 lutego 2017 r., uroczystością w świątyni katedralnej, a także modlitwą wielu z Was, Siostry i Bracia, gromadzących się w kościołach i kaplicach naszej diecezji, rozpoczęliśmy czas naszego diecezjalnego synodu.

Wszyscy jesteśmy świadomi, że między rokiem 1990, w którym zakończył się I Synod naszej diecezji, a rokiem 2017 doszło do epokowych zmian. Choćby wspomnieć tylko przemiany społeczne, głębokie zmiany kulturowe i przemiany w sposobach komunikacji międzyludzkiej. Ponieważ chrześcijaństwo jest religią zanurzoną w historii, to wszystkie procesy przemian mają również wpływ na życie każde-

go ze współczesnych uczniów Chrystusa i całej wspólnoty Kościoła. Ta nowa sytuacja człowieka domaga się reakcji Kościoła i zmian w metodach działania i sposobach głoszenia Ewangelii, by dotrzeć z nią do współczesnego człowieka. Nowe wezwania sprawiły, że w Kościele pojawiły się spotkania nazywane synodami, są wśród nich ogólne, tematyczne, jak obecnie przygotowujemy o młodzieży, synody regionalne, metropolitalne i diecezjalne. Tematem, który łączył wszystkie synody była ewangelizacja, a szczególnie nowa ewangelizacja. Św. Jan Paweł II powiedział, że „wszystkie te Synody same w sobie są już nową ewangelizacją. Ponieważ otwierają szeroką przestrzeń dla uczestnictwa świeckich, proklamują i inaugurują ich specyficzną odpowiedzialność w Kościele, są wyrazem siły, jaką Chrystus obdarzył cały Lud Boży” (TMA 21).

Synod to czas poszukiwania na nowo odpowiedzi na bardzo ważne pytanie: w jaki sposób i pod jakim warunkiem, od początku swego istnienia, Kościół był zdolny rozpoznawać wolę Boga i ją wypełniać, być jej wierny, i w jaki sposób możemy i powinniśmy to realizować dzisiaj i jutro również w naszej Diecezji?

Pierwszym czytaniem na Mszy Świętej inauguracyjnej II Synod diecezjalny był tekst z Dziejów Apostolskich (1,12–14) mówiący, w jaki sposób zgromadzeni uczniowie Chrystusa stają się Kościołem. Ten tekst nie tylko wspomina istotny moment życia pierwszej wspólnoty uczniów, ale jest obowiązującym wzorem dla każdego kolejnego pokolenia uczniów Chrystusa. Każde pokolenie jest nowe, inne od poprzednich i w sprawach najważniejszych, również wiary, musi zaczynać od początku, budować od nowa. Co zrobili pierwsi uczniowie i jaka to jest lekcja dla nas? Najpierw uczniowie gromadzą się w Wieczerniku, gdzie przeżyli Ostatnią Wieczerzę z Panem, a po pożegnaniu Zmartwychwstałego Pana trwają „jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i z braćmi Jego” (1,14).

Pan odszedł nie zostawiając uczniom żadnych szczegółów dotyczących dalszego postępowania. Nie było ani struktur, ani prawa kanonicznego. Uczniowie nie rozpoczynają jednak od dyskusji na tematy organizacyjne, nie chcą tworzyć Kościoła według własnych wyobrażeń. Czekają na Ducha Świętego, bo wiedzą, że to nie oni będą tworzyć Kościół, nie oni będą decydować o Jego kształcie i Jego drogach. Uczniowie Chrystusa potrafią trwać na modlitwie, czekając na światło i moc, bo dobrze wiedzą, że „tylko Jego Kościół, którego nie stworzyliśmy my sami, który pochodzi od Niego i który przerasta nasze pomysły, może

przetrwać. Potrzeba nam pokory i wiary, aby się na Niego otworzyć” (kard. J. Ratzinger).

W takim duchu Ojciec święty Benedykt XVI rozpoczął swój pontyfikat, wyznając: „Moim prawdziwym programem jest to, by nie realizować swojej własnej woli, nie kierować się swoimi ideami, ale wsłuchiwać się z całym Kościołem w słowo i wolę Pana oraz pozwolić się Jemu kierować, aby On sam prowadził Kościół w tej godzinie naszej historii”.

Również i my powinniśmy w taki sposób organizować i przeprowadzać II Synod naszej Diecezji.

Siostry i Bracie w Chrystusie!

Słowa świętego papieża, Jana Pawła II, że ewangelizacją jest już sam Synod, mówią nam, że każde osobiste zaangażowanie, modlitwa, ofiara i najmniejszy czyn najpierw przemienia mnie, pogłębia moją wiarę i uszlachetnia człowieczeństwo. Zapraszam Was wszystkich do żywego uczestnictwa w parafialnych zespołach synodalnych, które powstaną w każdej parafii, a także w różnych wspólnotach i ruchach kościelnych działających w naszej diecezji.

Drodzy w Panu! Kiedy pośród naszych najbliższych dokonują się rzeczy wielkie i ważne, to najbardziej szkodliwą postawą jest bierność, dystans i obojętność wobec istniejących problemów i dokonujących się wydarzeń. W Kościele dochodzi do tego jeszcze jeden ważny aspekt życia wspólnoty wierzących: nikt nie może mieć Chrystusa tylko dla siebie! „Ewangelia nie jest pisana w stylu «ja», lecz «my»: Nie modlimy się «Ojcze mój», lecz «Ojcze nasz»; nie «chleba mojego powszedniego daj mi», lecz «chleba naszego powszedniego»; nie «wybaw mnie od złego», lecz «wybaw nas». Chrystus żyje w wielkim «my» swojego Kościoła i tylko w tym wielkim «my» dzieci Bożych możemy być z Nim” (kard. J. Ratzinger).

Proszę Was, niech II Synod diecezjalny stanie się stylem naszego życia duszpasterskiego w parafiach oraz będzie ciągłą inspiracją do osobistej i wspólnotowej modlitwy.

Siostry i Bracie, uczniowi Jezusa żyjącemu w naszej diecezji nie przystoi w czasie II Synodu pozostać biernym! Do końca kwietnia będziemy tworzyli parafialne zespoły synodalne. A w drugi czwartek maja, w dniu, w którym w naszych parafiach trwamy na adoracji Chrystusa w Eucharystii, przeżyjemy pierwsze spotkanie naszego zespołu synodalnego.

Zapraszam Was, Siostry i Bracia, do wielkiego zaangażowania się w przygotowanie i realizację tego bardzo ważnego pierwszego spotka-

nia synodalnego w każdej parafii. Proszę równocześnie o taką otwartość i klimat serdeczności, by w każdym czasie mogli dołączać do parafialnego zespołu synodalnego następni uczestnicy. Proszę, niech ta otwartość na każdego przychodzącego człowieka będzie stylem każdego zespołu aż do końca II Synodu.

W każdy drugi czwartek miesiąca we wszystkich kościołach i kaplicach na terenie diecezji będziemy odprawiać Mszę św. wotywną o Duchu Świętym, prosząc Go o światło dla nas i gorliwe zaangażowanie. Zapraszam do przeżycia świętego czasu, otwartego na Ducha Świętego, gorliwej modlitwy i pełnego otwartości dialogu.

W pełne miłości dłonie naszej Skrzatuskiej Pani, Matki Miłości Zrąconej i Naszej Nadziei powierzamy naszą diecezję i nasze synodalne zadanie, prosząc Ją o nieustanne wstawiennictwo.

Na koniec przywołuję słowa wielkiego ewangelizatora świata, św. Jana Pawła II: „Nie lękajcie się!” i umacniające nas słowa Zmartwychwstałego Pana, który zapewnił nas: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

Wasz biskup,
+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Koło-brzeski

Koszalin, dnia 22.02.2017 r.
Znak: B 23 – 2/17

LIST BPA EDWARDA DAJCZAKA do papieża Franciszka

Z okazji uroczystego otwarcia II Synodu Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej, bp Edward Dajczak napisał list do papieża Franciszka.

Umiłowany Ojczy Świąty!

W adhortacji apostołskiej o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie *Evangelii gaudium* napisałeś, że biskup „w pewnych okolicznościach powinien iść za ludem, aby pomóc tym, którzy zostali z tyłu, a przede wszystkim dlatego, że sama owczarnia ma swój wąż, aby rozpoznać nowe drogi” (nr 31).

Idąc za tym wskazaniem, podczas obchodów Jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski, które przeżywaliśmy dnia 11 czerwca 2016 roku w Kołobrzegu, czyli u źródeł chrzcielnych naszej diecezji, ogłosiłem zwołanie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Synod, który jest zebraniem przedstawicieli kapłanów, osób konsekrowanych i wiernych świeckich diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, ma pomóc w usłyszeniu tego, co Duch Święty mówi dzisiaj do naszego Kościoła diecezjalnego, oraz w rozpoznaniu dróg, którymi Bóg chce go prowadzić we współczesnym świecie.

Dzisiaj uroczyste otworzyliśmy II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej podczas Eucharystii celebrowanej w kościele katedralnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, wzywając szczególnego wstawiennictwa NMP Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz patronów diecezji – św. Wojciecha i św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Informując Waszą Świątobliwość o rozpoczęciu prac synodalnych, w imieniu całej wspólnoty diecezjalnej zapewniam o modlitewnej jedności z Następcą św. Piotra i serdecznie proszę o apostołskie błogosławieństwo dla dzieła naszego synodu diecezjalnego.

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

LIST BISKUPA DIECEZJALNEGO do chorych

Umiłowani Siostry i Bracia w Chrystusie!

Przesyłam Wam, chorym i wszystkim przeżywającym trudności związane z podeszłym wiekiem, serdeczne pozdrowienie w Panu Jezusie Chrystusie. Chciałbym Nam wszystkim przypomnieć, że nasz Zbawiciel największą miłością otaczał chorych i cierpiących duchowo. Również dziś są oni ludźmi najbliższymi Sercu Jezusa i to właśnie im podarowuje On najwięcej miłości.

Nasza diecezja w ostatnią sobotę lutego rozpoczęła II Synod Diecezjalny, którego głównym zadaniem jest odnowienie naszej wiary, miłości do Boga i bliźnich. Chcemy w tym czasie odkryć w nas na nowo ewangelicznego Miłosiernego Samarytanina, któremu Chrystus jednoznacznie mówi, że nie wolno przejść obojętnie wobec człowieka potrzebującego pomocy.

Siostry i Bracia, było mi dane w ostatnich miesiącach doświadczyć choroby. W tych chwilach czerpałem siły nie tylko z własnej modlitwy, ale również z modlitwy tych, którzy wstawiali się do Boga za mną. Od tamtej chwili każdego dnia jeszcze gorliwiej polecam Was wszystkich, chorych i potrzebujących pomocy, Miłosiernemu Bogu. Módlmy się wzajemnie za siebie we wspólnocie ludzi chorych, umacniając innych cierpiących naszą modlitwą.

Równocześnie bardzo proszę Was – dźwigających krzyż cierpienia o modlitwę za naszą diecezję i trwający II Synód Diecezjalny. Prośmy razem o żywą wiarę dla nas wszystkich i o miłość w rodzinach. Polecajmy w modlitwie nasze Seminarium Duchowne, by nie zabrakło sług głoszących Ewangelię i niosących ludziom umacniającego Chrystusa w Eucharystii. Pamiętajmy o tym, co mówił św. Jan Paweł II: światu potrzeba kapłanów, bo światu potrzeba Chrystusa!

Ludzie cierpienia wołają o ludzi miłości! Jako Wasz biskup chcę Wam powiedzieć, że w naszej diecezji wielu modli się nieustannie za chorych i potrzebujących duchowego wsparcia. Dzisiaj zapewniam Was o jedności naszego Kościoła diecezjalnego z Wami!

Niech Bóg Was błogosławi i wspiera! Jestem z Wami,
+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dn. 1 marca 2017 r.

Znak: B 22 – 4/17

III. KALENDARIUM POSŁUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

STYCZEŃ

6 stycznia

- 27. rocznica święceń biskupich

LUTY

10 lutego

- konferencja prasowa nt rozpoczynającego się II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – Dom Biskupi

25 lutego

- uroczyste otwarcie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w koszalińskiej katedrze

MARZEC

7 marca

- poświęcenie siedziby Civitas Christiana w Koszalinie

11 marca

- Msza św. – II Koszaliński Wieczór Uwielbienia – kościół pw. św. Józefa przy katedrze

15 marca

- Msza św. z okazji 5-lecia istnienia Domu Miłosierdzia Bożego – kaplica Domu Miłosierdzia Bożego

12 marca

- Msza św. na zakończenie rekolekcji synodalnych – CEF

Synod diecezjalny

DEKRET USTANOWIENIA SEKRETARIATU II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Sekretariat II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Tomasz Tomaszewski – kierownik
2. p. Agnieszka Bieniak OV
3. ks. Łukasz Gąsiorowski
4. p. Alicja Górka
5. ks. Jarosław Kodzia
6. ks. Jarosław Kwiecień
7. p. Katarzyna Matejek
8. ks. Radosław Mazur
9. ks. Wojciech Parfianowicz
10. ks. Tomasz Roda
11. ks. Paweł Wojtalewicz
12. ks. Wojciech Wójtowicz
13. ks. Piotr Zieliński

Zadania i zasady funkcjonowania sekretariatu określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jego siedzibą będą wyznaczone pomieszczenia w budynku Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. Prace sekretariatu powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawiennictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim jego członkom życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 1/17

ks. dr Waław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

DEKRET USTANOWIENIA KOMISJI GŁÓWNEJ II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję główną II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. bp Edward Dajczak – przewodniczący
2. ks. Tomasz Tomaszewski – sekretarz
3. bp Krzysztof Włodarczyk
4. bp Krzysztof Zadarko
5. ks. Kazimierz Dullak
6. ks. Andrzej Hryckowian
7. ks. Wacław Łukasz
8. ks. Radosław Mazur
9. ks. Andrzej Pawłowski (senior)
10. ks. Remigiusz Szauer
11. ks. Wojciech Wójtowicz

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 3/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

DEKRET USTANOWIENIA KOMISJI TEOLOGICZNEJ II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję teologiczną II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Janusz Lemański – przewodniczący
2. ks. Piotr Skiba – sekretarz
3. ks. Janusz Bujak
4. ks. Jarosław Kwiecień
5. ks. Edward Sienkiewicz

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 5/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

DEKRET USTANOWIENIA KOMISJI PRAWNEJ II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję prawną II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Andrzej Pawłowski (senior) – przewodniczący
2. ks. Łukasz Łukaszewicz – sekretarz
3. ks. Jarosław Kodzia
4. ks. Waław Łukasz
5. ks. Paweł Wojtalewicz

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 7/17

ks. dr Waław Łukasz
Kancierz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW WIERNYCH ŚWIECKICH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw wiernych świeckich II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Zbigniew Woźniak – przewodniczący
2. p. Katarzyna Matejek – sekretarz
3. p. Dorota Budzisz
4. p. Jacek Krzyżanowski
5. p. Zoja Meżerycka
6. p. Radosław Orłowski
7. p. Ryszard Pilich
8. ks. Andrzej Sołtys
9. p. Andrzej Subocz
10. p. Piotr Trojanek

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzani opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 9/17

ks. dr Waław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW DUCHOWIEŃSTWA
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw duchowieństwa II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Antoni Badura – przewodniczący
2. ks. Wojciech Wójtowicz – sekretarz
3. ks. Józef Domińczak
4. ks. Bogusław Fortuński
5. ks. Wojciech Gappa
6. ks. Bogusław Matusik
7. ks. Grzegorz Szymanowski
8. ks. Piotr Wieteska
9. ks. Piotr Woźniak

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 11/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW OSÓB KONSEKROWANYCH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw osób konsekrowanych II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. o. Piotr Włodyga OSB – przewodniczący
2. p. Agnieszka Bieniak OV – sekretarz
3. ks. Wiesław Hnatejko CR
4. s. Joanna Nitka WDLB
5. s. Dominika Pac CSS
6. o. Arkadiusz Sojka CSsR
7. o. Tomasz Wołoszyn OFMCap.

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 13/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW KULTU BOŻEGO
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw kultu Bożego II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Jacek Lewiński – przewodniczący
2. ks. Jarosław Kwiecień – sekretarz
3. p. Jarosław Biernacki
4. ks. Eugeniusz Kaczor
5. ks. Andrzej Korpusik
6. s. Grażyna Łazor WDŁB
7. ks. Piotr Pękul
8. p. Maria Szypszak
9. p. Tomasz Wrzask

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawianictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 15/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

DEKRET USTANOWIENIA KOMISJI DO SPRAW DUSZPASTERSTWA I NOWEJ EWANGELIZACJI II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw duszpasterstwa i nowej ewangelizacji II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. bp Krzysztof Włodarczyk – przewodniczący
2. ks. Łukasz Gąsiorowski – sekretarz
3. ks. Mariusz Ambroziewicz
4. ks. Mateusz Chmielewski
5. ks. Andrzej Hryckowian
6. p. Barbara Jarocińska
7. ks. Rafał Jarosiewicz
8. ks. Dariusz Presnal SDB
9. p. Michał Rogaczewski
10. ks. Radosław Siwiński
11. p. Małgorzata Telega
12. ks. Andrzej Zaniewski

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 17/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW KATECHIZACJI
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw katechizacji II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Krzysztof Kantowski – przewodniczący
2. ks. Radosław Mazur – sekretarz
3. p. Irena Hanus
4. p. Izabella Jankowiak
5. ks. Krzysztof Łachut
6. p. Kazimierz Raczyński
7. ks. Ryszard Ryngwelski
8. ks. Adam Saks
9. p. Artur Wiśniewski

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 19/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW CHARYTATYWNYCH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw charytatywnych II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. bp Krzysztof Zadarko – przewodniczący
2. ks. Tomasz Roda – sekretarz
3. ks. Tadeusz Kanthak
4. p. Paweł Mielcarek
5. ks. Piotr Subocz
6. p. Julita Wojciechowska
7. ks. Marcin Wolanin
8. ks. Leonard Zych

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 21/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW MEDIÓW
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw mediów II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Wojciech Parfianowicz – przewodniczący
2. p. Alicja Górka – sekretarz
3. ks. Dariusz Jaślarz
4. p. Karolina Pawłowska
5. p. Piotr Polechoński
6. p. Justyna Prywer
7. p. Mateusz Sienkiewicz
8. p. Arkadiusz Wilman
9. ks. Krzysztof Witwicki

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawianictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 23/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW ADMINISTRACYJNYCH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw administracyjnych II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Krzysztof Gorczyński – przewodniczący
2. ks. Jarosław Kodzia – sekretarz
3. ks. Ernest Kutwin
4. ks. Jerzy Pietkiewicz
5. p. Łukasz Pniewski
6. ks. Mariusz Sitko
7. s. Barbara Wilkowska WDŁB

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 25/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW EKONOMICZNYCH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw ekonomicznych II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Jacek Świąszkowski – przewodniczący
2. ks. Paweł Wojtalewicz – sekretarz
3. ks. Marek Cieślik
4. ks. Marcin Dobrowolski
5. ks. Lucjan Huszczonek
6. ks. Ryszard Łopaciuk
7. ks. Roman Maziec
8. o. Stanisław Piankowski OFMConv
9. ks. Grzegorz Szewczak

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 27/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**DEKRET USTANOWIENIA
KOMISJI DO SPRAW HISTORYCZNYCH
II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ**

W nawiązaniu do *Dekretu zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 11 czerwca 2016 r. (znak: B 15 – 1/16), stosownie do postanowień *Regulaminu II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym ustanawiam **Komisję do spraw historycznych II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej** w następującym składzie:

1. ks. Tadeusz Ceynowa – przewodniczący
2. ks. Piotr Zieliński – sekretarz
3. p. Krystyna Bastowska
4. p. Joanna Chojecka
5. p. Marek Fijałkowski
6. ks. Karol Kubicki
7. ks. Henryk Romanik
8. ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Zadania i zasady funkcjonowania komisji określa *Regulamin II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Jej prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawienictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim członkom komisji życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 25 lutego 2017 r.
Znak: B 15 – 29/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

ZARZĄDZENIE
W SPRAWIE CELEBROWANIA MSZY O DUCHU ŚWIĘTYM
PODCZAS II SYNODU DIECEZJI
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ
ORAZ POWOŁANIA ZESPOŁÓW SYNODALNYCH

- I. Zarządzam, aby podczas II Synodu Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej, jeżeli przepisy liturgiczne na to pozwalają, w każdy drugi czwartek miesiąca, od dnia 11 maja 2017 roku, w każdym kościele i w każdej kaplicy na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej ce-lebrować jedną **Mszę wotywną o Duchu Świętym**. W roku 2017 będą to dni: 11 maja, 13 lipca, 10 sierpnia, 12 października i 14 grudnia. Natomiast 8 czerwca, 14 września i 9 listopada należy za-chować formularz liturgiczny z przypadającego w te dni święta.
- II. Zgodnie z postanowieniami *Regulaminu II Synodu Diecezji Kosza-lińsko-Kołobrzesckiej* z dnia 23 grudnia 2016 r. (znak: B 15 – 5/16), niniejszym zobowiązuję wszystkich księży proboszczów do powo-łania w każdej parafii parafialnego zespołu synodalnego.
 1. Przewodniczącym **parafialnego zespołu synodalnego** będzie ksiądz proboszcz.
 2. Członkami parafialnych zespołów synodalnych mają być przede wszystkim:
 - c) parafialni delegaci na spotkania synodalne,
 - d) członkowie parafialnych rad duszpasterskich i ekonomicznych,
 - e) katecheci (osoby świeckie i konsekrowane) zatrudnieni w szkołach na terenie danej parafii w wymiarze pracy nie mniejszym niż pół etatu, z zachowaniem zasady, że jeden ka-techeta może należeć wyłącznie do jednego parafialnego ze-społu synodalnego,
 - f) animatorzy katechezy parafialnej,
 - g) lektorzy i nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej,
 - h) liderzy katolickich ruchów, stowarzyszeń i wspólnot istnieją-cych w parafii.
 3. Do zadań parafialnych zespołów synodalnych będzie należało w szczególności:
 - a) formułowanie wniosków dotyczących organizacji życia reli-gijnego w diecezji,
 - b) refleksja nad zagadnieniami wskazanymi przez Sekretariat Synodu na danym etapie prac synodalnych, podejmowana

- z punktu widzenia doświadczenia wspólnoty lokalnej i dokonywana również w oparciu o gromadzone opinie członków tej wspólnoty,
- c) modlitwa za Kościół diecezjalny i dzieło Synodu oraz jej animowanie w parafii,
 - d) promowanie Synodu w parafii i informowanie o jego pracach.
- III. W uzasadnionych przypadkach Komisja główna może zezwolić na powołanie **międzyparafialnego zespołu synodalnego**. Wspólny wniosek w tej sprawie powinni złożyć w Sekretariacie Synodu do dnia 31 marca 2017 roku zainteresowani księża proboszczowie, wskazując tego spośród nich, który będzie przewodniczącym takiego zespołu. W pozostałych sprawach do międzyparafialnych zespołów synodalnych stosuje się powyższe wskazania dotyczące parafialnych zespołów synodalnych.
- IV. Pierwsze spotkanie parafialnego i międzyparafialnego zespołu synodalnego powinno się odbyć dnia 11 maja 2017 roku i rozpocząć Mszą wotywną o Duchu Świętym. Następnie członkowie zespołu wybiorą jego sekretarza, a przewodniczący zespołu przekaze do Sekretariatu Synodu do dnia 31 maja 2017 roku pisemną informację o powołaniu zespołu wraz z listą jego członków i danymi kontaktowymi sekretarza, w tym jego adresem e-mail i numerem telefonu.
- V. Zespoły synodalne mogą również powstawać **poza strukturami parafialnymi**, na przykład w ramach działających na terenie diecezji ruchów i stowarzyszeń katolickich, zgromadzeń zakonnych, duszpasterstw specjalistycznych (rodzin, młodzieży itd.).
1. Decyzję o powołaniu takiego zespołu synodalnego podejmuje Komisja główna na pisemny wniosek przedstawiciela środowiska postulującego powstanie takiego zespołu.
 2. Wniosek ten powinien zostać złożony w Sekretariacie Synodu do dnia 30 kwietnia 2017 roku i zawierać:
 - a) uzasadnienie potrzeby powstania zespołu synodalnego,
 - b) listę proponowanych członków z krótką charakterystyką ich zaangażowania w Kościele i wskazaniem kandydata na przewodniczącego zespołu, którym zawsze powinien być kapłan,
 - c) opinię odpowiedzialnego kapłana (moderatora, asystenta kościelnego, duszpasterza grupy zawodowej lub środowiskowej itp.) dotyczącą zwłaszcza zdadności kandydata na przewodniczącego zespołu.

3. Przewodniczącego takiego zespołu synodalnego wyznacza biskup diecezjalny.
 4. Zadania i zasady funkcjonowania takiego zespołu synodalnego określają przepisy dotyczące parafialnych zespołów synodalnych.
 5. Pierwsze spotkanie zespołu synodalnego utworzonego poza strukturami parafialnymi powinno się odbyć do dnia 31 maja 2017 roku. Podczas niego członkowie zespołu wybiorą jego sekretarza, a przewodniczący zespołu przekaze do Sekretariatu Synodu do dnia 15 czerwca 2017 roku pisemną informację z danymi kontaktowymi sekretarza, w tym jego adresem e-mail i numerem telefonu.
- VI. Wszelką korespondencję, a także ewentualne zapytania dotyczące zespołów synodalnych należy kierować do Sekretariatu Synodu: ul. Seminaryjna 2, 75-817 Koszalin, tel. 664 066 016, e-mail: synod@koszalin.opoka.org.pl.
- VII. Etap kształtowania i powoływania zespołów synodalnych, a zwłaszcza ich prace powierzam opiece Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej oraz wstawiennictwu patronów diecezji – świętego Wojciecha i świętego Maksymiliana Kolbego. Wszystkim ich członkom życzę światła Ducha Świętego i z serca błogosławię.

Koszalin, 1 marca 2017 r.
Znak: B 15 – 32/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancelarz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

**KOMISJE II SYNODU DIECEZJI
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ
(ustanowione 25 lutego 2017 roku)**

Komisja główna

1. bp Edward Dajczak – przewodniczący
2. ks. Tomasz Tomaszewski – sekretarz
3. bp Krzysztof Włodarczyk
4. bp Krzysztof Zadarko
5. ks. Kazimierz Dullak
6. ks. Andrzej Hryckowian
7. ks. Waclaw Łukasz
8. ks. Radosław Mazur
9. ks. Andrzej Pawłowski (senior)
10. ks. Remigiusz Szauer
11. ks. Wojciech Wójtowicz

Komisja teologiczna

1. ks. Janusz Lemański – przewodniczący
2. ks. Piotr Skiba – sekretarz
3. ks. Janusz Bujak
4. ks. Jarosław Kwiecień
5. ks. Edward Sienkiewicz

Komisja prawna

1. ks. Andrzej Pawłowski (senior) – przewodniczący
2. ks. Łukasz Łukaszewicz – sekretarz
3. ks. Jarosław Kodzia
4. ks. Waclaw Łukasz
5. ks. Paweł Wojtalewicz

Komisja do spraw wiernych świeckich

1. ks. Zbigniew Woźniak – przewodniczący
2. p. Katarzyna Matejek – sekretarz
3. p. Dorota Budzisz
4. p. Jacek Krzyżanowski
5. p. Zoja Meżerycka
6. p. Radosław Orłowski
7. p. Ryszard Pilich

8. ks. Andrzej Sołtys
9. p. Andrzej Subocz
10. p. Piotr Trojanek

Komisja do spraw duchowieństwa

1. ks. Antoni Badura – przewodniczący
2. ks. Wojciech Wójtowicz – sekretarz
3. ks. Józef Domińczak
4. ks. Bogusław Fortuński
5. ks. Wojciech Gappa
6. ks. Bogusław Matusik
7. ks. Grzegorz Szymanowski
8. ks. Piotr Wieteska
9. ks. Piotr Woźniak

Komisja do spraw osób konsekrowanych

1. o. Piotr Włodyga OSB – przewodniczący
2. p. Agnieszka Bieniak OV – sekretarz
3. ks. Wiesław Hnatejko CR
4. s. Joanna Nitka WDŁB
5. s. Dominika Pac CSS
6. o. Arkadiusz Sojka CSsR
7. o. Tomasz Wołoszyn OFMCap.

Komisja do spraw kultu Bożego

1. ks. Jacek Lewiński – przewodniczący
2. ks. Jarosław Kwiecień – sekretarz
3. p. Jarosław Biernacki
4. ks. Eugeniusz Kaczor
5. ks. Andrzej Korpusik
6. s. Grażyna Łazor WDŁB
7. ks. Piotr Pękul
8. p. Maria Szypszak
9. p. Tomasz Wrzask

Komisja do spraw duszpasterstwa i nowej ewangelizacji

1. bp Krzysztof Włodarczyk – przewodniczący
2. ks. Łukasz Gąsiorowski – sekretarz
3. ks. Mariusz Ambroziewicz

4. ks. Mateusz Chmielewski
5. ks. Andrzej Hryckowian
6. p. Barbara Jarocińska
7. ks. Rafał Jarosiewicz
8. ks. Dariusz Presnal SDB
9. p. Michał Rogaczewski
10. ks. Radosław Siwiński
11. p. Małgorzata Telega
12. ks. Andrzej Zaniewski

Komisja do spraw katechizacji

1. ks. Krzysztof Kantowski – przewodniczący
2. ks. Radosław Mazur – sekretarz
3. p. Irena Hanus
4. p. Izabella Jankowiak
5. ks. Krzysztof Łachut
6. p. Kazimierz Raczyński
7. ks. Ryszard Ryngwelski
8. ks. Adam Saks
9. p. Artur Wiśniewski

Komisja do spraw charytatywnych

1. bp Krzysztof Zadarko – przewodniczący
2. ks. Tomasz Roda – sekretarz
3. ks. Tadeusz Kanthak
4. p. Paweł Mielcarek
5. ks. Piotr Subocz
6. p. Julita Wojciechowska
7. ks. Marcin Wolanin
8. ks. Leonard Zych

Komisja do spraw mediów

1. ks. Wojciech Parfianowicz – przewodniczący
2. p. Alicja Górská – sekretarz
3. ks. Dariusz Jaślarz
4. p. Karolina Pawłowska
5. p. Piotr Polechoński
6. p. Justyna Prywer
7. p. Mateusz Sienkiewicz

8. p. Arkadiusz Wilman
9. ks. Krzysztof Witwicki

Komisja do spraw administracyjnych

1. ks. Krzysztof Gorczyński – przewodniczący
2. ks. Jarosław Kodzia – sekretarz
3. ks. Ernest Kutwin
4. ks. Jerzy Pietkiewicz
5. p. Łukasz Pniewski
6. ks. Mariusz Sitko
7. s. Barbara Wilkowska WDŁB

Komisja do spraw ekonomicznych

1. ks. Jacek Świąszkowski – przewodniczący
2. ks. Paweł Wojtalewicz – sekretarz
3. ks. Marek Cieślik
4. ks. Marcin Dobrowolski
5. ks. Lucjan Huszczonek
6. ks. Ryszard Łopaciuk
7. ks. Roman Maziec
8. o. Stanisław Piankowski OFMConv.
9. ks. Grzegorz Szewczak

Komisja do spraw historycznych

1. ks. Tadeusz Ceynowa – przewodniczący
2. ks. Piotr Zieliński – sekretarz
3. p. Krystyna Bastowska
4. p. Joanna Chojecka
5. p. Marek Fijałkowski
6. ks. Karol Kubicki
7. ks. Henryk Romanik
8. ks. Jarosław Wąsowicz SDB

SEKRETARIAT SYNODU (ustanowiony 25 lutego 2017 roku)

1. ks. Tomasz Tomaszewski – kierownik
2. p. Agnieszka Bieniak OV
3. ks. Łukasz Gąsiorowski

4. p. Alicja Górską
5. ks. Jarosław Kodzia
6. ks. Jarosław Kwiecień
7. p. Katarzyna Matejek
8. ks. Radosław Mazur
9. ks. Wojciech Parfianowicz
10. ks. Tomasz Roda
11. ks. Paweł Wojtalewicz
12. ks. Wojciech Wójtowicz
13. ks. Piotr Zieliński

Z życia diecezji

ORSZAKI TRZECH KRÓLI

W piątek 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego, w 11 miejscowościach naszej diecezji odbyły się Orszaki Trzech Króli. Barwne pochody przeszły ulicami: Koszalina, Drawska Pomorskiego, Darłowa, Piły, Polanowa, Sławska, Szczecinka, Słupska, Świdwina, Wałcza, Tarnówki i Złocieńca. Uczestnicy koszalińskiego orszaku uczestniczyli najpierw we Mszy św. w katedrze pod przewodnictwem bpa Krzysztofa Zadarki, po której obejrzeni na Rynku Staromiejskim jasełka przygotowane przez mieszkańców i wolontariuszy Domu Miłosierdzia Bożego. Trzej Królowie zostali przyjęci na wzór Heroda przez prezydenta Piotra Jedlińskiego, który poprosił mędrców o wieści na temat narodzonego Mesjasza. Następnie orszak przeszedł do kościoła oo. franciszkanów. Na trasie orszaku świętujący zostali powitani przez duchownych cerkwi prawosławnej i greckokatolickiej. W orszaku wzięło udział ponad tysiąc osób. Podczas procesji prowadzona była zbiórka do puszek dla rodzin syryjskich w ramach kampanii Caritas „Rodzina rodzinie”. Do sytuacji chrześcijan w Aleppo w Syrii nawiązał także bp Zadarko: – Zwycięstwo pogaństwa doprowadziło do tego, że tam chrześcijanie są mordowani, a potem, wypędzeni, przestają właściwie istnieć. Z tamtego regionu świata wznosi się wołanie o naszą z nimi solidarność, o modlitwę o pokój, zgodę międzyludzką. O naszą modlitwę, byśmy jako chrześcijanie coraz odważniej wchodzili z przesłaniem Bożego miłosierdzia w pogański świat.

Po raz pierwszy Orszak Trzech Króli odbył się w tym roku w Drawsku Pomorskim. Został on zorganizowany przez ratusz, gimnazjum oraz parafię pw. Świętego Pawła Apostoła przy wsparciu pozostałych szkół, policji i służb miejskich. W przemarszu wzięło udział ok. 300–400 osób. Z Placu Konstytucji parada ruszyła w kierunku Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Ci, którzy nie mieli ze sobą korony, mogli otrzymać ją na miejscu. W jednego z mędrców wcielił się ciemnoskóry żołnierz wojsk kanadyjskich. Kiedy orszak przechodził koło biblioteki, na zebranych czyhały diabły, które namawiały ich do czynienia zła. Demony zostały pokonane przez anioły i uczestnicy przemarszu mogli spokojnie dotrzeć do hali sportowej przy gimnazjum. Tam zebrani obejrzeni jasełka. Jak zapewnił burmistrz Zbigniew Ptak, od 2017 roku Orszak Trzech Króli na stałe ma zostać wpisany do kalendarza drawskich imprez.

Orszak trochę nietypowy, bo Orszak Czterech Króli, rozpoczął się po południu w Darłowie na Zamku Księżąt Pomorskich. Obok Kacpra, Melchiora i Baltazara pokłon narodzonemu Jezusowi składał również Król Eryk. Trasa pochodu wiodła ul. Zamkową, przez Podzamcze, Powstańców Warszawskich, na Rynek Miejski, a zakończyła się w kościele Mariackim. W Pile Orszak Trzech Króli wyruszył z Placu Zwycięstwa, skąd przeszedł ulicami Piastów, Piłsudskiego, Witaszka na Pl. Staszica, gdzie królowie złożyli dary Dzieciątku Jezus. Uczestnicy przemarszu mogli wziąć udział w konkursie na „Najlepiej przebraną rodzinę orszakową”. Na zakończenie spotkania odbył się koncert zespołu Arka Noego. Orszak był wspólnym przedsięwzięciem władz miasta i pільskich parafii. W Polanowie świętowanie rozpoczęła Msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, po niej orszak wyruszył z rynku i przeszedł na Świętą Górę Polanowską. Na zakończenie wystąpił z koncertem kolęd zespół 5S.

W Sławsku orszak wyruszył z kościoła parafialnego po Mszy św. Natomiast mieszkańcy Szczecinka rozpoczęli świętowanie Mszą św. w kościele pw. Ducha Świętego, skąd wyruszone w stronę kościoła Mariackiego. Szczecinecki orszak zakończył się przy muszli koncertowej w Parku Różanym. Również słupszczanie (po raz czwarty) włączyli się w świętowanie, rozpoczynając je Mszą św. w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego. Po mszy orszak wyruszył na Plac Zwycięstwa przed ratusz, gdzie przed stajenką można było zobaczyć żywe zwierzęta. Spotkanie zakończyło się wspólnym kolędowaniem. W Świdwinie trasa orszaku prowadziła z kościoła pw. św. Michała Archanioła, przez ul. 3 Marca, Bramę Miejską, koło Urzędu Miejskiego na dziedziniec zamku. Natomiast w Tarnówce uczestnicy przemarszu zebrali się na Bącówce. Po południu w Gminnej Bibliotece Publicznej i Ośrodku Kultury w Tarnówce odbył się Koncert Kolęd i Pastorałek, prowadzony przez konferansjerkę Brygidę Łój. Na scenie zaprezentowali się artyści m.in. z sołectwa Tarnówka, Piecewo, Tarnowiec, Bartoszkowo, Płynnica, Ptuśza, a także z Plecemina, proboszcz Jerzy Knap zaśpiewał i zagrał na gitarze pastorałkę. Złocieniecki orszak wyruszył sprzed kościoła pw. św. Jadwigi i przeszedł ulicami: Czaplinceką, Mickiewicza, 3. Pułku Piechoty, 5 Marca i Bohaterów Warszawy. Na zakończenie w kościele pw. Wniebowzięcia NMP odbyło się kolędowanie wspólnie z Uniwersytechem Trzeciego Wieku, zespołem Cantabo i scholą Gaudete.

SPOTKANIE SYNODALNE

W sobotę, 7 stycznia 2017 roku w parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku odbyło się dodatkowe spotkanie synodalne dla delegatów z parafii. Wzięło w nim udział 65 osób, które reprezentowały 31 parafii. Spotkanie poprowadził ks. dr Tomasz Tomaszewski – sekretarz synodu. Po konferencji, w której przedstawił on ważniejsze sprawy związane z synodem diecezjalnym, sprawowana była Msza Święta.

Opracował ks. Tomasz Tomaszewski

SPOTKANIA RPSK

Spotkania Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego odbyły się w dwóch miejscach diecezji: 8 stycznia w Skrzatuszu i 22 stycznia w seminarium. Do sanktuarium skrzatuskiego przyjechało ponad 30 osób, seminarium reprezentował rektor ks. Wojciech Wójtowicz, ojciec duchowny ks. Piotr Wieteska oraz kilku alumnów. Oprócz składania świątecznych życzeń była okazja do rozmowy o życiu seminaryjnym. Ks. rektor nie krył tego, że sytuacja powołań w diecezji jest trudna. Tym bardziej prosił członków RPSK o modlitwę w tej intencji i dziękował za ofiarowane do tej pory modlitwy, cierpienia, a także ofiary pieniężne. Głównym punktem spotkania była Msza św. odprawiona w sanktuarium. Częścią spotkania rodziny w seminarium była adoracja Najświętszego Sakramentu, Msza św. i jasełka oraz dzielenie się opłatkiem i posiłek. Wspólnota RPSK liczy ok. 4700 osób, nie tylko z terenu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, także spoza granic Polski. Została powołana w 1994 roku przez bpa Czesława Domina.

V PILSKIE DNI PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

W dniach 11 stycznia–9 marca 2017 roku odbyły się V Pilskie Dni Żołnierzy Wyklętych (PDŻW). Objęły swoim oddziaływaniem kilkanaście miejscowości w powiecie pilskim, złotowskim, waleckim i czarnkowsko-trzecieckim. Program uroczystości był bardzo bogaty i złożony, ponieważ przewidywał nie tylko wykłady, spotkania ze świadkami historii, projekcje filmów czy prezentacje okolicznościowych wystaw, ale

także koncerty, konkursy dla dzieci i młodzieży, zawody sportowe oraz regionalną edycję ogólnopolskiego biegu „Tropem Wilczym”. Przedstawiciele społecznego komitetu organizacyjnego PDŻW brali też udział w okolicznościowym sympozjum w Sejmie RP, w uroczystościach wręczenia odznaczeń państwowych z okazji Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych 1 marca w Pałacu Prezydenckim oraz w uroczystościach poświęcenia kolejnego srebrnego „Serca dla Inki”, które tym razem powstało w Łomiankach–Dziekanowie. Wydany został także kolejny tom *Zeszytów Historycznych Pilskich Dni Żołnierzy Wyklętych* oraz książka *Danuta Siedzikówna „Inka” (1928–1946). Pamięć i Tożsamość*.

Tradycyjnie centralnym punktem pilskich uroczystości była uroczysta Msza święta, która odbyła się 25 lutego 2017 roku w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile o godz. 19:00. Mszy św. przewodniczył koordynator PDŻW ks. Jarosław Wąsowicz SDB, dyrektor Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Pilskiej. Wygłosił on także okolicznościową homilię. Szczególnym uczestnikiem naszej modlitwy w intencji Żołnierzy Wyklętych przy eucharystycznym stole była Stanisława Grabowska-Wądołowska, mieszkanka Piły, w okresie stalinowskim wielokrotna więźniarka polityczna. Cała rodzina Grabowskich doświadczyła wówczas licznych represji, ze względu na zaangażowanie w walkę o niepodległość w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Jej trzech bracia włączyli się w tę walkę z bronią w rękę. Tadeusz Grabowski zaraz na początku pierwszej okupacji sowieckiej w 1940 roku został zesłany na Sybir. Nieludzką ziemię opuścił wraz z armią gen. Władysława Andersa. Nie dane mu było jednak bić się o wolną Polskę. Wycieńczony zesłaniem zmarł 16 września 1943 roku w Teheranie. Porucznik Stanisław Franciszek Grabowski ps. „Wiarus”, który zapisał piękną kartę w historii antykomunistycznego podziemia w Polsce. Najpierw służył w oddziale Pogotowia Akcji Specjalnej, którym dowodził „Stalowy”, a następnie dołączył do 3. Brygady Wileńskiej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem kpt. Romualda Rajsa ps. „Bury”. Był dowódcą jednego z oddziałów Żołnierzy Niezłomnych. Do likwidacji patrolu „Wiarusa” doszło 22 marca 1952 roku w miejscowości Babino, w powiecie Wysokie Mazowieckie. Wraz z dwoma innymi partyzantami zginął z bronią w rękę w czasie przedzierania się z obławy. Pani Stanisława to także siostra Józefa Grabowskiego ps. „Vis”, który walczył w oddziale swojego brata „Wiarusa”.

Po Mszy św. odbył się IV Pilski Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych. To największe tego typu wydarzenie w Wielkopolsce. Co roku

bierze w nim udział ok. 3–4 tys. osób z całego regionu. Dominuje w nim młodzież, która w ostatnich latach licznie włącza się w całym kraju w upamiętnianie żołnierzy antykomunistycznego powstania po 1945 roku. Marsz zakończył się wspólną modlitwą pod murałem Żołnierzy Wyklętych przy ul. Okrzei oraz odśpiewaniem hymnu państwowego. Ostatnim punktem programu w tym dniu był koncert patriotyczny rapera „Evtisa” z Poznania.

Opracował ks. Jarosław Wąsowicz SDB

TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

W dniach 18–25 stycznia w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan odbywały się w diecezji nabożeństwa ekumeniczne. Hasłem tegorocznego tygodnia było „Pojednanie – miłość Chrystusa przynagła nas” (por. 2 Kor 5,14–20). Tematami poszczególnych dni były: – Jeden umarł za wszystkich; – Nie żyjemy już dla siebie; – Już nikogo nie znamy według ciała; – To, co dawne, przeminęło; – Nastało nowe; – Bóg pojednał nas ze sobą; – Służba pojednania; – Pojednani z Bogiem.

Obchody rozpoczęła Msza św. w katedrze, której przewodniczył bp Krzysztof Zadarko. W homilii biskup powiedział: – Byłoby czymś nieprawdziwym, gdybyśmy ten Tydzień Modlitw potraktowali jednostronnie, eksponując tylko to co najpiękniejsze, czyli miłość, ale ignorując to, co bolesne, czyli podział. Jedno i drugie, czyli celebrowanie miłości, jak i rozpamiętywanie bólu podziału, ma nam pomóc dojść do jedności. Nawiązał także do jubileuszu 500-lecia Reformacji. Pytał: – Co zrobić z bolesnymi faktami, które po drodze przez te 500 lat zaistniały między podzielonymi chrześcijanami? Co zrobić z naszą historią na Pomorzu, kiedy zniknęły tu wszelkie ślady obecności Kościoła katolickiego; ślady katolickiej Mszy św., a potem katolickich sanktuariów; święte figury, także Matki Bożej i Jej obrazy? Jak to naprawić? Jak to zrozumieć? (...) Otrzymaliśmy zadanie, aby niewiarygodną godność bycia przyjaciółmi Jezusa, wypełnić treścią. Jest to możliwe tylko w jeden sposób – tą treścią musi być miłość.

Podczas kolejnych dni odbyły się nabożeństwa ekumeniczne: w zborze Kościoła Zielonoświątkowego w Świdwinie, w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie, w kaplicy Dobrego Pasterza Centrum

Luterańskiego w Koszalinie, na Świętej Górze Polanowskiej *Akatyst ku czci Bogarodzicy* pod przewodnictwem bpa Krzysztofa Zadarki, a w Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej odmówiono Koronkę do Bożego Miłosierdzia i odprawione zostały nieszpory osób konsekrowanych pod przewodnictwem bpa Pawła Cieślaka. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zakończyło nabożeństwo ekumeniczne w kościele oo. franciszkanów w Darłowie.

XXVII OLIMPIADA TEOLOGII KATOLICKIEJ

12 stycznia w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie 46 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych wzięło udział w diecezjalnym finale 27. Olimpiady Teologii Katolickiej. Głównym tematem tegorocznej olimpiady są objawienia Matki Bożej w Fatimie. Test zawierał także pytania otwarte, co było utrudnieniem w ocenie. W skład komisji weszli: ks. dr Radosław Mazur, ks. dr Wojciech Wójtowicz, ks. dr hab. Janusz Bujak, prof. US, Alicja Lorenz, Renata Zmysłowska oraz Joanna Łukaszewicz.

Zwycięzcami diecezjalnego etapu olimpiady, którzy będą reprezentowali diecezję koszalińsko-kołobrzeską podczas finału w Lublinie, zostali:

1. Karol Górzny – Liceum im. Stanisława Staszica w Pile (opiekun: ks. Jacek Dziadosz),
2. Alicja Rink – LO nr 1 w Koszalinie (opiekun: s. Zofia Trzonkowska),
3. Martyna Dyś – LO nr 4 w Słupsku (opiekun: ks. Tomasz Wołoszynowski).

Wszyscy uczestnicy diecezjalnego finału otrzymali nagrody książkowe. Troje zwycięzców dostało także bony prezentowe do jednej z sieci z multimediami. Nagrody zwycięzcom wręczył bp Krzysztof Zadarko.

ERYGOWANIE I INWESTYTURA CHORAĞWI RYCERZY ŚW. JANA PAWŁA II

W parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku 15 stycznia odbyła się uroczystość erygowania i inwestytura chorągwi Zakonu Rycerzy św. Jana Pawła II. To druga po koszalińskiej chorągiew w diecezji. Do

zakonu przystąpiło trzech mężczyzn ze Słupska. Za patrona chorągwi przyjęto św. Maksymiliana Marię Kolbego. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk, na uroczystości obecni byli także rycerze z chorągwi koszalińskiej, warszawsko-praskiej i warmińskiej. Nowi rycerze otrzymali od nich czarne mucety, a generał Zakonu Rycerzy św. Jana Pawła II z komandorii warszawsko-praskiej brat Krzysztof Wąsowski wręczył różańce i regułę zakonną. – Rycerze są po to, żeby walczyć, ponieważ dobro, które otrzymujemy od Boga, trzeba chronić w sobie – powiedział biskup w homilii. – Poza tym trzeba przebijać się z tymi wartościami do ludzi, nie czekając na to, że ktoś inny za nas zabierze się za naprawę szkód wyrządzonych przez zło. Proboszcz parafii, ks. Lucjan Huszczonek nie krył radości z tego wydarzenia. – To wielka sprawa, nie tylko dla naszej parafii, ale i miasta, ojczyzny, że rozwijają się ruchy skupiające ludzi, którzy chcą się angażować w życie Kościoła. Mam nadzieję, że ta druga chorągiew nie będzie kresem, ale początkiem obecności Rycerzy św. Jana Pawła II w naszej diecezji.

Pierwszym stopniem formacji jest stopień wiary, drugim miłosierdzie, które wiąże się z nabożeństwem do Miłosierdzia Bożego i studiowaniem encykliki *Dives in misericordia*. Trzeci stopień to solidarność – zobowiązuje rycerzy do częstej Adoracji Najświętszego Sakramentu i zapoznania się z treścią encykliki *Centesimus annus*, a także zaangażowania w sprawy społeczne. Najwyższym stopniem formacji jest patriotyzm – rycerze przyjmą Matkę Bożą w jej konkretnym imieniu, będą studiowali tekst encykliki *Veritatis splendor* oraz podejmą działania na rzecz ojczyzny.

DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Dzień Życia Konsekrowanego świętowało w katedrze ok. 80 osób konsekrowanych z całej diecezji – siostry zakonne, zakonnicy oraz konsekrowane dziewice i wdowy. Uroczystość rozpoczęła adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie odbył się obrzęd błogosławieństwa świec pod wieżą kościoła. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk, obecni byli także biskupi Krzysztof Zadarko i Paweł Cieślik. Bp Edward Dajczak złożył życzenia zgromadzonym w katedrze pośrednio, dziękując jednocześnie za modlitwę w chorobie. Bp Włodarczyk podkreślił w homilii, że powołanie do życia konsekrowanego to powołanie do wyjątkowej więzi z Chrystusem. Tożsamość osób konsekrowanych przeja-

wia się bardziej w tym, kim one są niż w tym, co robią: – To my jesteśmy umiłowanymi dziećmi, a nie dzieła, które wykonujemy – powiedział biskup. – Nie musimy ciągle wielkimi dokonaniemmi „zarabiac” na miłość, jesteśmy kochani miłością bezinteresowną. (...) – Osoba konsekrowana jest powołana, aby świadczyć o znaczeniu osobistego spotkania i „tracenia czasu”, aby być w bliskiej relacji z Bogiem. Po Mszy św. zebrani udali się na plebanie, gdzie miała miejsce mniej oficjalna część świętowania.

XI BAL CHARYTATYWNY NA RZECZ HOSPICJUM W DARŁOWIE

Już po raz 11. odbył się bal charytatywny na rzecz hospicjum im. bpa Czesława Domina w Darłowie. 4 lutego w Hotelu Lidia Spa & Wellness w DarłóWKu zebrali się goście, którzy chcieli wspomóc ten szczytny cel. Osoby, które brały udział w balu są na różne sposoby związane z darłowską placówką jako wolontariusze, dobroczyńcy, bliscy osób chorych. Na uroczystość przybył bp Krzysztof Włodarczyk. Gościem specjalnym był Jacek Wójcicki, którego recitalu mogli wysłuchać zebrani. Całą imprezę prowadził Robert Bochenko, a do tańca grał zespół RonBand. W trakcie balu można było licytować dzieła sztuki, biżuterię, karnety na wizyty w salonach piękności, jak również koszulkę Roberta Lewandowskiego, Adama Nawalki i sportowy but Marcina Gortata. Wyrobami rękodzielniczymi podzielili się też seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku powiatu sławieńskiego. W trakcie balu osoby zasłużone i propagujące ideę hospicyjną otrzymały specjalne statuetki. Dzięki hojności przybyłych na bal udało się zebrać kwotę 57 tys. zł. Bal na rzecz hospicjum zorganizowała Fundacja Morze Miłości.

ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

W diecezji Światowy Dzień Chorego obchodzony był w dniach 11–12 lutego w Kołobrzegu, Ustce (kościół pw. Najświętszego Zbawiciela), hospicjach w Darłowie i Koszalinie oraz w kaplicy Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. W darłowskim hospicjum im. bpa Czesława Domina z chorymi i za chorych modliło się prawie 80 osób, oddając ich i siebie pod opiekę Matki Bożej z Lourdes. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Zadarko w koncelebrze z dyrektorem placówki ks. Krzyszto-

fem Sendeckim, dyrektorem Caritas diecezjalnej ks. Tomaszem Rodą, benedyktynek ze Starego Krakowa o. Rafałem Dudkiem oraz proboszczem parafii w Krosinie ks. Janem Stankiewiczem. Bp Zadarko powiedział do zebranych, że to właśnie nauka Jezusa Chrystusa ukazała człowieka chorego nie jako przedmiot zabiegów medycznych, lecz podmiot. Chory daje osobom wokół siebie szansę zbliżenia się do świętości. Na zakończenie Mszy św. zebrani odmówili litanię loretańską. Bp Zadarko pobłogosławił Najświętszym Sakramentem uczestników liturgii, a także chorych w ich pokojach oraz udzielił im sakramentu namaszczenia chorych.

Na obchodach Światowego Dnia Chorego w koszańskim szpitalu obecny był bp Krzysztof Włodarczyk. W dotarciu do szpitalnej kaplicy chorzy mogli liczyć na pomoc wolontariuszy z ZHR, KSM i Ruchu Światło-Życie. Po Mszy św. bp Włodarczyk udzielił sakramentu namaszczenia chorych i odwiedził chorych w salach szpitalnych. Zwracając się do zebranych mówił: – Bóg nie krzywdzi człowieka, jeśli ten nie doznaje uzdrowienia fizycznego. To tajemnica Jego miłości. Biskup podkreślił, że dobrze, że odbywają się nabożeństwa z modlitwą o uzdrowienie. – (...) Na te nabożeństwa przychodzą ludzie, którzy mają wielką wiarę. Jezus zawsze, gdy uzdrawiał, podkreślał to, mówiąc: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła”. Jednocześnie hierarcha zwrócił uwagę, że aby doznać łaski uzdrowienia nie trzeba szukać „specjalistów charyzmatyków”. Bóg działa w Eucharystii. Biskup mówił: – Jest tu z nami ten sam Chrystus. On tutaj też uzdrawia. On uzdrawia przede wszystkim właśnie tutaj. On naprawdę wszystko może. Dla Niego nie ma rzeczy niemożliwych. Przed przyjęciem Komunii św. wypowiadamy modlitwę: „Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”. Kapłan wypowiada też inne słowa: „Panie Jezu Chryste, niech przyjęcie Ciała i Krwi Twojej nie ściągnie na mnie wyroku potępienia, lecz dzięki Twemu miłosierdziu, niech mnie chroni oraz skutecznie leczy moją duszę i ciało”. To jest wołanie o uzdrowienie. W modlitwie udział wziął także dyrektor szpitala Andrzej Kondaszewski i pracownicy szpitala, a także rodziny chorych i członkowie Grupy św. Brata Alberta i Odnowy w Duchu Świętym, którzy pomagają na co dzień kapelanowi szpitala, ks. Piotrowi Suboczowi.

Bp Krzysztof Włodarczyk odwiedził również chorych w koszańskim hospicjum im. św. Maksymiliana Kolbego, gdzie odprawił Mszę św. wraz z ks. Andrzejem Hryckowianem, proboszczem parafii pw. św. Wojciecha i ks. Zbigniewem Jędrzejczykiem. Biskup udzielił chorym

sakramentu namaszczenia. W uroczystości brały udział także rodziny chorych, wolontariusze i pracownicy hospicjum.

REKOLEKCJE ZIMOWE DLA ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM

W dniach 17–19 lutego 2017 roku około 160 członków i sympatyków Odnowy w Duchu Świętym z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wzięło udział w rekolekcjach, których tematem było „Słowo Boże w życiu charyzmatyka”. Spotkanie odbywało się w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym, do którego przybyły osoby należące do grup Odnowy m.in. z Białogardu, Bobolic, Kołobrzegu, Koszalina, Lipia, Miastka, Piły, Połczyna-Zdroju, Rymania, Słupska, Szczecinka i Wałcza. Rekolekcje prowadzili Małgorzata i Mirosław Topolscy ze Stowarzyszenia „Nowa Ewangelizacja” z Częstochowy, którzy podczas 6. konferencji głosili naukę o Słowie Bożym. Również diecezjalny koordynator ruchu, ks. Bogusław Fortuński zwracał uwagę na wagę Słowa Bożego. Formację każdej osoby, która trafia do Odnowy rozpoczyna się od głoszenia kerygmatu. Ważna jest regularna medytacja słowa Bożego, a lektura słowa Bożego i wyjaśniające je katecheza są stałymi elementami spotkań modlitewnych. Podczas rekolekcji został podjęty także temat rozeznawania dobra i zła. Jest to istotne przy podejmowaniu dobrych decyzji. – Nie można tego robić bezwiednie. Decyzja jest jak strzała wypuszczona z łuku. Jak raz ją wypuścisz, to potem już tylko obserwujesz: trafi do celu czy nie? Już za późno na zmianę – wyjaśniał zebrany Mirosław Topolski.

OTWARCIE II SYNODU DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili” – te słowa z Ewangelii wg św. Jana zostały wybrane przez bpa Edwarda Dajczaka na inaugurację II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Uroczystość rozpoczęła się 25 lutego br. w koszalińskiej katedrze wprowadzeniem przez bpa Krzysztofa Włodarczyka relikwii patronów diecezji św. Wojciecha i św. Maksymiliana, które zostały ustawione obok głównego ołtarza. Tam rów-

niez znajdowała się oryginalna Cudowna Pieta Skrzatuska. Następnie bp Krzysztof Zadarko przewodniczył liturgii godzin, zebrani odmówili modlitwę w ciągu dnia. Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie przez biskupów członkom jedenastu synodalnych komisji tematycznych oraz komisji głównej, teologicznej i prawnej, dekretów powołujących ich do tych gremiów. Bp Dajczak zwrócił się do członków komisji słowami: – Niech każdy z was przyjmie ten dekret z całą miłością, jako wezwanie, dar i zadanie. Zadania tego nie spełniacie dla siebie. W homilii bp Dajczak przedstawił sytuację w diecezji: – Jesteśmy w Kościele, którego ogromna część wydaje się „spoganiała”. Większości ochrzczonych nie ma na niedzielnej Eucharystii. Pogaństwo wewnątrz Kościoła wyraża się m.in. sakramentami bez wiary. Absurd, jeden z największych. Ludzie przychodzą po sakramenty, co czasem tworzy trudne sytuacje, ale nie mówią o wierze. Mówią o chrzcie, o komunii, ale nie o wierze. A bez wiary wszystko jest martwe. (...) Kościół potrzebuje czasu odnowy, a do tego potrzebuje sług. Kto to ma zrobić, jak nie my? My, których Pan dotknął. Mamy wiarę, mamy szczęście. To jest przywilej. Dzielmy się nią. Wtedy właśnie będzie synod, podług Ducha Świętego – mówił biskup. – Wyruszamy. Na zakończenie Eucharystii bp Dajczak u stóp Piety Skrzatuskiej zawierzył diecezję oraz rozpoczęty właśnie synod orędownictwu Maryi. Następnie ks. dr Tomasz Tomaszewski, sekretarz synodu, odczytał list biskupa do papieża Franciszka informujący o rozpoczęciu synodu diecezjalnego i zawierający prośbę o apostolskie błogosławieństwo.

Inauguracja synodu zgromadziła ok. 180 księży, osoby konsekrowane, delegatów z parafii oraz wielu diecezjan. Podczas uroczystości oprawę muzyczną zapewniła Diecezjalna Diakonia Muzyczna Ruchu Światło-Życie. Na zakończenie biskup Dajczak zaprosił wszystkich zgromadzonych w katedrze na wspólny posiłek do budynku Gimnazjum nr 2.

II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej został zwołany 11 czerwca 2016 r. podczas diecezjalnych uroczystości 1050. rocznicy chrztu Polski w Kołobrzegu. W diecezji odbyło się od tamtego czasu wiele różnego rodzaju spotkań, rekolekcji, konferencji mających na celu zwiększenie wśród wiernych świadomości czym jest synod oraz mających wyłonić kandydatów do komisji oraz zespołów parafialnych. W ramach synodu zostały powołane komisje do spraw: wiernych świeckich, duchowieństwa, osób konsekrowanych, kultu Bożego, duszpasterstwa i nowej ewangelizacji, katechizacji, charytatywnych, mediów, admini-

stracyjnych, ekonomicznych i historycznych. Osoby świeckie stanowią 30 proc. członków synodalnych komisji tematycznych. I Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej został zwołany przez bpa Ignacego Jeża i odbywał się w latach 1986–1990.

CZUWANIE WIELKOPOSTNE RUCHU SZENSZTACKIEGO

4 marca ok. 100 osób związanych z Ruchem Szensztackim zebrało się na nabożeństwie drogi krzyżowej na Górze Chełmskiej. Do Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej przybyła młodzież, członkowie Ligi Rodzin, Związku Rodzin i Instytutu Rodzin. Kustosz sanktuarium, ks. Kazimierz Klawczyński, diecezjalny duszpasterz Ruchu Szensztackiego, reprezentował także Szensztacki Instytut Księży Diecezjalnych. Drogę krzyżową prowadzili przedstawiciele Apostolatu Matki Bożej Pielgrzymującej. Druga część czuwania wielkopostnego odbywała się w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym, gdzie zebrani wysłuchali wykładu rektora seminarium, ks. dra Wojciecha Wójtowicza na temat „Maryja – ikona naszego Kościoła i światło dzieł apostołskich”. – Matka Boża jawi nam się przede wszystkim, jako Matka nadziei. Zdajemy sobie sprawę z tego, że dzisiaj niełatwo jest ewangelizować. Maryja, która stoi pod krzyżem i cierpliwie oczekuje pociechy, zmartwychwstania, jest Tą, która umacnia także i nas w nadziei. Uczy nas cierpliwości po to, żebyśmy się nie zniechęcali, tylko podejmowali kolejne inicjatywy apostołskie – powiedział do zebranych prelegent. Po posiłku był czas na spotkania w grupach, Adorację Najświętszego Sakramentu i spowiedź św. Czuwanie zakończyła Msza św. pod przewodnictwem bpa Pawła Cieślaka, będącego promotorem Ruchu Szensztackiego w Polsce, z ramienia Konferencji Episkopatu Polski. Po mszy odmówiono Apelu Jasnogórski.

REKOLEKCJE SYNODALNE

W pierwszych miesiącach 2017 roku odbyły się cztery turnusy rekolekcji synodalnych:

1) rekolekcje dla małżeństw:

- 27–29 stycznia 2017 roku w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu,

- 3–5 lutego 2017 roku w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie,
- 2) rekolekcje dla wszystkich:
 - 20–22 stycznia 2017 roku w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu,
 - 10–12 marca 2017 roku w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie.

W sumie w rekolekcjach wzięło udział 226 osób. Byli to zarówno uczestnicy spotkań synodalnych dla delegatów z parafii, jak i inne osoby, zwłaszcza te, które księża proboszczowie postrzegają jako potencjalnych członków parafialnych zespołów synodalnych. Wszystkie turnusy rekolekcyjne poprowadził ks. dr Tomasz Tomaszewski – sekretarz synodu, a rekolekcje dla małżeństw współprowadziło wraz z nim 9 małżeństw z Domowego Kościoła – gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie.

Opracował ks. Tomasz Tomaszewski

ETAP DIECEZJALNY XXIV OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU BIBLIJNEGO DLA MINISTRANTÓW I LEKTORÓW

18 marca w domu parafialnym przy katedrze odbył się etap diecezjalny XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego dla Ministrantów i Lektorów. Wzięło w nim udział 16 ministrantów i lektorów z 6 parafii diecezji: pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie (6 osób), pw. św. Wojciecha w Koszalinie (3 osoby), pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kwakowie (4 osoby), pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku (1 osoba), pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku (1 osoba), pw. Narodzenia NMP w Świeszynie (1 osoba). Konkurs obejmował znajomość Ewangelii według św. Jana, trzy Listy św. Jana i Apokalipsę. Sami uczestnicy przyznali, że największe trudności sprawiała im właśnie Apokalipsa.

Zwycięscy diecezjalnego etapu będą reprezentowali diecezję w finale ogólnopolskim w Gościkowie–Paradyżu (po jednym indywidualnie w kategoriach SP i GIM oraz PGIM oraz 5 w drużynie). Są to: Jędrzej Gliszczyński, kl. 4 SP (parafia pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku, opiekun ks. Krzysztof Obolewicz); Nikodem Małocha, kl. 3 SP, Igor Kółakowski, kl. 6 SP, Antoni Lebedowicz, kl. I GIM i Krystian Sławiński, kl. II PGIM (parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kosza-

linie, opiekun ks. Mariusz Ambroziewicz); Bartosz Śliwa, kl. I PGIM (parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku, opiekun ks. Mateusz Szczepański); Aleksander Koziółowski, kl. II GIM (parafia pw. św. Wojciecha w Koszalinie, opiekun ks. Grzegorz Szymanowski).

FINAL ÓSMEGO SEZONU PIŁKARSKICH ZMAGAŃ SŁUŻBY LITURGICZNEJ

„Niech to błogosławieństwo będzie umocnieniem, byście odnosili sukcesy, ale też przewyżczali słabości. Dawajcie z siebie jak najwięcej, żeby przynosiło to korzyści dla waszego rozwoju, ale i pożytek dla innych” – tymi słowami na zakończenie turnieju zwrócił się do wszystkich uczestników rozgrywek bp Krzysztof Włodarczyk. Takie zawody to nie tylko sprawdzenie i potwierdzenie swoich umiejętności piłkarskich, ale również doskonałe uzupełnienie służby liturgicznej, a także możliwość spotkania się i wspólnego spędzenia czasu przez ministrantów z całej diecezji. Najlepsi piłkarze–ministranci zmierzyli się w wielkim finale, który rozegrany został na karlińskiej hali sportowej. Drużyny ministrantów walczyły w trzech kategoriach wiekowych: szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Łącznie w zawodach wzięło udział 12 drużyn wyłonionych podczas eliminacji diecezjalnych. I jak to bywa w zawodach sportowych zaangażowanie i poświęcenie dla dobra drużyny było ogromne.

O zaciętości „walki” może świadczyć fakt, że o wyniku meczu niejednokrotnie decydowały rzuty karne. Po zaciętej walce w kategorii najmłodszej zwycięstwo zapewnili sobie ministranci z parafii pw. św. Faustyny ze Słupska, przed piłką reprezentacją z parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych, drużyną z parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego oraz drużyną gospodarzy. Wśród gimnazjalistów po raz trzeci z rzędu zwyciężyli ministranci z piłskiej parafii pw. św. Jana Bosko, a na kolejnych miejscach znalazły się zespoły z parafii w Biesiekierzu, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie i pw. św. Rozalii w Szczecinku. Najwięcej emocji wzbudziły rozgrywki wśród ministrantów najstarszej grupy wiekowej. Zwyciężyli ministranci z Czarnego, drugie miejsce wywalczyli ministranci z Mierzyna, natomiast trzecie miejsce zajęła drużyna z Duninowa.

POGRZEB DZIECI UTRACONYCH

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im” (Mk 10,14) – te słowa chyba najtrafniej oddają charakter pogrzebu dzieci utraconych. W naszej diecezji już po raz kolejny miał on miejsce w Koszalinie, Pile i Słupsku. Od 2011 roku na koszalińskim cmentarzu pochowano już ponad 2918 dzieci zmarłych przed urodzeniem. W Słupsku i w Pile pogrzeb dzieci utraconych odbył się po raz piąty. W pogrzebach biorą udział nie tylko rodzice, którzy stracili swoje dzieci, ale i osoby, które poprzez swoją obecność, pragną podkreślić prawdę o godności człowieka od momentu poczęcia. Opieka nad rodzicami i pomoc im nie ogranicza się tylko do organizacji pogrzebów dzieci zmarłych przed urodzeniem. W kilku miastach w diecezji regularnie odbywają się Msze św. w intencji rodziców po stracie dziecka. W Koszalinie taka Msza św. sprawowana jest w każdy drugi czwartek miesiąca o godz. 18:00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (oo. franciszkanów), w kościele Mariackim w Szczecinku – w każdy drugi wtorek miesiąca o godz. 18:00, w Pile, w kościele pw. św. Józefa – w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 12:00.

WIELKOPOSTNE CZUWANIA MŁODYCH

Już po raz dziewiąty w naszej diecezji organizowane są wielkopostne czuwania dla młodzieży. W tym roku spotkanie nosi tytuł „Uczeń Jezusa” i odnosi się do tematyki roku duszpasterskiego. Odpowiedzialnym za organizację spotkań modlitewnych jest podobnie jak w latach poprzednich ks. Andrzej Zaniewski.

Harmonogram czuwań:

- 10 marca (piątek), godz. 20:00 – Szczecinek, kościół pw. Narodzenia NMP – bp Krzysztof Włodarczyk
- 11 marca (sobota), godz. 20:00 – Czarne, kościół pw. św. Józefa – bp Krzysztof Włodarczyk
- 17 marca (piątek), godz. 20:00 – Połczyn Zdrój, kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – bp Krzysztof Zadarko
- 18 marca (sobota), godz. 20:00 – Piła, kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych – bp Krzysztof Włodarczyk + brat Maciej z Taize

- 24 marca (piątek), godz. 20:00 – Białogard, kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa – bp Krzysztof Zadarko
- 25 marca (sobota), godz. 20:00 – Drawsko Pomorskie, kościół pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa – bp Krzysztof Włodarczyk
- 31 marca (piątek), godz. 20:00 – Kołobrzeg, bazylika – bp Krzysztof Zadarko
- 1 kwietnia (sobota), godz. 20:00 – Słupsk, kościół pw. św. Józefa (sanktuarium) – bp Edward Dajczak
- 8 kwietnia (sobota), godz. 20:00 – Koszalin, katedra – bp Edward Dajczak

EKSTREMALNE DROGI KRZYŻOWE

Nocą z 24 na 25 marca wyruszyła z Ustki do Słupska Ekstremalna Droga Krzyżowa (EDK). Taką formę przeżywania Męki Pańskiej wybrało blisko sto osób, wśród nich zarówno uczniowie gimnazjum, jak i dorośli. Kolejne stacje wyznaczały przydrożne krzyże i kapliczki. Trasa drogi to 42 km w ciemności, chłodzie i samotności, które pomagają jeszcze dogłębniej przeżywać ostatnie chwile życia Jezusa Chrystusa. Organizatorką EDK była s. Dominika Pac, która witała uczestników przy Sanktuarium św. Józefa w Słupsku. EDK wyruszyła z Piły już po raz trzeci. Rozpoczęła się Mszą św. 31 marca o godz. 20:00 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego. Następnie uczestnicy 45-kilometrową trasą przeszli do Skrzatusza. Patronem pilskiej EDK był bł. Pier Giorgio Frassati.

Hasłem tegorocznych EDK jest „Droga Przełomu”. Kolejne tego typu nabożeństwa odbędą się w nocy z 7 na 8 kwietnia w Słupsku, Szczecinku i Bobolicach.

Źródła:

Gość Koszalińsko-Kołobrzegi, nr 2–12/2017 (wyd. papierowe)

<http://www.diecezjakoszalin.pl/>

<http://gosc.pl/>

<http://www.radioplus.pl/>

<http://www.dsi.net.pl/>

<https://darlowo.pl/pl/>

<http://www.pila.pl/>

<http://www.gp24.pl/>
http://tarnowka.pl/asp/pl_start.asp?menu=1&ref=1
<http://www.zlocieniec.pl/>
<http://ekumenia.pl/>
<http://opoka.news/>
<http://hospicjum-darlowo.pl/index.php>
<http://www.hospicjum.koszalin.pl/strona,1,1>
<http://sanktuarium-koszalin.pl/>
<http://koszalin.odnowa.org/>

II. KRONIKA WYDARZEŃ Z DIECEZJI

STYCZEŃ

3 stycznia

- dekanalne spotkanie oplatkowe w Sławoborzu – bp Zadarko

4 stycznia

- pogrzeb Taty ks. Janusza Lemańskiego w Miastku – bp Włodarczyk

5 stycznia

- kolęda w dekanatach Polanów i Miastko – bp Włodarczyk

6 stycznia

- 27. rocznica święceń biskupich biskupa Edwarda Dajczaka
- 22. rocznica święceń biskupich biskupa Pawła Cieślaka
- Orszak Trzech Króli w Koszalinie, Drawsku Pomorskim, Darłowie, Pile, Polanowie, Sławsku, Szczecinku, Słupsku, Świdwinie, Wałczu, Tarnówce i Złocięncu
- kolęda w dekanacie Słupsk Zachód – bp Włodarczyk

7 stycznia

- spotkanie synodalne dla delegatów z parafii – Szczecinek
- spotkanie świąteczno-noworoczne zelatorów i przedstawicieli Żywego Różańca – Skrzatusz
- Msza św. z okazji 50. rocznicy ślubu organisty – Stanisława Barana z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięncu – bp Włodarczyk

8 stycznia

- spotkanie członków Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego z klerykami i przełożonymi – Skrzatusz
- spotkanie świąteczno-noworoczne zelatorów i przedstawicieli Żywego Różańca – Koszalin
- koncert kolęd w koszalińskiej filharmonii „Koszalińskie Betlejem na góralską nutę” – bp Włodarczyk

9 stycznia

- wręczenie nagrody „Koszalińskie Orły” ks. Radosławowi Siwińskiemu – Filharmonia Koszalińska
- kolęda w dekanacie Ustka – bp Włodarczyk

10 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla samorządowców – CEF – bp Włodarczyk

11 stycznia

- spotkanie opłatkowe w dekanatach Mirosławiec i Barwice – bp Zadarko
- kolęda w dekanacie Czarne – bp Włodarczyk

11 stycznia–9 marca

- 5. Piłskie Dni Żołnierzy Wyklętych

12 stycznia

- diecezjalny etap 27. Olimpiady Teologii Katolickiej – WSD
- kolęda w dekanacie Gościno – bp Włodarczyk

13 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla katechetów w Skrzatuszu
- spotkanie opłatkowe w dekanacie Wałcz – bp Zadarko
- Msza św. i spotkanie opłatkowe dla doradców życia rodzinnego – CEF – bp Włodarczyk
- spotkanie opłatkowe dla dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych w Koszalinie – bp Włodarczyk

14 stycznia

- spotkanie opłatkowe dla katechetów – WSD
- sobota z Maryją dla młodzieży – Skrzatusz

- spotkanie metropolitalne dot. duszpasterstwa młodzieży – Szczecin
- spotkanie opłatkowe dla doradców życia rodzinnego – parafia pw. św. Jana Bosko w Pile
- spotkanie świąteczno-noworoczne zelatorów i przedstawicieli Żywego Różańca – Słupsk
- kolęda w dekanacie Koszalin – bp Włodarczyk
- pogrzeb Mamy ks. Tadeusza Winnickiego w Połczynie-Zdroju – bp Włodarczyk

14–15 stycznia

- biblijny dzień skupienia i spotkanie formacyjne dla lektorów – CEF

15 stycznia

- erygowanie nowej chorągwi Rycerzy Jana Pawła II – parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku – bp Włodarczyk
- spotkanie opłatkowe dla przedstawicieli Klubu Inteligencji Katolickiej – parafia pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Włodarczyk

16 stycznia

- kolęda w dekanacie Jastrowie – bp Włodarczyk

17 stycznia

- Msza św. i spotkanie opłatkowe w domu Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Koszalinie – bp Włodarczyk

18 stycznia

- spotkanie opłatkowe dekanatu Kołobrzeg w Dźwirzynie – bp Zadarko

18–19 stycznia

- Noc Uwielbienia – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji przy kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie

18–20 stycznia

- 12. Regionalny Przegląd Jasełek „Idą kolędniczy” – Kołobrzeg

18–25 stycznia

- Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w diecezji – Koszalin, Świdwin, Szczecinek, Darłowo, Góra Polanowska, Góra Chełmska

20 stycznia

- spotkanie opłatkowe dekanatu Połczyn-Zdrój w Połczynie-Zdroju – bp Zadarko

20–22 stycznia

- rekolekcje synodalne dla wszystkich – Skrzatusz
- rekolekcje różańcowe pt. „Orędzie Matki Bożej Fatimskiej” rozpoczęte Mszą św. pod przewodnictwem bpa Włodarczyka – CEF
- dni formacyjne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Bornem Sulinowie

21 stycznia

- rekolekcje Wspólnoty Emmanuel w Grzybowie k. Kołobrzegu
- spotkanie opłatkowe dekanatu Szczecinek w Szczecinku – bp Zadarko
- kolęda w dekanacie Słupsk Wschód – bp Włodarczyk
- spotkanie opłatkowe w Civitas Christiana w Słupsku – bp Włodarczyk

22 stycznia

- spotkanie opłatkowe Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego – WSD
- spotkanie na temat przyjmowania w naszym kraju uchodźców i różnych form udzielania im pomocy – kawiarnia „Kawa z Duszą” – bp Zadarko
- Maraton Biblijny – Dom Miłosierdzia Bożego
- Msza św. z okazji rocznicy tragicznej śmierci Janka Stawisińskiego w katedrze – bp Włodarczyk

23 stycznia

- spotkanie opłatkowe dekanatu Jastrowie w parafii pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu – bp Zadarko
- kolęda w dekanacie Piła – bp Włodarczyk

24 stycznia

- spotkanie opłatkowe dekanatu Trzcianka w Białej – bp Zadarko

25 stycznia

- spotkanie opłatkowe dekanatu Sławno w Sławsku – bp Zadarko
- wykład mgr. Jacka Stróżyńskiego nt. „Działalność Kapituły Nagrody ks. Bolesława Domańskiego w Pile” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Pily*

27 stycznia

- charytatywny spektakl teatralny „Boryna i rodzina” na podstawie „Chłopów” W.S. Reymonta dla hospicjum św. Franciszka w Szczecinku

27–29 stycznia

- rekolekcje dla katechetów – CEF
- rekolekcje synodalne dla małżeństw – Skrzatusz
- rekolekcje dla młodzieży męskiej ze szkół ponadgimnazjalnych – WSD
- rekolekcje dla małżeństw w ośrodku Sióstr Uczennic Krzyża w Czmońcu – bp Włodarczyk

28 stycznia

- spotkanie świąteczno-noworoczne zelatorów i przedstawicieli Żywego Różańca – Szczecinek

29 stycznia

- Festiwal Muzyki i Filmów Chrześcijańskich w Szczecinku

31 stycznia

- otwarcie żłobka gminnego w Czarnem – bp Włodarczyk
- spotkanie z delegacją parafii Gwieździn – plebania w Gwieździnie – bp Włodarczyk

LUTY

1–5 lutego

- rekolekcje dla młodzieży z Wielkopolski – Skrzatusz

2 lutego

- Msza św. z okazji Dnia Życia Konsekrowanego w katedrze

3 lutego

- rozdanie nagród „Karlińskie Wieże Sukcesu” w hali sportowo-widowiskowej w Karlinie – bp Włodarczyk

3–5 lutego

- rekolekcje synodalne dla małżeństw ze Mszą św. pod przewodnictwem bpa Włodarczyka – CEF
- oaza zimowa dla dzieci z kl. IV–VI szkół podstawowych w Podczelu k. Kołobrzegu

4 lutego

- 11. bal charytatywny na rzecz hospicjum Caritas w Darłowie – bp Włodarczyk

9 lutego

- pierwsze spotkanie Szkoły Modlitwy Oratorium – kościół pw. św. Józefa przy katedrze

10 lutego

- konferencja prasowa nt rozpoczynającego się II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – Dom Biskupi

10–12 lutego

- rekolekcje w ciszy dla dorosłych „Z Maryją cicho, bosko, ze zranionym sercem” – Skrzatusz
- oaza zimowa dla młodzieży ponadgimnazjalnej – CEF

11 lutego

- Huta Ducha Świętego „Duch Święty w życiu Józefa Sáncheza del Rio” – parafia pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- I Koszaliński Wieczór Uwielbienia – kościół pw. św. Józefa przy katedrze – bp Włodarczyk

11–12 lutego

- obchody Światowego Dnia Chorego w: Kołobrzegu, Ustce (kościół pw. Najświętszego Zbawiciela), darłowskim

i koszalińskim hospicjum oraz kaplicy Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie

11–14 lutego

- rekolekcje dla dziewcząt ze szkół podstawowych w Sarbinowie (Siostry Szensztackie)

12 lutego

- konferencja w ramach 13. Międzynarodowej Akademii Dermatologii i Alergologii (25. Światowy Dzień Chorego) – ratusz w Ustce – bp Włodarczyk

13 lutego

- poświęcenie SOR i Oddziału Dziecięcego w Szpitalu w Szczecinku – bp Włodarczyk

14 lutego

- spotkanie walentynkowe dla seniorów – świetlica Caritas w Koszalinie
- Msza św. i spotkanie formacyjne z członkami Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego w Koszalinie – bp Włodarczyk

15 lutego

- wykład mgr Marii Bochan nt. „Pilska prasa parafialna w okresie powojennym” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Piły*
- otwarcie pawilonu szpitalnego w Zakładzie Karnym w Czarnem – bp Włodarczyk

15–16 lutego

- Noc Uwielbienia – Dom Miłosierdzia Bożego

15–19 lutego

- rekolekcje dla młodzieży z woj. zachodniopomorskiego – Skrzatusz
- rekolekcje dla dziewcząt ze szkół podstawowych i gimnazjalnych w Sarbinowie (Siostry Szensztackie)

17–19 lutego

- rekolekcje zimowe dla Odnowy w Duchu Świętym Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej „Słowo Boże w życiu charyzmatyka” – CEF
- oaza zimowa dla młodzieży gimnazjalnej w ośrodku Caritas w Ostrowcu k. Wałcza

19 lutego

- niedziela synodalna w parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Dygowie
- śmierć dwóch siostr przełożonych wspólnot siostr Służek NMP Niepokalanej w wypadku samochodowym pod Manowem

20–24 lutego

- rekolekcje dla dziewcząt ze szkół gimnazjalnych w Sarbinowie (Siostry Szentszackie)
- ferie dla dzieci organizowane przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – parafia pw. NMP Królowej Polski w Białym Borze

23 lutego

- spotkanie dla mężczyzn „Dlaczego warto pić kawę z żoną?” – Święta Góra Polanowska

24 lutego

- nocne czuwanie dla młodzieży w Skrzatuszu
- podpisanie umowy na rozbudowę hospicjum Caritas w Darłowie ze środków unijnych

24–26 lutego

- rekolekcje w ciszy „Wprowadzenie do Zasluchania w Słowo” w Skrzatuszu

25 lutego

- uroczyste otwarcie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej w koszalińskiej katedrze
- Msza św. i spotkanie formacyjne ze wspólnotami Neokatechumenalnymi w kołońskiej konkatedrze – bp Włodarczyk

26 lutego

- przedstawienie teatralne „Piękna Pani” w wykonaniu więźniaków Zakładu Karnego w Czarnem dla hospicjum w Darłowie – bp Włodarczyk
- niedziela synodalna w parafii pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krosinie
- Maraton Biblijny – Dom Miłosierdzia Bożego

27 lutego

- spotkanie biskupów metropolii – Koszalin

27 lutego –1 marca

- obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Koszalinie

MARZEC

1 marca

- Msza św. otwierająca Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Słupsku – bp Włodarczyk

3 marca

- droga krzyżowa w ramach Dnia Modlitwy i Pokuty za grzechy wykorzystania seksualnego małoletnich przez osoby duchowne

3–5 marca

- Diecezjalne Studium Formacyjne dla Świeckich – CEF
- rekolekcje wielkopostne dla mężczyzn – Dom Miłosierdzia Bożego
- rekolekcje „W Jego ranach uzdrowienie” dla dorosłych wolontariuszy Caritas w Ostrowcu k. Wałcza

4 marca

- skupienie wielkopostne wspólnot i sympatyków Ruchu Szentszackiego – CEF – bp Cieślik

4–5 marca

- rekolekcje dla kobiet „Zdemaskowane kłamstwa. Prawda, która uwalnia” – Warcino

4–6 marca

- wizytacja w parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Włodarczyk

5 marca

- udzielenie posługi lektoratu i akolitu alumnom WSD – bp Cieślik

8 marca

- wykład o. Marko Rupnika SJ z Rzymu pt. „Drogi rozeznawania w naszej epoce” – WSD
- etap regionalny VI edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Żołnierze Wyklęci – Bohaterowie Niezłomni”

9 marca

- oratorium w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie – bp Włodarczyk

10 marca

- Wielkopostne Czuwanie Młodych w kościele pw. Narodzenia NMP w Szczecinku – bp Włodarczyk

10–12 marca

- rekolekcje synodalne dla wszystkich – CEF

10–19 marca

- Nowenna ku czci św. Józefa – Kwakowo, Słupsk, Sycewice, WSD

11 marca

- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kościele pw. św. Józefa w Czarnem – bp Włodarczyk
- Huta Ducha Świętego „Bł. Laura Vicuna. Życie jej było poematem czystości, miłości i ofiary wobec matki” – parafia pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- półfinały Diecezjalnej Ligi Ministrantów w Karlinie i Pile
- II Koszaliński Wieczór Uwielbienia – kościół pw. św. Józefa przy katedrze
- pogrzeb Mamy ks. Wacława Grądalskiego w Gorlicach – bp Zadarko

11–12 marca

- drugie spotkanie w ramach Kursu Ceremoniarza – WSD

12 i 16 marca

- wizytacja w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk

13 marca

- rozpoczęcie 10-tygodniowych Rekolekcji Ewangelizacyjnych Odnowy w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju

13–14 marca

- Zebranie Plenarne KEP w Warszawie

14 marca

- etap szkolny 21. Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej

15 marca

- 21. rocznica śmierci biskupa Czesława Domina
- etap rejonowy 6. Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej
- wieczór Wielkiego Dziękczynienia za 5 lat istnienia Domu Miłosierdzia Bożego – Dom Miłosierdzia Bożego
- bierzmowanie w parafii pw. św. Jana Chrzciciela i MB Saletyńskiej w Trzcieńcu – bp Włodarczyk

16 marca

- inauguracja przedsięwzięcia „Bądźmy razem w Domu” – spotkania dla osób samotnych po 50. roku życia – Dom Miłosierdzia Bożego

15–16 marca

- Msza św. w intencji miasta Koszalina i nocne uwielbienie – siedziba Szkoły Nowej Ewangelizacji w Koszalinie

17 marca

- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju – bp Zadarko
- spotkanie wielkopostne i modlitwa z bratem ze wspólnoty z Taizé – sanktuarium greckokatolickim w Białym Borze

- nocne czuwanie u ss. klarysek w kościele pw. św. Ottona w Słupsku
- Adoracja Krzyża Wieczór Miłosierdzia w kościele pw. św. Ignacego z Loyoli w Koszalinie (Wspólnota Emmanuel)
- bierzmowanie w parafii Człopa – bp Włodarczyk

17–19 marca

- weekend dla narzeczonych – CEF
- rekolekcje dla dziewcząt „Usłysz Boże (po)wołanie” – Lipie
- rekolekcje „W Jego ranach uzdrowienie” dla dorosłych wolontariuszy Caritas – Kołobrzeg–Podczele

18 marca

- diecezjalny etap 24. Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego dla Ministrantów i Lektorów – dom parafialny koszalińskiej katedry
- sobota z Maryją dla młodzieży w Skrzatuszu
- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kościele pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Pile – bp Włodarczyk
- dzień skupienia dla miłośników, sympatyków i widzów „Dobrych Mediów” – parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

18–20 marca

- wizytacja parafii Mieszalki i Grzmiąca – bp Zadarko

19 marca

- 27. rocznica powołania Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej
- Dzień Modlitw za Federację Skautingu Europejskiego – parafia pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- niedziela synodalna w parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie

19–20 marca

- wizytacja w parafii pw. św. Marcina w Koszalinie – bp Włodarczyk

19–22 marca

- rekolekcje akademickie „Moje życie, moja misja” w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk

20 marca

- uroczystość odpustowa i przyjęcie członków do Bractwa św. Józefa – sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku – bp Zadarko
- pobłogosławienie pomieszczeń sekretariatu synodu w WSD

21 marca

- wykład Marka Oktaby „Droga Brata Alberta do świętości” – Koszalińska Biblioteka Publiczna (Klub Inteligencji Katolickiej)
- konferencja prasowa na temat działań Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej oraz Fundacji „Moja Mama i Ja” – Dom Samotnej Matki w Koszalinie
- bierzmowanie w parafii pw. św. Faustyny w Słupsku – bp Zadarko
- bierzmowanie w parafiach Malechowo i Sulechówko – bp Włodarczyk

22 marca

- wykład ks. dra Tadeusza Ceynowy nt. „Stan badań nad Wolną Prałaturą Pilską” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Piły*
- pierwsze posiedzenie synodalnej Komisji ds. historycznych

23 marca

- bierzmowanie w parafii pw. św. Marcina w Kołobrzegu – bp Włodarczyk

24 marca

- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie – bp Zadarko
- poświęcenie budowy obiektu firmy Bokaro w Koszalinie – bp Włodarczyk

24–25 marca

- Ekstremalna Droga Krzyżowa z Ustki do Słupska
- „Tak, pomagam” – zbiórka żywności przez wolontariuszy parafialnych i szkolnych kół Caritas

25 marca

- Diecezjalny Dzień Świętości Życia
- Pogrzeby Dzieci Utraconych – Koszalin, Słupsk, Piła
- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kościele

- pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Drawsku Pomorskim – bp Włodarczyk
- finał Ligi Ministranckiej w Regionalnym Centrum Turystyki i Sportu w Karlinie – bp Włodarczyk
 - pierwsze posiedzenie synodalnych Komisji ds. kultu Bożego i ds. wiernych świeckich
 - bierzmowanie młodzieży z parafii Podczele i Ustronie Morskie – Kołobrzeg–Podczele – bp Zadarko
 - uroczystości 25-lecia ustanowienia metropolii szczecińsko-kamieńskiej – katedra pw. św. Jakuba w Szczecinie – bp Zadarko

26 marca

- Maraton Biblijny – Dom Miłosierdzia Bożego
- wizytacja parafii Siemczyno – bp Zadarko

26–27 marca

- wizytacja w parafii pw. Trójcy Świętej w Kretominie – bp Włodarczyk

28 marca

- bierzmowanie w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu – bp Zadarko
- bierzmowanie w parafii w Siecieminiu – bp Włodarczyk

30 marca

- pierwsze posiedzenie synodalnych Komisji ds. mediów i ds. ekonomicznych
- spotkanie z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych i bierzmowanie w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pile – bp Włodarczyk

30–31 marca

- projekt dla kobiet „Przemoc ma granice!” – kawiarnia „Kawa z duszą”

31 marca

- drogi krzyżowe ulicami miast i miejscowości diecezji – Koszalin, Słupsk, Piła, Radolin, Bobolice, Niedalino, Sycewice, Szczecinek, Świeszyno

- Wielkopostne Czuwanie Młodych pt. „Uczeń Jezusa” w kołobrzesckiej bazylice – bp Zadarko
- konferencja w Szkole Maryi w Koszalinie – bp Włodarczyk

31 marca–1 kwietnia

- Ekstremalna Droga Krzyżowa z Piły do Skrzatusza

III. KRONIKA ŻAŁOBNA

KS. STANISŁAW SMUNIEWSKI SDB (1929–2017)

8 lutego 2017 roku zmarł w Słupsku ks. Stanisław Smuniewski SDB, wieloletni duszpasterz na Ziemiach Odzyskanych, proboszcz i administrator kilku parafii. Odszedł do Pana w 88 roku życia, 68 roku profesji zakonnej i 60 roku kapłaństwa.

Ksiądz Stanisław urodził się 23 sierpnia 1929 roku w Smuniewie na Podlasiu w powiecie sokołowskim. Do wspólnoty Kościoła został włączony przez sakrament chrztu świętego przyjęty w parafii pw. św. Wawrzyńca w Kożuchówku. W rodzinnych stronach rozpoczął edukację w zakresie szkoły powszechnej. Jako młodzieniec związał się z zakładem salezjańskim w Sokołowie Podlaskim. Po zakończeniu wojny postanowił realizować swoje powołanie do kapłaństwa jako duchowy syn św. Jana Bosko. W latach 1948–1949 odbył pierwszy etap formacji zakonnej w nowicjacie w Czerwińsku, uwieńczony ślubami, które złożył w dniu 26 sierpnia 1949 roku. Następnie odbył studia w zakresie filozofii w WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Kutnie–Woźniakowie. Po dwóch latach został skierowany na praktykę duszpastersko-wychowawczą, zwaną u salezjanów asystencją. Odbył ją w Płocku w latach 1951–1952 i Różnymstoku w latach 1952–1954. Był to czas zdobywania doświadczeń w pracy salezjańskiej, także umiejętności bronięcia się przed komunistyczną władzą, która w tych latach likwidowała wszelkie placówki oświatowo-wychowawcze prowadzone przez Kościół.

Po zakończeniu asystencji kleryk Stanisław Smuniewski został skierowany na studia teologiczne, które w latach 1954–1958 odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Łądzie nad Wartą. 22 grudnia 1957 roku przyjął święcenia kapłańskie. Następnie przez dwa lata pozostał w łądzkim domu zakonnym pracując w charakterze ekonomy.

Przez większość swojego kapłańskiego życia ks. Stanisław Smu-

niewski był związany z duszpasterstwem na Ziemiach Zachodnich i Północnych, najpierw na terenie administracji gorzowskiej, od 1972 roku na terenie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej i diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Pracował kolejno na następujących placówkach: Debrzno w latach 1959–1960 w charakterze katechety dzieci i młodzieży; Nowogródek Pomorski w latach 1960–1965 – wikariusz parafii i katecheta; Żytkiejmy – wikariusz samodzielny w latach 1965–1966 (obecnie diecezja ełcka); Debrzno – proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w latach 1966–1972; Rumia – wikariusz w parafii pw. Świętego Krzyża w latach 1972–1978; Pałowo – proboszcz w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w latach 1978–1986; Dębno Lubuskie – wikariusz w parafii pw. Świętych Piotra i Pawła w latach 1986–1988; Boleszkowice – proboszcz parafii św. Antoniego z Padwy w latach 1988–1997. Od 1997 roku aż do śmierci ks. Stanisław pracował w parafii pw. Świętej Rodziny w Słupsku. Pomagał w duszpasterstwie, był zwłaszcza cennym spowiednikiem.

Uroczystości pogrzebowe ks. Stanisława rozpoczęły się Mszą św. w kościele pw. Świętej Rodziny w Słupsku o godz. 12:00. Uczestniczyli w niej licznie współbracia z salezjańskiej Inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile z ks. inspektorem Romanem Jachimowiczem SDB na czele, współbracia z Inspektorii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie, kapłani diecezjalni, siostry zakonne i przedstawiciele różnych gałęzi Rodziny Salezjańskiej, liczna grupa wiernych, także z parafii gdzie ks. Stanisław pełnił posługę proboszcza. Eucharystii przewodniczył J.E. bp Krzysztof Zadarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Okolicznościową homilię wygłosił ks. Jan Oleksiuk SDB, dyrektor wspólnoty zakonnej i proboszcz parafii pw. św. Faustyny Kowalskiej w Koninie. Bp Zadarko przewodniczył także obrzędowi na cmentarzu. Ksiądz Stanisław Smuniewski został pochowany w kwaterze salezjańskiej na cmentarzu w Kobylnicy.

Opracował ks. Jarosław Wąsowicz SDB

